ISSN 1231-4188 INDEX 347256

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Nr 49
(1714)
3 - 9 grudnia
2024

Cena 5,99 zł

polub nas na www.korso.pl

Coraz więcej nietrzeźwych w Mielcu

Str. 7

Kto zostanie Sportowcem Roku? Mamy pierwsze typy!

Str. 26-27



Fot. PKP PLK

Czarne chmury nad mieleckim dworcem

Budowa nowego dworca kolejowego w Mielcu wciąż budzi sporo emocji. Początkowo projekt wycofano z planu inwestycji, co wywołało spore niezadowolenie. Choć ostatnio Ministerstwo Infrastruktury zapewniło, że projekt zostanie zrealizowany, radni miejscy z Mielca postanowili przedstawić swoje uwagi i oczekiwania w tej sprawie.

Str. 3



Fot. Zrzut ekranu

Str. 7

Mielczanie u boku Ibisza

Grupa mieszkańców Mielca: Magdalena, Marika, Wojciech i Krzysztof, postanowiła sprawdzić swoje siły w popularnym teleturnieju „Awantura o kasę".

Woda dla miasta poszukiwana

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Mielca poruszono temat długo wyczekiwanej inwestycji: nowego ujęcia wody pitnej dla miasta. Prezydent Mielca zwrócił się z prośbą do posłów z Podkarpacia o wsparcie poprawki budżetowej na kwotę 95 milionów złotych.

Str. 9

Mieszkania jak świeże bułeczki

Coraz więcej buduje się mieszkań w blokach. Taki trend jest obecny w całej Polsce, a także w Mielcu. W naszym mieście nowe budynki wydają się wyrastać wszędzie, nawet w miejscach, które wcześniej nie były uznawane za tereny mieszkaniowe.

Str. 15

Kulinarne wspomnienia Mielca

W Mielcu, jak w wielu innych miastach, w przeszłości funkcjonowały bary, kawiarnie i restauracje, które były nie tylko miejscami spotkań, ale także świadkami codzienności i przemian społecznych. Te i wiele innych lokali na pewno pozostało w pamięci mielczan.

Str. 16

eprasa.pl 6035ea20c9

liczba tygodnia

50

- tyle tysięcy stracił młody mężczyzna, który uwierzył fałszywemu pracownikowi banku.

Więcej o tej sprawie na str. 5

cytat tygodnia

Krzysztof Szostak, zastępca prezydenta Mielca: - Za co dziękować? Niech się fakty zadzieją i wtedy będziemy dziękować.

Tak prezydent mówił o budowie dworca PKP w Mielcu. Więcej o tej sprawie na str. 3

za tydzień

Dowiemy się, ile samochodów stracili pijani kierowcy z powiatu mieleckiego

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias
dziennikarka, fotoreporterka
marta.warias@korso.pl, tel. 17 788 41 88

Paulina Konieczny
dziennikarka, fotoreporterka
paulina.konieczny@korso.pl, tel. 509 173 793

Kamila Bik
dziennikarka sportowa – współpraca
kamila.bik@korso.pl, tel. 668 547 073

Agata Kozioł
fotoreporterka – współpraca
agata.koziol@korso.pl

Marietta Mateja-Nowak
dziennikarka – współpraca
m.mateja-nowak@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Piotr Gadziała: tel. 507 104 458, piotr.gadziala@korso.l
Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl, rzeszow24.info, tupodkarpacie.pl, esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA
facebook.com/KorsoMieleckie/

REKLAMA

radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

Komentarz Tygodnia

Mrugaj, mrugaj już choinko

Mikołajki to taki dzień w roku, kiedy nagle wszyscy stajemy się bardziej wyrozumiali, uprzejmi i, co najważniejsze, hojni. Nawet największy gbur, który przez cały rok unika sąsiadów i głośno narzeka na dzieci grające w piłkę pod jego oknem, w grudniu zaczyna machać im z uśmiechem. Przynajmniej - w teorii.

Mikołajki to także czas, kiedy nasze lokalne społeczności ożywają. W gminach, miasteczkach i wsiach organizowane są imprezy, na których główną atrakcją jest uroczyste „odpalenie" lampek na choinkach.

Choinki te bywają różne. W większych miastach to często prawdziwe giganty – sprowadzane z lasów specjalnie na tę okazję, ozdobione kilometrami lampek i setkami bombek. W mniejszych miejscowościach zdarza się, że choinka to niewielki świerczek, ale i tak mieszkańcy są z niego dumni. Ważne, że się świeci!

Co roku podczas gminnych obchodów można spotkać miejscowego „Mikołaja" – zazwyczaj jest to któryś z radnych albo sołtys, który na chwilę porzuca biurokrację, żeby rozdać dzieciom cukierki.

Oczywiście mikołajki to nie tylko lampki i imprezy. To także czas, kiedy przypominamy sobie, że warto być dobrym – nie tylko od święta. Święty Mikołaj, choć stał się ikoną reklamową i wizerunkowym hitem grudniowego marketingu, wciąż symbolizuje coś więcej. To przecież patron ludzi hojnych, opiekun dzieci i orędownik bezinteresownej pomocy.

Tradycja obdarowywania się prezentami na mikołajki to nie tylko miły gest, ale też przypomnienie, że małe rzeczy mogą sprawić komuś wielką radość. Czekolada, książka, skarpetki z reniferami – liczy się myśl, a nie rozmiar pudełka. A skoro o dobroci mowa, to mikołajki są też okazją, by podsumować mijający rok i zastanowić się, czy aby na pewno zasłużyliśmy na prezenty, czy raczej powinniśmy spodziewać się rózgi.

Bo przecież w mikołajki nie chodzi o to, co dostaniemy. Chodzi o to, co damy innym – nawet jeśli jest to tylko uśmiech.

Marta Warias



7 grudnia, sobota

- **Godz. 8.00** - „Mikołajkowe Derby Mielca". Od godziny 8:00 odbędą się zmagania w kategorii Old Boys, a od 13:00 - dzieci w kategorii U-8, reprezentujące mieleckie akademie piłkarskie.
- **Godz. 10.00** -Eskapada Świętego Mikołaja w gminie Gawłuszowice. W ramach wydarzenia zaplanowano spotkania ze Świętym Mikołajem. Postoje będą w miejscowościach: Kliszów, Gawłuszowice, Ostrówek, Wola Zdakowska, Młodochów, Brzyście przy remizach OSP oraz w Krzemienicy przy ośrodku rehabilitacji. Dla najmłodszych będą słodkie upominki i drobne prezenty. 0 16.30 odbędzie się uroczyste rozświetlenie choinki w centralnym punkcie gminy Gawłuszowice.
- **Godz. 16:00-** uruchomienie ozdób świątecznych w Mielcu na placu AK. Nie zabraknie również kolęd, wspólnego śpiewania i występu Zespołu Pieśni i Tańca „Mali Rzeszowiacy". Tuż przed godziną 17:00 zabawa przeniesie się do Hali MOSiR, gdzie na dzieci i rodziców będzie czekało całe mnóstwo atrakcji.

8 grudnia, niedziela

- **Godz. 11.30 -** II Jarmark Mikołajkowy. Miejsce: plac gen. Sikorskiego w Tuszowie Narodowym
- **Godz. 14.00** - Bieg Mikołajkowy w dwóch kategoriach: 400 metrów dla najmłodszych i 2000 metrów dla bardziej zaawansowanych. Miejsce: Błonia MOSiR
- **Godz. 18.00** - premierowe przedstawienie musicalu „Nie-Udacznicy" z muzyką na żywo w wykonaniu Big Mielec Band. Spektakl ten, będący kolejnym projektem taneczno-muzycznym, oparty jest na autorskim scenariuszu i obiecuje moc niezapomnianych wrażeń.

W zespole kreatywnym pod przewodnictwem Anny Leszkiewicz znalazły się: Julia Kożuszna i Izabela Serwan. Scenariusz oraz reżyseria są wspólnym dziełem tej trójki, natomiast Małgorzata Pazdro stworzyła teksty piosenek oraz poprowadziła wokalne przygotowania obsady. Stronę muzyczną spektaklu, pełną popularnych piosenek z bajek, opracował Big Mielec Band pod batutą Waldemara Ozgi.

Musical przenosi widzów do studia filmowego Cruelli de Vil. A kim są tytułowi Nie-Udacznicy? To bohaterowie bajek, których losy potoczyły się... przewrotnie.

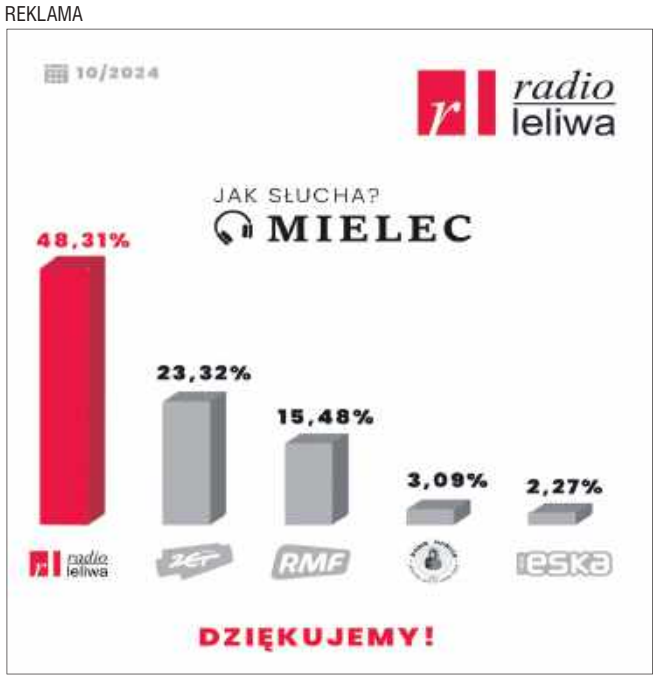
W przygotowanie musicalu zaangażowanych jest aż 60 osób, a w półtoragodzinnym spektaklu wystąpi ponad 50 wykonawców: aktorów, wokalistów i tancerzy, wyłonionych w kwietniowym castingu. Za choreografię odpowiedzialne są Anna Leszkiewicz oraz Izabela Serwan. Twórcy musicalu obiecują wyjątkowe kostiumy i spektakularną scenografię.

(Kolejne przedstawienia z muzyką na żywo - 11 grudnia, godz. 17 i 19 – sala widowiskowa Domu Kultury SCK)

Bilety w cenie 30 zł w kasie kina Galaktyka (dni robocze od godziny 12:00, w soboty i niedziele – godzinę przed seansem kinowym, w środy – kasa nieczynna) oraz online: bilety.kinogalaktyka.pl

MW

REKLAMA



Cóż to za jegomość...?

Mikołajki to czas pełen magii i oczekiwania, gdy najmłodsi wypatrują sań na niebie, a dorośli z uśmiechem wracają do wspomnień z dzieciństwa. Właśnie w takim nastroju powstał wiersz pani Barbary Sażalskiej, który zabierze nas w świat dźwięku dzwonków i czerwonej czapki.

Suną po niebie sanie świecące
Widać płozy od mrozu się skrzące
Już z daleka niesie się stukot kopyt o chmury
Hej, renifery, spójrzcie tu z góry!
A w saniach....
Cóż to za jegomość w czerwonym odzieniu?
Chowa się teraz w komina cieniu
Zaglądnie przez okna pod osłoną ciemności
A rankiem?
Na nie jednej buzi uśmiech zagości!

S

eprasa.pl 6035ea20c9

Czarne chmury wokół dworca

Marta Warias
marta.warias@korso.pl

Budowa nowego dworca kolejowego w Mielcu wciąż wzbudza emocje i kontrowersje. Początkowo inwestycja została wykreślona z listy Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016–2023, co wywołało falę krytyki i dyskusji. Choć Ministerstwo Infrastruktury w ostatnich dniach zadeklarowało realizację zadania, radni miejscy podjęli działania mające na celu wyrażenie swoich obaw i oczekiwań w tej sprawie.



W sprawie dworca wypowiedzieli się radni miejscy i sejmiku wojewódzkiego.


Zdzisław Nowakowski


Robert Wójcik

Apel radnych miejskich Prawa i Sprawiedliwości

Radni PiS zaproponowali oficjalny apel skierowany do ministra infrastruktury. W treści dokumentu podkreślili znaczenie budowy dworca kolejowego dla mieszkańców Mielca:

„Miasto Mielec jako jedyne w województwie podkarpackim nie posiada funkcjonalnego dworca PKP, a jest to drugie co do ilości mieszkańców miasto po Rzeszowie w województwie podkarpackim”.

W apelu zwrócono uwagę na wcześniejszą obecność inwestycji w programie, jej skreślenie oraz kluczową rolę dworca w rozwijającej się infrastrukturze kolejowej regionu:

„Funkcjonalność i estetyka nowego dworca kolejowego w Mielcu podniosłaby atrakcyjność transportu kolejowego, którego znaczenie w naszym regionie systematycznie rośnie”.

Głos opozycji

Radni opozycyjni zaproponowali nieco inne podejście do tematu. Zdzisław Nowakowski zasugerował złagodzenie tonu apelu:

- Szkoda, iż państwo nie zaproponowali tego punktu w porządku sesji wcześniej i nie zaprosiliście nas także jako tak zwaną opozycję, do zaproponowania wspólnego stanowiska - powiedział.

Dodał także, że warto uwzględnić ostatnie deklaracje ministerstwa. W zaproponowanym stanowisku podkreślił, że rozwój infrastruktury kolejowej znacząco wpłynie na dostępność transportową i atrakcyjność miasta.

„”Rada Miejska w Mielcu wyraża zadowolenie z deklaracji ministra infrastruktury pana Piotra Malepszaka o realizacji inwestycji związanej z budową dworca kolejowego w naszym mieście.Decyzjatastanowiważny krok w kierunku poprawy jakości infrastruktury transportowej w Mielcu i wpisuje się w długoplanowe plany rozwoju naszego regionu. Doceniamy również zapowiedź włączenia Mielca w sieć połączeń dalekobieżnych. Między innymi od grudnia 2024 roku nasze miasto zostanie objęte nowym dalekobieżnym połączeniem kolejowym na trasie Hrubieszów - Kraków, co otwiera nowe perspektywy zarówno dla mieszkańców, jak i odwiedzających.

Rozwój komunikacji kolejowej oraz modernizacja infrastruktury dworcowej znacząco zwiększa dostępność komunikacyjną Mielca, wzmacniając jego atrakcyjność zarówno w kontekście społecznym, jak i gospodarczym.

Jako Rada Miejska deklarujemy pełne wsparcie dla tej inwestycji i wyrażamy nadzieję na jej realizację zgodnie z zapowiedzianym harmonogramem. Wierzymy, że nowoczesny dworzec kolejowy stanie się wizytówką naszego miasta, oferując mieszkańcom i podróżnym komfortowe i funkcjonalne warunki. Chcemy również podkreślić, jak ważna jest współpraca i dialog pomiędzy samorządem a władzami centralnymi, które w przypadku tej inwestycji przynoszą wymierne korzyści.

Wyrażamy wdzięczność za zaangażowanie wszystkich stron w proces planowania realizacji tego kluczowego przedsięwzięcia. Jesteśmy przekonani, że modernizacja dworca kolejowego w Mielcu będzie nie tylko symbolem efektywnej współpracy, ale także ważnym krokiem w rozwoju infrastruktury transportowej, służącej mieszkańcom i całemu regionowi”.

Obawy radnych i mieszkańców

Jednak mimo deklaracji ze strony ministerstwa, radni pozostają ostrożni w swoich ocenach. Wiceprezydent Krzysztof Szostak wskazał na niepokojące fakty:

-Z listy inwestycyjnej budowa nowego dworca PKP w Mielcu została skreślona. Po interwencji poselskiej odbyliśmy konferencję prasową, co, przypuszczam, wywołało presję opinii społecznej. Za co dziękować? Niech się fakty zadzieją i wtedy będziemy dziękować - skwitował.

Radni zgodzili się co do jednego – budowa nowoczesnego dworca kolejowego w Mielcu jest konieczna. Zdzisław Nowakowski zaproponował, by połączyć oba stanowiska w duchu współpracy:

- Przedyskutujmy nasze wspólne stanowisko i połączmy w jakiś sposób te apele.

Jednak radni z Prawa i Sprawiedliwości pozostali przy swoim stanowisku.

- Jedynym dokumentem, który mieliśmy czarno na białym, była lista inwestycji, z której dworzec został wykreślony. Dzisiaj go tam nie ma - podkreślił Robert Wójcik.

Zaznaczył jednak, że apel ma charakter grzeczny, choć stanowczy, co – jego zdaniem – jest potrzebne w tej sytuacji:

- Nie ma problemu podziękować każdemu, kto przyczynia się do tego, żeby nasze miasto zwiększało swoją atrakcyjność, a budowa nowego dworca niewątpliwie tym jest. Jestem bardzo zaniepokojony, bo był dworzec do wybudowania, a został skreślony. I jego dzisiaj nie ma. I dlatego ja tak uważam, przecież ten apel nikogo nie atakuje, nie obraża. To jest grzeczny apel, aczkolwiek można powiedzieć stanowczy, ale być może tej stanowczości tutaj potrzeba.

Co dalej z dworcem?

Ministerstwo Infrastruktury zadeklarowało realizację inwestycji, co daje nadzieję na jej faktyczne rozpoczęcie. Jak podkreślają radni, nowoczesny dworzec mógłby stać się wizytówką Mielca, znacząco wpływając na rozwój regionu i komfort podróżnych.

Mieszkańcy miasta czekają jednak na konkretne działania. W ich opinii deklaracje są krokiem w dobrym kierunku, ale kluczowe będą faktyczne decyzje i wpisanie inwestycji na listę Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2024–2030.

Sejmik zaniepokojony

Również radni województwa podkarpackiego wyrazili swoje zaniepokojenie w związku z ostatnimi zmianami w Programie Inwestycji Dworcowych. Lista inwestycji nie obejmuje już dworców kolejowych w Mielcu i Nisku, które pierwotnie miały być poddane modernizacji. Wobec tych decyzji sejmik wystosował apel do Ministra Infrastruktury, wskazując na konieczność przywrócenia tych projektów do realizacji.

W ramach Programu Inwestycji Dworcowych na Podkarpaciu modernizacji miały zostać poddane dworce w:
Sędziszowie Małopolskim,
Radymnie,
Czarnej Tarnowskiej,
Rzeszowie (stacja Rzeszów Główny),
Stalowej Woli – Rozwadowie,
Nisku,
Mielcu.

Sejmik Województwa Podkarpackiego podkreśla, że modernizacja dworców w Mielcu i Nisku była kluczowym elementem działań podejmowanych przez władze centralne i regionalne w celu rozwoju infrastruktury transportowej. Zrewitalizowana linia kolejowa nr 25 na odcinku Padew – Mielec – Dębica, sfinansowana w ramach RPO WP na lata 2014–2020, była istotnym krokiem w budowie nowoczesnego systemu transportowego. Modernizacja dworca w Mielcu stanowiłaby naturalne dopełnienie tej inwestycji, zwiększając atrakcyjność transportu kolejowego.

Działania te wpisują się w szerszy plan rozwoju Podkarpacia, który zakłada zwiększenie dostępności komunikacyjnej, zmniejszenie wykluczenia transportowego oraz promocję transportu kolejowego jako ekologicznej i efektywnej alternatywy.

Radni podkreślają, że odnowa dworców kolejowych nie tylko poprawia komfort pasażerów, ale także wspiera rozwój gospodarczy i społeczny regionu. W związku z tym Sejmik Województwa Podkarpackiego apeluje o:

Przywrócenie dworców w Mielcu i Nisku do Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2024–2030.

Wskazanie alternatywnego sposobu finansowania tych projektów w przypadku braku możliwości ich uwzględnienia w programie.

Samorząd Województwa Podkarpackiego zaznacza, że jego rolą jest zabieganie o wszelkie inwestycje sprzyjające rozwojowi regionu, zgodnie z ustawowymi zadaniami. Podkarpacki Sejmik wyraża nadzieję, że jego apel spotka się z pozytywną reakcją ze strony władz centralnych, a inwestycje, które wpłyną na poprawę jakości życia mieszkańców regionu, zostaną zrealizowane.

- Decyzję o usunięcie stacji kolejowych w Mielcu i Nisku z planów modernizacji w ramach Programu Inwestycji Dworcowych uważam za szkodliwą dla lokalnych społeczności, utrudniająca rozwój gospodarczy i pogłębiająca bariery komunikacyjne - powiedział marszałek Władysław Ortyl. - Województwo Podkarpackie już zainwestowało w rewitalizację linii kolejowej nr 25 (Padew--Mielec-Dębica). Modernizacja dworca w Mielcu idealnie uzupełniałaby tę inwestycję i maksymalizowałaby jej korzyści. Ignorowanie tej synergii to zmarnowana okazja. Apeluję o ponowną analizę tej decyzji, przywrócenie obu projektów do programu i uwzględnienie ich w oficjalnych dokumentach strategicznych.

Apel Rady Miejskiej w Mielcu

Jako radni miasta Mielca z wielkim niepokojem przyjęliśmy informację o skreśleniu przez zarząd PKP SA z listy zadań inwestycji polegającej na budowie nowego dworca kolejowego w Mielcu.
Inwestycja ta znajdowała się dotychczas w programie inwestycji dworcowych na lata 2016-2023 i po przeprowadzonej korekcie planów inwestycyjnych została z niej usunięta. W aktualnie obowiązującym wykazie dworców modernizacja dworca w Mielcu już nie występuje. Dotychczasowy planowany harmonogram prac modernizacyjnych, przewidzianych dla dworca mieleckiego, umożliwiał szybką realizację inwestycji, co ograniczałoby wykluczenie komunikacyjne społeczności miasta Mielca i powiatu mieleckiego.
Funkcjonalność i estetyka nowego dworca kolejowego w Mielcu podniosłaby atrakcyjność transportu kolejowego, którego znaczenie w naszym regionie systematycznie rośnie, a sam budynek dworca byłby zrealizowany w technologii niskoemisyjnej. Umożliwi to także pełniejsze wykorzystanie potencjału już zmodernizowanej infrastruktury kolejowej. Dzięki rewitalizacji przez PKP PLK SA linii kolejowej L25 na odcinku Dębica - Mielec - Padew Narodowa, przywrócono funkcję komunikacyjną kolei w naszym mieście i powiecie, a budowa nowego dworca w pełni uzupełnia to zadanie.
Miasto Mielec jako jedyne w województwie podkarpackim nie posiada funkcjonalnego dworca PKP, a jest to drugie co do ilości mieszkańców miasto po Rzeszowie w województwie podkarpackim.
Jako radni miasta Mielca nie możemy pozostać w bezczynności i apelujemy do ministra infrastruktury o przywrócenie dworca w Mielcu do realizacji w ramach aktualizowanej listy przedsięwzięć programu inwestycji dworcowych na lata 2024-2030 lub wskazania innego sposobu finansowania i realizacji tej ważnej inwestycji.

R

eprasa.pl 6035ea20c9

Oszust udawał syna

Oszuści wciąż wykorzystują ludzką troskę i emocje, by wyłudzać pieniądze. Wczoraj w Mielcu miał miejsce kolejny przypadek oszustwa, w którym 89-letni mężczyzna stracił oszczędności życia.

Pod pretekstem pomocy synowi, który rzekomo spowodował poważny wypadek, senior przekazał ponad 38 tys. złotych nieznajomej kobiecie. Policja ponownie apeluje o ostrożność i przypomina, że funkcjonariusze nigdy nie proszą o pieniądze.

Przestępcy stosują coraz bardziej wyrafinowane metody, aby manipulować swoimi ofiarami.

Do mielczanina zadzwonił oszust, podając się za funkcjonariusza policji. W trakcie rozmowy poinformował seniora, że jego syn spowodował wypadek drogowy, w którym ucierpiała ciężarna kobieta. Kobieta rzekomo straciła dziecko, a jej życie było zagrożone.

Oszust twierdził, że syn seniora uniknie więzienia, jeśli szybko zostanie wpłacona wysoka kwota pieniędzy. Pod wpływem szoku, starszy mężczyzna zastosował się do instrukcji, przygotował pieniądze, a następnie przekazał je kobiecie, która pojawiła się pod jego domem.

Podstawową strategią oszustów jest granie na emocjach, takich jak strach o bliskich czy poczucie odpowiedzialności. Podają się za policjantów, prokuratorów, a czasem nawet członków rodziny, by zdobyć zaufanie. Często zastraszają swoje ofiary wizją aresztowania bliskiej osoby lub dramatycznych konsekwencji, jeśli pieniądze nie zostaną przekazane.

Policja po raz kolejny przypomina: funkcjonariusze NIGDY nie proszą o przekazanie pieniędzy ani nie organizują odbioru gotówki przez osoby trzecie. Jeśli otrzymasz podejrzany telefon, pamiętaj o kilku zasadach:

Nie działaj pod presją. Oszuści celowo wywołują poczucie pilności, by ofiara nie miała czasu na analizę sytuacji.

Skontaktuj się z rodziną. Zawsze warto najpierw zadzwonić do bliskich, by upewnić się, że są bezpieczni.

Powiadom policję. Jeśli podejrzewasz próbę oszustwa, natychmiast zgłoś sprawę na numer alarmowy 112.

Jak zapobiegać takim sytuacjom?

Edukacja seniorów. Oszuści często wybierają osoby starsze jako swoje ofiary, ponieważ mogą łatwiej wzbudzić ich zaufanie. Rozmawiajmy z seniorami w rodzinie, tłumacząc im schematy działania przestępców.

Ograniczone zaufanie. Nie ufajmy nieznanym numerom telefonów, zwłaszcza jeśli rozmówca żąda pieniędzy lub podaje się za funkcjonariusza.

Reagujmy szybko. Każda próba oszustwa powinna być zgłoszona na policję. Im szybciej zgłosimy zdarzenie, tym większa szansa na złapanie sprawców.

Przypadek z Mielca pokazuje, jak ważna jest czujność w kontaktach z nieznajomymi. 89-letni mężczyzna stracił swoje oszczędności życia, kierując się troską o syna, który według oszusta miał spowodować wypadek.

MW

Wężykiem przez Radomyśl

W czwartek wieczorem dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Mielcu otrzymał zgłoszenie o nietrzeźwym kierowcy poruszającym się ulicą Piłsudskiego w Radomyślu Wielkim. Dzięki szybkiej reakcji świadków, którzy uniemożliwili mu dalszą jazdę, nie doszło do tragedii.

Kierowcą okazał się 38-letni mieszkaniec powiatu dębickiego, prowadzący volkswagena. Z relacji świadków wynikało, że mężczyzna poruszał się w sposób chaotyczny, co wzbudziło ich podejrzenia o jego stan trzeźwości. Zdecydowana postawa mieszkańców zapobiegła potencjalnemu wypadkowi – uniemożliwili kierowcy kontynuowanie jazdy i natychmiast powiadomili policję.

Przybyli na miejsce funkcjonariusze przeprowadzili badanie alkomatem, które wykazało, że kierowca miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Nietrzeźwy kierowca stanie teraz przed sądem. Grozi mu wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów, a także kara ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do 3 lat.

Policjanci przypominają, że prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości to nie tylko złamanie prawa, ale przede wszystkim ogromne zagrożenie dla życia i zdrowia innych uczestników ruchu drogowego. Zachowanie świadków zdarzenia zasługuje na pochwałę i podkreślenie. Ich reakcja jest doskonałym przykładem obywatelskiej postawy. Każdy z nas ma prawo i obowiązek reagować, gdy widzi przestępstwo. Ujęcie sprawcy na gorącym uczynku i przekazanie go policji jest nie tylko aktem odwagi, ale również przyczynia się do zwiększenia bezpieczeństwa na drogach.

MW

Potrącenie w Dąbiu



Rowerzysta z niewyjaśnionych przyczyn miał zjechać na środek drogi.

W miejscowości Dąbie (gmina Radomyśl Wielki) doszło do potrącenia rowerzysty.

Zdarzenie miało miejsce w czwartek, około godziny 11:30, na jednej z głównych dróg w miejscowości. Według wstępnych ustaleń policji 65-letni rowerzysta, który poruszał się w tym samym kierunku co samochód, z niewyjaśnionych przyczyn miał zjechać na środek drogi, gdzie został uderzony przez samochód osobowy. Kierujący samochodem marki Renault był trzeźwy.

Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. Nieprzytomnego poszkodowanego rowerzystę przetransportowano do szpitala.

- Policja zabezpieczyła miejsce zdarzenia, a funkcjonariusze prowadzili czynności wyjaśniające okoliczności wypadku. Obecnie badane są wszystkie aspekty zdarzenia oraz potencjalne czynniki mogące wpłynąć na zachowanie kierowcy samochodu i rowerzysty - poinformowała Bernadetta Krawczyk z KPP w Mielcu. **PK**

TIR zablokował obwodnicę

Poważny wypadek na drodze wojewódzkiej nr 985 wstrzymał ruch na obwodnicy Mielca. Ciężarówka zderzyła się czołowo z samochodem dostawczym.

W czwartek około godziny 12:00 na drodze wojewódzkiej nr 985 doszło do poważnego wypadku drogowego na wysokości miejscowości Tuszów Narodowy. W zdarzeniu brały udział ciężarówka typu TIR oraz samochód dostawczy. Ze wstępnych ustaleń wynika, że doszło do zderzenia czołowego.

Na miejsce zdarzenia natychmiast wezwano służby ratunkowe – straż pożarną, pogotowie ratunkowe oraz policję. Nie było na szczęście osób poszkodowanych.

Skutki kolizji były poważne. TIR, który uległ uszkodzeniu, zablokował całkowicie obwodnicę Mielca, co spowodowało ogromne utrudnienia w ruchu. Samochód dostawczy w wyniku uderzenia wypadł z drogi, uszkadzając przydrożną infrastrukturę.

PK

Syreny zawyły w samo południe

W piątek o godzinie 12:00 w całej Polsce zawyły syreny policyjnych radiowozów, w symbolicznym geście pamięci o asp. szt. Mateuszu Biernackim, który zginął podczas wykonywania obowiązków służbowych. Przed budynkiem Komendy Powiatowej Policji w Mielcu funkcjonariusze zgromadzili się, włączyli sygnały świetlne i dźwiękowe, oddając hołd koledze, który do końca wypełniał słowa roty policyjnego ślubowania.

Mateusz Biernacki był policjantem z ośmioletnim doświadczeniem, zatrudnionym w Komendzie Rejonowej Policji Warszawa VI. Jego tragiczna śmierć miała miejsce w sobotę, 23 listopada, podczas interwencji w sprawie mężczyzny uzbrojonego w maczetę. W trakcie akcji doszło do tragicznego w skutkach incydentu: 21-letni umundurowany policjant przypadkowo postrzelił asp. szt. Mateusza Biernackiego. Mimo natychmiastowej reanimacji, 35-letni funkcjonariusz zmarł.

Komenda Główna Policji w mediach społecznościowych wezwała do uczczenia pamięci poległego funkcjonariusza: *„Oddajmy hołd naszemu koledze”*.

W południe w całym kraju zawyły syreny policyjnych radiowozów, a funkcjonariusze zgromadzili się przed komendami, by w ciszy i zadumie uczcić pamięć asp. szt. Biernackiego.

MW

Połowa jechała za szybko

W środę na terenie powiatu mieleckiego policjanci przeprowadzili działania w ramach wojewódzkiej akcji „Prędkość”. Głównym celem było zwiększenie bezpieczeństwa na drogach poprzez kontrolę przestrzegania przepisów ruchu drogowego, szczególnie tych dotyczących ograniczeń prędkości. Ilu kierowców ma zbyt ciężką nogę?

Podczas wczorajszej akcji policjanci z powiatu mieleckiego skontrolowali 54 pojazdów, aż w 25 przypadkach ujawniono przekroczenie dozwolonej prędkości. W trakcie działań funkcjonariusze wykorzystywali zarówno radiowozy oznakowane, jak i nieoznakowane, wyposażone w videorejestratory, a także ręczne mierniki prędkości.

Statystyki jasno wskazują, że nadmierna prędkość to jedna z głównych przyczyn wypadków drogowych. Często prowadzi ona do tragicznych zdarzeń, które mogłyby zostać uniknięte, gdyby kierowcy przestrzegali obowiązujących przepisów. Właśnie dlatego akcje takie jak „Prędkość” są niezwykle ważne – nie tylko egzekwują przestrzeganie prawa, ale również mają aspekt edukacyjny. Policjanci starają się uświadamiać kierowców, że stosowanie się do ograniczeń prędkości to nie tylko wymóg formalny, ale przede wszystkim kwestia bezpieczeństwa.

W działaniach policjanci korzystali z nowoczesnych narzędzi, takich jak videorejestratory zamontowane w radiowozach, które pozwalają dokumentować naruszenia przepisów, czy ręczne mierniki prędkości umożliwiające precyzyjne pomiary. Dzięki temu możliwe było skuteczne monitorowanie prędkości pojazdów zarówno na obszarach miejskich, jak i poza terenem zabudowanym.

Wyniki akcji „Prędkość” w powiecie mieleckim pokazują, że nadmierna prędkość nadal jest problemem na drogach. Ujawnienie 25 przekroczeń prędkości na 54 skontrolowane pojazdy wskazuje, jak istotne są działania prewencyjne i edukacyjne. Policjanci zapowiadają kontynuowanie takich akcji w przyszłości, by zwiększyć świadomość kierowców i poprawić bezpieczeństwo na drogach.

MW

Zmarli

25 listopada
Wrzask Bogusław (1957)

26 listopada
Wojnarowicz Teresa (1950)
Łaz Wiesław (1966)
Mękal Fryderyk (1950)
Halaburda Krystyna (1941)
Fecko Olga (1944)
Makowska Anna (1944)

27 listopada
Zaremba Józef (1933)

28 listopada
Sowa Maria (1946)
Strycharz Helena (1931)
Kołodziej Stanisława (1958)

29 listopada
Kobyra Władysława (1943)
Maj Zofia (1929)
Gruszka Maria (1948)

30 listopada
Chmielowiec Paweł (1974)
Sieja Krystyna (1937)
Dudek Eugeniusz (1948)
Oszust Józef (1939)
Wyka Stanisława (1957)
Lubacz Janina (1949)

1 grudnia
Toczek Łukasz (1977)
Kasprzak Stanisława (1930)
Działo Maria (1920)

S

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY
EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA
USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA
W MIELCU,
W BOROWEJ, W CZERMINIE
CAŁĄ DOBĘ
17 586 32 97, 502 338 048

REKLAMA

CHARON
Szybka i profesjonalna obsługa
Dyżur telefoniczny 24h/7
DOM POGRZEBOWY
Waldemar Buziak
ul. Wolności 42
39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819

eprasa.pl 6035ea20c9

Sadza, piekarnik i sterta

W ostatnich dniach w powiecie mieleckim doszło do kilku interwencji straży pożarnej. Dotyczyły pożarów w związku z sadzą w przewodach kominowych oraz nieostrożnym obchodzeniem się z ogniem.

Pożary sadzy

25 listopada około godziny 16:00 strażacy interweniowali w Brniu Osuchowskim, gdzie doszło do pożaru sadzy w przewodzie kominowym budynku jednorodzinnego. Podobna sytuacja miała miejsce 27 listopada w miejscowości Babule. Około godziny 17:50 mieszkańcy zgłosili niepokojące zjawisko. W obu przypadkach strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, usunęli palny materiał z kominów i dokładnie je wyczyścili, zapobiegając dalszym zagrożeniom. Nikomu nic się nie stało.

Podpalenie w Tuszymie

26 listopada strażacy z powiatu mieleckiego zostali wezwani do miejscowości Tuszyma, gdzie doszło do podpalenia sterty gałęzi. Wstępne ustalenia wskazują na wypalanie materiałów roślinnych. Strażacy szybko ugasili ogień, zapobiegając rozprzestrzenieniu się pożaru na pobliskie tereny.

Piekarnik w ogniu

27 listopada na ulicy Ducha Świętego w Mielcu doszło do pożaru piekarnika w jednym z mieszkań. Ogień zniszczył urządzenie, ale dzięki szybkiej interwencji trzech zastępów straży pożarnej, liczących łącznie 10 strażaków, nie doszło do rozprzestrzenienia się ognia. Na szczęście nikt nie ucierpiał, jednak zdarzenie to pokazuje, jak ważne jest przestrzeganie zasad bezpieczeństwa podczas użytkowania sprzętu domowego.

Na szczęście nikomu nic się nie stało. Strażacy z powiatu mieleckiego przypominają mieszkańcom o regularnym czyszczeniu przewodów kominowych, szczególnie w okresie grzewczym. Pożary sadzy mogą prowadzić do uszkodzenia budynków, a nawet poważniejszych tragedii. Apelują również o ostrożność w obchodzeniu się z ogniem na otwartych przestrzeniach oraz o przestrzeganie zasad przeciwpożarowych w domach.

Informacje o zdarzeniach przekazał oficer prasowy Komendy Powiatowej PSP w Mielcu, mł. bryg. mgr inż. Bartłomiej Bieniek.

PK

Ukrywał się w Tuszowie

W sobotę wieczorem funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Tuszowie Narodowym zostali wezwani do interwencji w związku z zakłóceniem ciszy nocnej. Jak się okazało, rutynowa interwencja zakończyła się zatrzymaniem mężczyzny poszukiwanego listem gończym.

31-letni mieszkaniec Oławy, który od dłuższego czasu unikał wymiaru sprawiedliwości, został namierzony podczas zgłoszonej interwencji domowej. Mężczyzna trafił już do zakładu karnego, gdzie będzie odbywał karę za wcześniej popełnione przestępstwa.

Zatrzymany ukrywał się przed organami ścigania od pewnego czasu, próbując uniknąć odpowiedzialności za swoje czyny. List gończy był wystawiony w związku z wcześniej wydanym nakazem odbycia kary pozbawienia wolności.

Po weryfikacji danych personalnych okazało się, że 31-latek figuruje w policyjnej bazie osób poszukiwanych, co przesądziło o jego natychmiastowym przewiezieniu do aresztu.

Zatrzymany został osadzony w zakładzie karnym, gdzie spędzi najbliższy czas.

Policja przypomina, że osoby poszukiwane listami gończymi prędzej czy później trafiają przed oblicze wymiaru sprawiedliwości, a unikanie odpowiedzialności jedynie wydłuża czas oczekiwania na nieuchronne konsekwencje.**MW**

Zaufanie kosztowało 50 tysięcy

Mieleccy policjanci otrzymali zgłoszenie o oszustwie, w którym przestępca podszył się pod pracownika banku. Ofiarą padł 24-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego, który zaciągnął pożyczkę w wysokości 50 tysięcy złotych i wpłacił pieniądze do wpłatomatu, działając pod dyktando oszusta.

Do zdarzenia doszło w miniony czwartek. 24-latek odebrał telefon od osoby podającej się za pracownika banku. Rozmówca twierdził, że ktoś włamał się na jego konto i złożył wniosek o pożyczkę na kwotę 120 tysięcy złotych.

Aby „zapobiec utracie pieniędzy", oszust przekonał młodego mężczyznę do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 50 tysięcy złotych. Wyjaśnił, że tym samym pokrzywdzony straci zdolność kredytową, co uniemożliwi dalsze działania rzekomym przestępcom.

Mężczyzna złożył wniosek kredytowy w swoim banku i odebrał gotówkę. Następnie, działając zgodnie z instrukcjami oszusta, wpłacił pieniądze do wpłatomatu, używając kodów BLIK podanych przez rozmówcę.

Dopiero później 24-latek zorientował się, że został oszukany. Wtedy zgłosił sprawę na policję.

To już kolejny tego typu przypadek zgłoszony mieleckiej policji. Przestępcy stosują różne metody, aby wzbudzić zaufanie ofiar i skłonić je do działania na swoją szkodę. Scenariusze oszustw często opierają się na budowaniu presji i strachu przed utratą pieniędzy, co skłania pokrzywdzonych do szybkich decyzji.

Apel policji

Policja apeluje, by zachować szczególną ostrożność w kontaktach telefonicznych z osobami podającymi się za pracowników banku, urzędników lub inne osoby sugerujące podejmowanie natychmiastowych działań finansowych. Funkcjonariusze przypominają:

Pracownicy banków nigdy nie proszą o przekazywanie pieniędzy ani kodów BLIK.

Nie zaciągaj pożyczek ani nie podejmuj działań finansowych na prośbę telefonicznych rozmówców.

W razie wątpliwości skontaktuj się bezpośrednio z bankiem, korzystając z oficjalnych numerów telefonu.

Każda próba oszustwa powinna być niezwłocznie zgłaszana na policję. Świadomość społeczna i czujność mogą pomóc w uniknięciu podobnych sytuacji.

MW

Osiem kolizji w weekend

Mielecka policja podsumowała miniony weekend na drogach powiatu. Funkcjonariusze przeprowadzili intensywne kontrole, reagując na niebezpieczne zachowania kierowców. Niestety, mimo ich starań, doszło do 8 kolizji drogowych.

W dniach od piątku do poniedziałku policjanci skoncentrowali swoje działania na poprawie bezpieczeństwa na drogach powiatu mieleckiego. Najczęściej odnotowywane wykroczenia to przekroczenie prędkości, nieprawidłowe wyprzedzanie oraz wymuszanie pierwszeństwa. Szczególną uwagę zwrócono na trzeźwość kierujących – przeprowadzono aż 385 kontroli. Niestety, aż 4 kierowców zdecydowało się wsiąść za kierownicę pod wpływem alkoholu.

Mimo licznych kampanii społecznych i policyjnych działań prewencyjnych, jazda po alkoholu pozostaje poważnym problemem. Każdy z zatrzymanych nietrzeźwych kierowców naraził na niebezpieczeństwo siebie i innych uczestników ruchu. Policjanci udaremnili dalszą jazdę tym osobom, zapobiegając możliwym tragediom.

Najważniejsze dane z weekendu

Oto kluczowe liczby podsumowujące działania policji w powiecie mieleckim:

- 8 kolizji drogowych odnotowanych przez funkcjonariuszy.
- 43 wykroczenia drogowe, w tym przypadki nieprawidłowego wyprzedzania, wymuszania pierwszeństwa oraz nadmiernej prędkości.
- 4 nietrzeźwych kierujących, którym udaremniono dalszą jazdę.
- 1 kierowca przekroczył prędkość w terenie zabudowanym o ponad 50 km/h, tracąc prawo jazdy.

Podkom. Bernadetta Krawczyk przypomina, że odpowiedzialność na drodze spoczywa na każdym kierowcy.

- Bezpieczeństwo to wspólny obowiązek wszystkich uczestników ruchu drogowego. Jazda zgodna z przepisami oraz unikanie brawury to klucz do zmniejszenia liczby wypadków i kolizji – podkreśla rzeczniczka mieleckiej policji.

pk

Policjanci przyjechali do Partyni

Policjanci w codziennej służbie dbają, aby dzieci były bezpieczne. Funkcjonariusze wiedzą, jak ważna jest edukacja i tworzenie prawidłowych nawyków już od najmłodszych lat. Dzielnicowa z Komisariatu Policji w Radomyślu Wielkim przeprowadziła prelekcję w Szkole Podstawowej w Partyni, gdzie opowiadała o szeroko rozumianym bezpieczeństwie.



Fot. KPP Mielec

Dzielnicowa z Komisariatu Policji w Radomyślu Wielkim przeprowadziła prelekcję w Szkole Podstawowej w Partyni.

Szczególną troskę o bezpieczeństwo i związane z tym przedsięwzięcia profilaktyczne realizują dzielnicowi z mieleckiej jednostki Policji, biorąc udział m. in. w pogadankach edukacyjnych w szkołach, na terenie całego powiatu. Aby uczniowie, na progu edukacji, poczuli się bezpiecznie, policjanci chętnie spotykają się z nimi i przekazują im elementarne zasady bezpiecznego funkcjonowania w szkole, w domu, podczas zabawy, a także poruszania się po drodze i w cyberprzestrzeni.

Takie spotkanie przeprowadziła dzielnicowa z Komisariatu Policji w Radomyślu Wielkim w Szkole Podstawowej w Partyni. Asp. Anna Chrząszcz omawiała temat szeroko rozumianego bezpieczeństwa, w szczególności:

- w drodze do szkoły,
- w szkole,
- podczas zabawy,
- podczas korzystania z internetu.

Ponadto policjantka omówiła definicje cyberprzemocy i hejtu. Podkreśliła, że cyberprzemoc to użytkowanie technologii informacyjno-komunikacyjnych w celu znęcania się nad innymi osobami, natomiast hejt polega na uporczywym i agresywnym atakowaniu kogoś za pomocą komentarzy online. Każde z tych zachowań może poważnie zaszkodzić ofierze, zarówno emocjonalnie, jak i psychologicznie. Kolejno poinformowała o konsekwencjach cyberprzemocy oraz hejtu, zarówno dla sprawcy, jak i dla ofiary. Wśród możliwych skutków takich zachowań są problemy ze zdrowiem psychicznym, trudności w nawiązywaniu relacji społecznych oraz konsekwencje prawne. Dzielnicowa zwróciła uwagę na fakt, że osoby nieletnie również mogą ponosić odpowiedzialność za swoje czyny w internecie, a to oznacza, że popełnienie cyberprzemocy czy hejtu może mieć poważne konsekwencje prawne.

mw

Dulcza pechowa dla kierowców

W miniony weekend, w powiecie mieleckim, a dokładniej w miejscowości Dulcza Wielka, policja ruchu drogowego z Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie przeprowadziła wzmożone kontrole prędkości. Niestety, nie obyło się bez poważnych wykroczeń.

Najwyższy mandat sięgnął kwoty 5 tysięcy złotych.

151 km/h w terenie zabudowanym

Najbardziej drastyczny przypadek miał miejsce w piątek, 29 listopada. 38-letni mieszkaniec województwa małopolskiego, kierujący oplem, w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h, poruszał się z prędkością aż 151 km/h. Policjanci zatrzymali go do kontroli drogowej. Skutki były dla niego dotkliwe: mandat w wysokości 5 tysięcy złotych, 15 punktów karnych oraz utrata prawa jazdy na trzy miesiące.

Kolejne wykroczenia na lokalnych drogach

Nie tylko ten kierowca nie zastosował się do obowiązujących przepisów. W niedzielę, 1 grudnia, policja zatrzymała kolejnych kierujących.

Jednym z nich była 22-letnia mieszkanka powiatu dębickiego. Kobieta, prowadząc peugeota, jechała z prędkością 109 km/h, przekraczając dopuszczalną prędkość o 59 km/h. Za to wykroczenie otrzymała mandat w wysokości 3 tysięcy złotych, 13 punktów karnych i utraciła prawo jazdy na trzy miesiące.

Weekendowe kontrole w Dulczy Wielkiej pokazują, jak ważne są regularne działania mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa na drogach. Choć konsekwencje dla zatrzymanych kierowców były dotkliwe, miejmy nadzieję, że będą one skuteczną lekcją zarówno dla nich, jak i dla innych użytkowników dróg.

MW

S

eprasa.pl 6035ea20c9

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 788 41 80

sygnalyczytelnikow@korso.pl





Zbliża się Wigilia, więc zaczynam planować świąteczne zakupy. Czy mogą Państwo napisać, jakie są w tym roku ceny karpia w naszym regionie? - Krzysztof

Wiele osób zastanawia się, ile w tym roku przyjdzie nam zapłacić za karpia. Bo to, że ta ryba znajdzie się na naszych wigilijnych stołach, jest więcej niż pewne.

Karp jest nieodzownym elementem Bożego Narodzenia. Nawet osoby, które nie przepadają za smakiem tej ryby, przyznają, że znajduje ona miejsce na ich świątecznym stole. Co więcej – oni sami też go skosztują.

Karpie czekają w specjalnych magazynach

Co roku o tej porze roku nurtuje nas pytanie, ile zapłacimy za kilogram karpia? I, jak co roku, odpowiedź brzmi: to zależy. A dokładniej cena karpia zależy od kilku czynników. Przede wszystkim od tego, gdzie go kupimy – w markecie, na targowisku, czy też bezpośrednio w gospodarstwie rybnym, gdzie zazwyczaj jest największy wybór i jest też najtaniej. Po drugie: w jakiej formie chcemy nabyć kultową świąteczną rybę – żywą (z roku na rok coraz więcej punktów odchodzi od tej formy), czy też wypatroszonego, bez głowy, a może interesuje nas sam filet. Ta ostatnia opcja wychodzi najdrożej.

Pod koniec listopada karpi jest w sklepach i innych punktach jeszcze względnie niewiele. Na większy wybór możemy liczyć na początku grudnia. Dzieje się tak m.in. dlatego, że kończy się jesienne odławianych karpi i przenoszenie ich do tzw. magazynów, czyli mniejszych, ale głębokich stawów z czystą wodą. Tam karp pozbywa się mułu i jeśli jest odpowiednio duży, staje się rybą handlową. Po tym procesie będzie też wiadomo, ile przyjdzie nam za nią zapłacić.

Dawid Tarasiewicz, prezes Organizacji Producentów „Polski Karp", tłumaczy w rozmowie z nami, od czego zależy cena tej ryby. Jak słyszymy, w dużej mierze od tego, ile rybacy płacili w danym sezonie za paszę. Kolejnym istotnym czynnikiem jest produkcja (czyli to, ile się uda odłowić ryb do sprzedaży, a ile jest mniejszych okazów, które poczekają na wiosnę, by powrócić do stawu hodowlanego). Wiadomo: im więcej karpi, tym korzystniejsza cena, którą przyjdzie nam zapłacić.

Karp – ile za kilogram?

Już wiadomo, że cena w tym roku nie będzie mocno odbiegać od tej zeszłorocznej. Jak poinformował właściciel sklepu rybnego w Witkowie (woj. wielopolskie), u niego za kilogram ryby z wielkopolskiego gospodarstwa będzie trzeba zapłacić 24 zł. Mówimy o żywym karpiu.

I tu ważna informacja – osoby, które będą chciały zdecydować się na taki zakup, muszą mieć odpowiednie wiaderko lub będą musiały poprosić o uśpienie ryby na miejscu. W ostatnich latach bardzo dużą uwagę zwraca się na sposób transportowania ryb (na szczęście również nasza świadomość jest coraz większa) – dlatego nie liczmy, że sprzedawca „zapakuje" nam rybę do worka foliowego lub do za małego pojemnika.

Wracając do cen: za kilogram karpia z najbardziej znanych w Polsce gospodarstw, które mieszczą się w Miliczu, zapłacimy 25 złotych. Podobne ceny będą również w innych gospodarstwa w całej Polsce. Co ważne, wiele miejsc oferuje darmowe usypianie oraz patroszenie ryby. Warto poszukać adresu miejsca, które znajduje się najbliżej nas. Rybacy często na swojej stronie internetowej (lub w mediach społecznościowych) podają godziny, w których można kupić ryby – lub przynajmniej numer, pod który warto przedzwonić i dopytać.

Więcej zapłacimy za karpia świeżego bez głowy. Tu ceny wahają się od 45 złotych nawet do 75 zł/za kg ryby. Wszystko zależy od tego, w jakim rejonie – ale też, w jakim miejscu (sklep rybny, targowisko) – przyjdzie nam robić zakupy.

Jeżeli chodzi o targowiska, gdzie ryby sprzedawane są ze specjalnych basenów, to trudno podawać przeciętne ceny, ponieważ decyzja o nich należy każdorazowo do konkretnego sprzedawcy.

Dyskonty szykują oferty na karpie. Warto śledzić promocje

Jeżeli chodzi o dyskonty, to z roku na roku kolejne sieci informują o rezygnacji ze sprzedaży żywych karpi. Nie kupimy ich już m.in. w:

Lidlu,
Biedronce,
Kauflandzie,
czy też sklepach Auchan.

Co nie znaczy, że karpia pod innymi postaciami zabraknie w lodówkach. Przykładowo: pod koniec listopada Lidl oferował płat karpia ze skórą za 54,90 za kilogram, a filet za 59,99 zł. Natomiast od 28 listopada do 4 grudnia w Auchan można kupić karpia świeżego za 1,49 zł za 100 gramów. Jeżeli chodzi o Biedronkę oraz o Kauflanda, to te dyskonty mają zamiar wprowadzić ofertę na te ryby na początku grudnia. Tu również będzie można kupić zarówno płaty, jak i filety.

W przypadku sieci warto śledzić ich promocje, ponieważ im bliżej świąt, tym bardziej konkurencyjna będzie cena. Choć oczywiście istnieje wówczas ryzyko, że ukochanej świątecznej ryby Polaków może dla nas... zabraknąć. **KB**



Zbliżają się święta i chciałbym zapytać, czy wiadomo już, kiedy będą wypłacane emerytury przed Bożym Narodzeniem? Będę wdzięczny za informację na ten temat - Marian

Pewna grupa emerytów w październiku mogła się cieszyć z wypłaty aż dwóch świadczeń, inni dostaną przelewy za grudzień jeszcze przed świętami, chociaż normalnie dostają pieniądze później. Trudno to ogarnąć? Tu znajdziesz pomoc.

W listopadzie nastąpiło pewne zamieszanie z wypłatą emerytur. Wszystko przez kalendarz. O co chodzi? Sprawdźcie, wyjaśniamy i od razu uspokajamy – wypłata żadnych świadczeń nie jest zagrożona.

Od początku. Zakład Ubezpieczeń Społecznych świadczenia emerytalno-rentowe wypłaca w kilku terminach. Są to: 1., 6., 10., 15., 20., i 25. dzień miesiąca. – Jeśli termin płatności świadczenia przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy lub na sobotę, to świadczenie wypłacane jest wcześniej – wyjaśnia Monika Kiełczyńska z ZUS.

Dwie wypłaty w listopadzie, potem kolejna w grudniu

Z taką sytuacją mieliśmy już do czynienia w listopadzie. Osoby, które otrzymują pieniądze 1. dnia każdego miesiąca, pierwszą wypłatę dostały już w październiku. Wszystko przez to, że 1 listopada przypadało Święto Zmarłych – przelewy doszły więc do 31 października. Ci seniorzy na kolejną wypłatę teoretycznie musieliby czekać do grudnia, jednak została ona przyspieszona o kilka dni (pieniądze trafiły do świadczeniobiorców najpóźniej do piątku 29 listopada). Powód? 1 grudnia wypada w niedzielę.

I tu znowu warto pamiętać, że jest to grudniowe świadczenie, więc kolejne teoretycznie powinni dostać dopiero w styczniu. Jednak 1 stycznia 2025 to Nowy Rok, a więc seniorzy znowu dostaną pieniądze wcześniej – tuż po świętach, pomiędzy 27 a 31 dniem grudnia.

Również w styczniu nie będzie przestoju, ponieważ 1 lutego przypada w sobotę, a więc świadczenie zostanie wypłacone jeszcze w styczniu (najpóźniej w piątek 31 stycznia). Co ciekawe, również w lutym seniorzy otrzymają świadczenie, ponieważ 1 marca także przypada w dzień, w którym ZUS nie robi przelewów (będzie to znowu sobota). A więc pieniądze zostaną przekazane do 28 lutego.

Zamieszczanie z terminami skończy się w kwietniu

Tym sposobem dopiero w marcu ZUS nie zrobi tym świadczeniobiorcom przelewów. Wypłatę otrzymają dopiero 1 kwietnia, który przypada we wtorek. Podkreślmy – cały czas mowa o osobach, którym świadczenie wypłacane jest co do zasady pierwszego dnia każdego miesiąca.

Dodajmy jeszcze, że w grudniu również inna grupa emerytów dostanie pieniądze wcześniej niż zwykle. Konkretnie chodzi o tych, którzy mieliby otrzymać świadczenie 25 grudnia, czyli w dzień, kiedy obchodzimy Boże Narodzenie. Ci emeryci otrzymają środki w ostatni dzień roboczy przed świętami, a więc najpóźniej w poniedziałek 23 grudnia.

Dodatkowo również w styczniu dojdzie do przyśpieszonej wypłaty, i to aż dwukrotnie. Chodzi o osoby, które pieniądze otrzymują 6. dnia każdego miesiąca (w styczniu mamy tego dnia święto Trzech Króli). W tym przypadku seniorzy zapewne otrzymają przelew (lub zawita do nich listonosz) 2 lub 3 stycznia 2025 roku. Druga taka sytuacja będzie miała miejsce również w związku z 25 stycznia, który przypada w sobotę, a więc środki zostaną przelane tak, aby były na koncie 24 stycznia, w piątek. **KB**



Czy wiadomo już, czy Wigilia w tym roku będzie dniem wolnym od pracy? - Helena

24 grudnia będzie dniem wolnym od pracy. Jednak nie od tego, a od 2025 roku. Jest jeszcze jedna istotna zmiana, która dotyczy handlowych niedziel.

Będzie wolna Wigilia, ale też dodatkowy dzień pracy w handlu

Zanim w środę (27 listopada) parlamentarzyści wzięli pod obrady pomysł związany z ustanowieniem 24 grudnia dniem wolnym od pracy, dzień wcześniej zajmowali się nią posłowie na połączonej komisji gospodarki i rozwoju oraz polityki społecznej.

Członkowie komisji wprowadzili do projektu Lewicy poprawki zgłoszone przez Koalicję Obywatelską, które mówiły o tym, aby nowe rozwiązania weszły w życie od lutego 2025 r. Poza tym zaproponowano, aby aż trzy niedziele przed Wigilią były niedzielami handlowymi. Ten pomysł również zyskał poparcie komisji.

Odrzucono za to poprawkę zgłoszoną przez posła Ryszarda Petru (Polska 2050), aby każda pierwsza niedziela miesiąca była handlowa.

Gorąca dyskusja w sejmie. Różne zdanie koalicjantów, PiS poparło Lewicę

Paulina Matysiak, posłanka koła sejmowego Razem, podczas dyskusji na obradach sejmu tłumaczyła, że Polki i Polacy od dawna czekają na wolną Wigilię.

– Tym, którzy się martwią, jaki to będzie miało wpływ na stan polskiej gospodarki, wyjaśniam – mamy empiryczny przykład, bo w 2023 roku Wigilia była wolna, bo przypadała w niedzielę i naprawdę wszyscy, którzy mają teraz jakieś wątpliwości, mogą weryfikować, jak to się odbiło na PKB, bo nie odbiło się negatywnie. Naprawdę nas na to stać – przekonywała.

Podkreśliła jednak, osoby pracujące w handlu, a także ich rodziny, na pewno nie będą zadowolone z drugiej poprawki, która zakłada, że w grudniu będą aż trzy niedziele handlowe.

Podobnego zdania byli posłowie PiS. – Tymi zmianami wypowiadacie wojnę kobietom polskim i polskim rodzinom, bo to, co proponujecie, jest wyjątkowo szkodliwe – mówił Jan Mosiński i dodał, że „wprowadzenie trzeciej niedzieli w zamian za wolną Wigilię jest frymarczeniem nieprzyzwoitym i mało poważnym".

Natomiast posłanka KO Dorota Marek stwierdziła, że dzięki ustawie w tym brzemieniu rodziny zyskają więcej czasu na przygotowanie do świąt Bożego Narodzenia, a dzięki dodatkowej handlowej niedzieli przedsiębiorcy będą mieć zwiększoną elastyczność. Klienci z kolei będą mogli spokojnie zrobić zakupy przedświąteczne bez zbędnych obaw.

Związkowcy: Ludzie są zdeterminowani, aby bronić tych dni

Wprowadzona poprawka dotyczącą trzeciej handlowej niedzieli zirytowała związki zawodowe, których przedstawiciele pojawili się w sejmie. – Nie pozwolimy na to, aby odebrać nam wolne niedziele – zapowiadał jeszcze przed głosowaniem Alfred Bujara, przewodniczący Sekretariatu Krajowego Handlu, Banków i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność". Dodał, że ludzie są zdeterminowani, „aby bronić tych dni".

– Wolna Wigilia jest tym postulatem, o który wnioskowaliśmy, natomiast bez żadnych innych rozwiązań, które są nam teraz proponowane – dodał Michał Lewandowski z OPZZ Konfederacja Pracy.

Mimo tego posłowie zgodzili się na nowelizację ustawy o dniach wolnych od pracy oraz niektórych innych ustaw. Za zmianami głosowało 403 posłów, przeciw było 10, a 12 wstrzymało się od głosu. Podsumowując – w przyszłym roku 24 grudnia będzie dniem wolnym od pracy, a sklepy będą czynne nie w dwie, ale trzy – tzw. handlowe – niedziele. **kb**

eprasa.pl 6035ea20c9

Coraz większy problem z nietrzeźwymi

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Mielca radni głosowali nad uchwałą dotyczącą zawarcia porozumienia z Miastem Rzeszów. Porozumienie dotyczy przyjmowania osób nietrzeźwych z terenu Mielca do Izby Wytrzeźwień w Rzeszowie oraz opieki nad nimi do czasu wytrzeźwienia.

Podczas obrad radny Łukasz Szebla zwrócił uwagę na narastający problem związany z liczbą osób nietrzeźwych na terenie Mielca.

- Liczba osób nietrzeźwych drastycznie się zwiększyła na terenie naszego miasta i musimy się spotkać w większym gronie i na ten temat podyskutować, jak to rozwiązać. Mamy jedną izbę wytrzeźwień w naszym województwie, ale tych osób pod wpływem alkoholu przybywa i teraz służby mają duży problem, jak to rozwiązać – powiedział radny Szebla.

Radny podkreślił, że problem nietrzeźwości wpływa nie tylko na bezpieczeństwo publiczne, ale także na obciążenie dla służb porządkowych i medycznych, które często muszą zajmować się osobami pod wpływem alkoholu.

Radny Bogusław Kołacz wskazał na konieczność ponownego przedyskutowania tematu oraz przeanalizowania kwestii związanych z utrzymaniem trzeźwości na terenie miasta.

- Poruszone były kwestie związane z utrzymaniem trzeźwości i dokonywaniem zakupów przez osoby nietrzeźwe. Podjęliśmy takie postanowienie, że jeszcze w tym roku zwołamy posiedzenie Komisji Ochrony Zdrowia i Środowiska, by ten temat jeszcze raz przedyskutować – zaznaczył radny Kołacz.

Województwo podkarpackie dysponuje obecnie tylko jedną izbą wytrzeźwień, znajdującą się w Rzeszowie. Decyzja o zawarciu porozumienia z Rzeszowem ma na celu zapewnienie miejsca, w którym osoby nietrzeźwe mogą zostać odpowiednio zaopiekowane, odciążając mieleckie służby.

Radni zwrócili uwagę, że choć porozumienie z Rzeszowem jest krokiem w dobrą stronę, problem nietrzeźwości wymaga bardziej kompleksowego podejścia, uwzględniającego działania profilaktyczne i edukacyjne.

MW

Mielczanie u boku Ibisza

Grupa mieszkańców Mielca: Magdalena, Marika, Wojciech i Krzysztof, postanowiła sprawdzić swoje siły w popularnym teleturnieju „Awantura o kasę". Drużyna żółtych, pełna energii i entuzjazmu, trafiła na plan programu prowadzonego przez Krzysztofa Ibisza, po przeczytaniu ogłoszenia o castingu na jego mediach społecznościowych.



Fot. Zrzut ekranu

Niestety, mielczanom nie udało się powrócić do domu z wygraną.

Choć nie zabrakło emocji i odważnych decyzji, mielczanom nie udało się powrócić do domu z wygraną.

Już w pierwszej rundzie drużyna musiała zmierzyć się z pytaniem o nazwy pokoleń, które okazało się dla nich zaskakująco łatwe. Kolejne pytanie dotyczyło astronomii: „Jaka jest trzecia najcięższa planeta w Układzie Słonecznym?". Tutaj pojawiły się trudności - drużyna odpowiedziała błędnie.

Kluczowy moment nastąpił w trzeciej rundzie, gdy żółci zagrali va banque i wylicytowali pytanie z kategorii „Film". Na ekranie pojawiła się scena, a zadanie brzmiało: „Z jakiego filmu pochodzi ten fragment?". Był to kadr z kultowej komedii „Rozmowy kontrolowane". Niestety, drużyna się pomyliła — reżyserem filmu tak naprawę był Sylwester Chęciński.

Tym samym drużyna żółtych odpadła z dalszej rywalizacji.

Awantura o kasę to polski teleturniej emitowany w latach 2002–2005 i ponownie od 2024 na antenie telewizji Polsat. Jego prowadzącym jest Krzysztof Ibisz. Uczestnicy odpowiadają drużynowo na pytania z zakresu wiedzy ogólnej, a prawo odpowiedzi uzyskują w licytacji z innymi drużynami; zwycięzcy odcinka biorą udział w kolejnej grze jako tzw. mistrzowie.

MW

Minister finansów w Mielcu

28 listopada w Starostwie Powiatowym w Mielcu odbyło się spotkanie mieleckich samorządowców z ministrem finansów Andrzejem Domańskim.

Minister finansów Andrzej Domański przyjechał do Mielca, aby spotkać się z samorządowcami i omówić nadchodzące zmiany wynikające z ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Ministrowi towarzyszyli wojewoda Teresa Kubas-Hul, posłanka Krystyna Skowrońska oraz starosta Kazimierz Gacek.


Fot. PK

Ministrowi towarzyszyli wojewoda Teresa Kubas-Hul, posłanka Krystyna Skowrońska oraz starosta Kazimierz Gacek.

Reforma dochodów jednostek samorządu

Reforma, która wejdzie w życie 1 stycznia 2025 roku, ma zapewnić większą niezależność finansową samorządów i stabilizację ich budżetów.

Projekt ustawy zapewnia kompleksową reformę finansów samorządów i wprowadza systemowe rozwiązania. Każda jednostka samorządu terytorialnego ma zyskać na zmianie. W 2025 r. dochody JST mają wzrosnąć o 24,8 mld zł w stosunku do obowiązującego systemu, a w perspektywie najbliższej dekady wzrost ma wynosić ponad 345 mld zł.

-Jestem przekonany, że zaplanowane przez nas rozwiązania wzmacniające finanse polskich samorządów pozwoli nie tylko lepiej planować wydatki, ale również efektywniej inwestować środki, chociażby z związku z realizacją KPO. Dzięki tej reformie uda nam się zwiększyć inwestycje, a co za tym idzie, również wzrost gospodarczy w kolejnych latach – powiedział minister finansów Andrzej Domański.

Jak dodał: „Dla samorządów, na terenie których znajdują się tereny zielone, z których wszyscy korzystamy, ale koszty ich utrzymania ponoszą samorządy, zapewniliśmy stosowne wyrównanie".

Pytania i odpowiedzi

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele większości mieleckich gmin i powiatowych jednostek, a część z nich wyraziła swoje opinie i niepokoje w związku z reformą.

Starosta mielecki Kazimierz Gacek ocenił reformę pozytywnie:

– Zmiany są dla nas do przyjęcia. Sprawiają, że samorządy będą szukały nowych źródeł dochodów i opierały finanse na swoich zasobach.

Podobnego zdania był wójt gminy Borowa, Stanisław Mieszkowski:

– Nowe zasady wydają się korzystne, choć pierwszy rok będzie dla nas okresem nauki i dostosowań.

Samorządowcy wskazywali również na wyzwania, które wciąż wymagają uwagi. Wójt gminy Padew Narodowa, Robert Pluta, apelował o rozwiązanie problemu odpływu młodych lekarzy za granicę oraz problem związany ze zwrotem podatku VAT przy inwestycjach.

Większość zgodnie stwierdziła, że dużym wyzwaniem dla naszego regionu będzie również problem demograficzny. Rozwiązaniem ma być inwestycja w edukację i oświatę.

Starosta mielecki zwrócił uwagę na konieczność zmian infrastruktury drogowej, podkreślając znaczenie Mielca jako kluczowej strefy ekonomicznej.

„Rządowa kroplówka"

Podczas mieleckiego spotkania minister zapowiedział dodatkowe wsparcie dla samorządów w formie jednorazowego wsparcia – tzw. kroplówki rządowej. Kwota 10 miliardów złotych, podzielona na dwie transze, ma trafić do gmin jeszcze w tym roku.

Do miasta Mielca trafi około 10 milionów złotych, starostwo otrzyma ponad 4,5 miliona złotych, a poszczególne gminy powiatu mieleckiego po 1,5 miliona złotych. Minister zaznaczył jednak, że to jednorazowe wsparcie, które nie będzie powtarzane każdego roku.

Plany na przyszłość

Minister Domański zapowiedział przegląd reformy po pierwszym roku jej obowiązywania oraz swój kolejny przyjazd na Podkarpacie w celu odwiedzenia mieleckiej strefy ekonomicznej. Posłanka Krystyna Skowrońska zapewniła, że pozostaje w stałym kontakcie z resortem finansów oraz będzie informować o potrzebach regionu.

Spotkanie zakończyło się przekazaniem ministrowi drobnych upominków: obrazu autorstwa uczestnika Warsztatu Terapii Zajęciowej oraz płytę z dedykacją od mieleckiego barda Andrzeja Sześzoła. Jak podkreślono, reforma finansów samorządowych ma być krokiem w stronę większej niezależności i lepszego rozwoju regionów takich jak Podkarpacie.

PK

Na razie nie będzie „czystego powietrza"

Program Czyste Powietrze, który od 2018 roku wspiera walkę z zanieczyszczeniem powietrza i pomaga obniżać koszty ogrzewania w polskich gospodarstwach domowych, przechodzi kompleksową modernizację. W związku z tym nabór wniosków został czasowo wstrzymany.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) zdecydował o czasowym wstrzymaniu przyjmowania nowych wniosków w ramach programu od 28 listopada 2024 roku. Przerwa potrwa do wiosny 2025 roku i będzie wykorzystana na obsługę dotychczasowych wniosków. Od momentu uruchomienia programu wpłynęło ich już ponad milion, a beneficjentom wypłacono dotacje o łącznej wartości 14 miliardów złotych.

W połowie grudnia ruszy jednak specjalny nabór dla mieszkańców terenów dotkniętych powodzią. Na pomoc dla gospodarstw domowych z czterech województw (dolnośląskiego, lubuskiego, opolskiego i śląskiego) zabezpieczono 300 milionów złotych.

Czyste Powietrze wraca w nowej odsłonie

Wiosną 2025 roku program zostanie wznowiony z uproszczonymi zasadami, nowymi zabezpieczeniami przed nadużyciami i świeżymi źródłami finansowania. Wśród kluczowych reform znajdują się:

wypłata zaliczek wyłącznie na konta beneficjentów,

wprowadzenie limitów dotacji na poszczególne kategorie kosztów,

większe wsparcie dla najuboższych gospodarstw,

zaostrzone kontrole inwestycji oraz działania firm wykonawczych,

obowiązek osiągnięcia określonego standardu energetycznego po realizacji projektu.

Dodatkowo gminy będą pełniły rolę operatorów, wspierając gospodarstwa domowe w przeprowadzeniu inwestycji – od planowania po rozliczenie.

Walka z nadużyciami

Jednym z głównych celów reformy jest zakończenie procederów nieuczciwych praktyk, takich jak zawyżanie kosztów usług, wyłudzanie zaliczek przez nieuczciwych wykonawców czy wielokrotne uzyskiwanie dotacji na te same inwestycje.

Modernizacja programu wymagała zapewnienia stabilnych źródeł finansowania. Dzięki odblokowaniu środków z Krajowego Planu Odbudowy (13,9 mld zł) i programu FEnIKS (7,6 mld zł), udało się zabezpieczyć kontynuację działań. W przygotowaniu jest także wniosek do Europejskiego Banku Inwestycyjnego na kwotę 10 miliardów złotych z Funduszu Modernizacyjnego.

Program Czyste Powietrze ma stać się bardziej przyjazny i skuteczny dla obywateli. Planowane jest uproszczenie procedur wnioskowych, skrócenie czasu obsługi oraz wprowadzenie listy rekomendowanych wykonawców. Dzięki temu inwestycje w termomodernizację i wymianę źródeł ciepła będą przebiegały szybciej i sprawniej.

MW

eprasa.pl 6035ea20c9

Mielec jak Waszyngton

Mielec przygotowuje się na niezwykłe mikołajki, podczas których w mieście rozbłysną świąteczne dekoracje. Już 7 i 8 grudnia miasto zaprasza wszystkich mieszkańców na dwa dni pełne świątecznych atrakcji, których centrum będzie Miasteczko Świętego Mikołaja w Hali MOSiR. Co najważniejsze, udział we wszystkich wydarzeniach będzie całkowicie bezpłatny.



Tak wyglądała choinka na placu AK w ubiegłym roku.

Wydarzenia rozpoczną się w sobotę już o godzinie 8:00 w Hali MOSiR od emocjonujących zmagań piłkarskich. W turnieju „Mikołajkowe Derby Mielca" zmierzą się najpierw drużyny w kategorii Old Boys, a od godziny 13:00 na parkiet wybiegną dzieci z kategorii U-8, reprezentujące lokalne akademie piłkarskie.

O godzinie 16:00 na placu AK pojawi się najważniejsza postać tego dnia – Święty Mikołaj! Wraz z prezydentem uroczyście uruchomi on świąteczne ozdoby w całym Mielcu.

Przypomnijmy, że w Stanach Zjednoczonych tradycja oficjalnego zapalania świateł na choince w Białym Domu, w Waszyngtonie, znana jako *National Christmas Tree Lighting Ceremony*, rozpoczęła się w 1923 roku. Wydarzenie odbywa się co roku w grudniu w parku niedaleko Białego Domu, gromadząc tysiące widzów i transmitowane jest w całym kraju. Uroczystość obejmuje przemówienia prezydenta, występy muzyczne oraz symboliczne odpalenie świateł, które rozpoczyna okres świąteczny w USA.

W Mielcu zaś przy blasku kolorowych świateł mieszkańcy będą mogli wspólnie kolędować, a wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Mali Rzeszowiacy".

Tuż po tej ceremonii, około godziny 17:00, centrum zabawy przeniesie się do Hali MOSiR, gdzie na dzieci i dorosłych czekać będzie Miasteczko Świętego Mikołaja. Będzie to prawdziwa świąteczna kraina pełna atrakcji. Będą to:

- gry i animacje,
- warsztaty świąteczne, na których uczestnicy stworzą własne ozdoby i pamiątki,
- kolorowe dmuchańce,
- magiczne pokazy iluzjonistów,
- pamiątkowa świąteczna ścianka fotograficzna, idealna na rodzinne zdjęcia.

– Takich Mikołajek w Mielcu jeszcze nie było – mówi prezydent Mielca Radosław Swół. – Przygotowaliśmy mnóstwo atrakcji – od spotkania z Mikołajem, przez warsztaty świąteczne, aż po piękne występy artystyczne i specjalne niespodzianki. Mogę tylko zdradzić jeszcze, że Święty Mikołaj to nie będzie jedyny gość specjalny tej imprezy! Będzie ich kilku! – dodaje.

Świąteczne wydarzenia w Mielcu będą kontynuowane w niedzielę. Tym razem zabawa przeniesie się na świeże powietrze, na Błonia MOSiR. O godzinie 14:00 wystartuje Bieg Mikołajkowy, który zaplanowano w dwóch kategoriach:

400 metrów dla najmłodszych uczestników, którzy chcą spróbować swoich sił w krótkim dystansie;

2000 metrów dla bardziej zaawansowanych biegaczy, którzy mają ochotę na większe wyzwanie.

Niech te mikołajki będą początkiem pięknego, świątecznego czasu w Mielcu!

MW

Co Mielec szykuje na sylwestra?

31 grudnia w Mielcu odbędzie się tradycyjnie sylwester na placu Armii Krajowej. To doskonała okazja, aby w radosnej atmosferze pożegnać stary rok i przywitać nowy 2025. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 22:00.

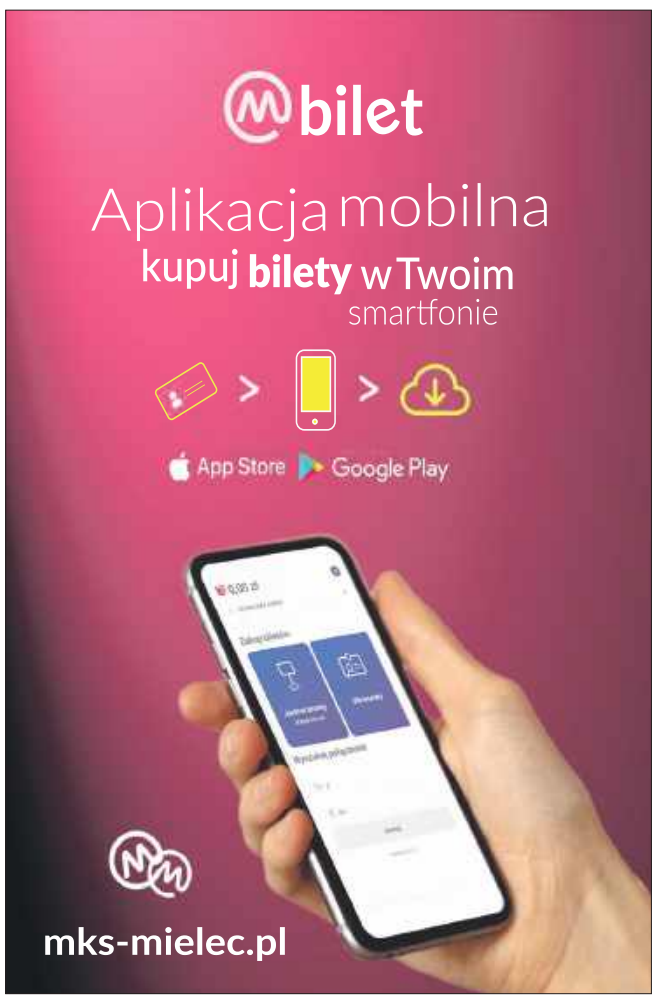
Sylwester na placu AK rozpocznie się o godz. 22:00 i potrwa aż do 1:30 w nocy.

W programie:

Muzyka na żywo – Zabawę rozkręci znany DJ Paweł Wacławik, który zadba o to, by na placu AK zapanowała niezapomniana imprezowa atmosfera. Oprócz niego, na scenie pojawi się także zespół muzyczny.

Pokazy fajerwerków – O północy niebo nad Mielcem rozświetli spektakularny pokaz fajerwerków.

MW



Mikołaje ruszyły w miasto

Głośny ryk silników, czerwone stroje i wielkie serca – Mikołaje na motocyklach ponownie przemierzają mieleckie ulice, by dostarczyć radość i wsparcie potrzebującym dzieciom. To już 8. edycja akcji.

Mikołaje na motocyklach to wyjątkowa inicjatywa, która co roku przynosi radość i wsparcie najbardziej potrzebującym. W dniach 28 i 29 listopada mieszkańcy Mielca i okolic mogli zobaczyć głośne, barwne przejazdy motocyklistów przebranych w stroje Świętego Mikołaja. To nie tylko widowisko, ale przede wszystkim akcja charytatywna, która dotarła do blisko 40 placówek edukacyjnych oraz wielu firm w regionie.

Kim są Mikołaje na motocyklach?

To grupa pasjonatów motoryzacji, którzy w okresie świątecznym wspólnie niosą pomoc dzieciom. Akcja odbywa się co roku, a liczba zaangażowanych osób i instytucji stale rośnie. Jak sami mówią, Mikołajem można być przez cały rok – grupa aktywnie wspiera różne inicjatywy społeczne.

W 2024 roku brali udział w Dniu Dziecka organizowanym przez urząd miasta, pomagali powodzianom, a teraz przygotowują się do kolejnych wyzwań.

– Z roku na rok jest nas coraz więcej. To dobrze, że przybywa też placówek i firm chcących włączyć się w akcję. W tym roku, oprócz zbiórki dla dzieci w Skopaniu i Ośrodka Pomocy Dziennej w Latoszynie „ISKIERKA", pomagamy również finansowo Nadii Maderze – mówi jeden z Mikołajów na motorze.

Wiek nie stanowi żadnej bariery. Najmłodszy Mikołaj w mieleckiej grupie ma zaledwie 17 lat i uczestniczy w akcji, jeżdżąc motocyklem na kategorię A1. To pokazuje, że liczy się pasja i chęć pomagania, a nie wiek czy doświadczenie.

Zaangażowanie placówek edukacyjnych

Dzisiaj pierwszym punktem na trasie Mikołajów była Szkoła Podstawowa i Przedszkole w Woli Mieleckiej, które co roku aktywnie wspierają akcję. Dzięki zaangażowaniu dzieci i ich rodziców udało się zebrać paczki z darami, które motocykliści dostarczą do Domu Opieki Dziennej w Latoszynie ISKIERKA oraz Centrum Opieki nad Dzieckiem w Skopaniu.

– Co roku nasza szkoła włącza się w akcję organizacji paczek dla dzieci potrzebujących, a z roku na rok zaangażowanie jest coraz większe. Z pomocą rodziców, uczniowie i przedszkolaki stanęli na wysokości zadania. Tak naprawdę w okresie przedświątecznym nasze dzieci tylko wyczekują tego momentu w roku.

– mówi Joanna Występek, wychowawczyni jednej z klas.

Szkoła w Woli Mieleckiej za oddane dary wręczała sianko, nawiązując do wigilijnej tradycji.

Dzieci przygotowały nie tylko prezenty, ale również pionowe, kartki z życzeniami dla Mikołajów. Na koniec wydarzenia nie zabrakło też poczęstunku i upominków, za który odpowiadała dyrektor placówki, Małgorzata Jastrząb.

Dla dzieci kontakt z Mikołajami na motocyklach to niecodzienne i niezwykle emocjonujące wydarzenie. Ich szczere reakcje są największą nagrodą dla organizatorów akcji.

– Chcemy, żeby inne dzieci cieszyły się z prezentów i się uśmiechały – mówią dzieci, które przygotowały paczki dla rówieśników z domów dziecka.

PK

Będzie wigilia dla samotnych

W Mielcu odbędzie się wyjątkowa Wigilia dla osób samotnych i potrzebujących. Organizowana po raz dziesiąty inicjatywa ma na celu stworzenie ciepłej, świątecznej atmosfery dla tych, którzy nie mogą spędzić tego szczególnego czasu w gronie bliskich.

W Mielcu już po raz dziesiąty odbędzie się Wigilia dla osób samotnych i potrzebujących. Wydarzenie zaplanowano na 19 grudnia o godzinie 17.00 w Domu Kultury SCK Mielec.

Mielec szykuje się na święta – montaż dekoracji w pełnym rozkwicie [ZDJĘCIA]

To wyjątkowe spotkanie jest skierowane do osób, które z różnych powodów – życiowych, materialnych lub rodzinnych – nie mogą spędzić świąt Bożego Narodzenia w gronie najbliższych. Wigilijna kolacja, tradycyjnie obfitująca w bożonarodzeniowe potrawy, odbędzie się w ciepłej i życzliwej atmosferze. Na spotkaniu obecne będą również władze miasta, podkreślając rangę tej cennej inicjatywy.

Dziesięć lat pięknej tradycji

Wigilia dla samotnych w Mielcu to wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz przedświątecznych działań lokalnej społeczności. Organizatorzy co roku starają się, by wszyscy uczestnicy poczuli ciepło i magię świąt, mimo trudnych okoliczności, w jakich się znaleźli. Spotkanie to jest nie tylko okazją do skosztowania tradycyjnych potraw, ale także szansą na rozmowę, wymianę życzliwości i poczucie, że nikt nie jest pozostawiony sam sobie.

Wydarzenie organizowane jest przez hotel Iskierka, przy wsparciu Urzędu Miejskiego w Mielcu oraz lokalnych sponsorów.

Świąteczno-noworoczne

Władze miasta zapowiadają również organizację spotkania świąteczno-noworocznego, które odbędzie się na przełomie grudnia i stycznia. Szczegółowe informacje na ten temat zostaną udostępnione mediom w najbliższych tygodniach.

PK

R

eprasa.pl 6035ea20c9

Żłobki za darmo, jedzenie za złotówkę

Rada Miejska Mielca podjęła decyzję, która znacząco odciąży domowe budżety mieleckich rodzin. Dzięki przyjętej uchwale, opłata za pobyt dziecka w żłobku miejskim zostanie zniesiona, a koszt wyżywienia ograniczony do symbolicznej złotówki dziennie.

To jedno z najkorzystniejszych rozwiązań w Polsce, które ma na celu poprawę jakości życia i zwiększenie atrakcyjności Mielca jako miejsca przyjaznego rodzinom.

Inwestycja w przyszłość Mielca

Prezydent Mielca, Radosław Swół, podkreślił strategiczne znaczenie tej decyzji.

– Chcemy, by nasze miasto było dobrym miejscem do życia, do zakładania rodzin. Program „Żłobek za 0 zł" wpisuje się w naszą strategię rozwoju Mielca jako miasta rodzinnego – powiedział prezydent.

Dzięki ustawie „Aktywny Rodzic", która weszła w życie 1 października, gmina może uzyskać dofinansowanie opieki nad dziećmi do lat trzech w wysokości do 1500 zł miesięcznie (lub 1900 zł w przypadku dziecka z niepełnosprawnością). W praktyce oznacza to, że całkowite koszty pobytu dziecka w miejskich żłobkach pokryje budżet państwa, a rodzice zapłacą jedynie za wyżywienie, które wyniesie symboliczną złotówkę dziennie – około 20 zł miesięcznie.

Wsparcie rodziców i akcja informacyjna

Jak zaznaczył Tomasz Leyko, zastępca prezydenta Mielca, ważne jest, aby rodzice złożyli odpowiednie wnioski do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za pośrednictwem platformy PUE ZUS.

– Będziemy prowadzić szeroką akcję informacyjną w żłobkach, organizować dyżury oraz dostarczać ulotki, aby każdy rodzic otrzymał potrzebne wsparcie – zapewnił.

Dyskusje podczas sesji rady miasta

Podczas obrad nie zabrakło gorących dyskusji. Część radnych wyraziła obawy dotyczące finansowania programu. Radna Mirosława Gorazd zwróciła uwagę na różnice w traktowaniu rodziców dzieci żłobkowych i przedszkolnych.

– Dlaczego zwalniamy rodziców dzieci w żłobkach z opłat za wyżywienie, a rodzice dzieci przedszkolnych nadal będą ponosić koszty? Czy to nie prowadzi do nierównego traktowania rodzin w naszym mieście? Uważam, że należy pozostawić te opłaty na obecnym poziomie i nie pokrywać ubytków, jakie by się pojawiły z tego tytułu, z podwyższonych przed chwilą podatków. To około pół miliona złotych i uważam, że można byłoby go wykorzystać znacznie lepiej. Na przykład na podwyżki dla pracowników, którzy - jak wiemy wszyscy - zarabiają tam niewielkie pieniądze – mówiła radna.

Z kolei radny Bogdan Bieniek zaproponował alternatywne rozwiązania:

– Rodzice są świadomi, że wyżywienie dziecka kosztuje więcej niż złotówkę dziennie. Może lepiej byłoby pozostawić symboliczną opłatę na poziomie 2-3 zł i przeznaczyć dodatkowe środki na remonty żłobków, np. docieplenie budynku żłobka nr 5? – argumentował radny.

Priorytet dla mieszkańców

Prezydent Swół odpierał zarzuty, podkreślając długofalowe korzyści dla miasta.

– Nie chodzi tylko o bieżące wydatki czy symboliczne opłaty. Największym problemem Mielca jest odpływ mieszkańców. Chcemy przyciągnąć młode rodziny i pokazać, że Mielec to najlepsze miejsce do życia. Żłobek za 0 zł i wyżywienie za złotówkę to element szerszej strategii rozwoju miasta – wyjaśniał prezydent.

Co dalej?

Program budzi ogromne zainteresowanie rodziców, którzy od 1 października mogą składać wnioski o dofinansowanie. Rodzice, którzy dotychczas korzystali z innego dofinansowania, muszą złożyć nowe wnioski do końca grudnia, aby skorzystać z nowych zasad. Osoby pobierające Rodzinny Kapitał Opiekuńczy (RKO) będą musiały zdecydować, które świadczenie jest dla nich korzystniejsze.

Podsumowanie

Decyzja Rady Miasta Mielca to przełomowe rozwiązanie, które nie tylko wspiera rodziny, ale także buduje pozytywny wizerunek miasta. Dzięki programowi „Żłobek za 0 zł" oraz ograniczeniu kosztów wyżywienia do złotówki Mielec staje się jednym z liderów w Polsce w zakresie polityki prorodzinnej.

Jak podkreślają władze miasta, jest to inwestycja w mieszkańców i przyszłość Mielca jako miejsca przyjaznego rodzinom. Warto śledzić działania informacyjne, by w pełni skorzystać z dostępnych świadczeń.

Marta Warias

Woda dla Mielca poszukiwana



Krzysztof Szostak przyznał, że bez wsparcia państwa trudno będzie zrealizować projekt nowego ujęcia wody pitnej dla Mielca.

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Mielca poruszono temat długo wyczekiwanej inwestycji: nowego ujęcia wody pitnej dla miasta. Wiceprezydent Krzysztof Szostak poinformował, że prezydent Mielca zwrócił się z prośbą do posłów z Podkarpacia o wsparcie poprawki budżetowej na kwotę 95 milionów złotych. Te środki miałyby pokryć koszty budowy nowego ujęcia wód głębinowych, którego realizacja od lat pozostaje w fazie planów.

– Mieszkańcy mieli pić wodę z ujęć głębinowych już w 2015 roku, ale dziś musimy zaczynać procedury niemal od zera – mówił wiceprezydent Szostak. Podkreślił, że skala inwestycji przewyższa możliwości finansowe samorządu. Nowe źródło wody wymaga nie tylko odwiertów, ale również budowy stacji uzdatniania oraz wielokilometrowej infrastruktury przesyłowej. – Bez wsparcia państwa trudno będzie sprostać temu wyzwaniu – dodał.

W Mielcu zaopatrzenie w wodę zapewnia Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej (MPGK), które obsługuje 98% mieszkańców. Główne źródło to ujęcie brzegowe Wojsław, zlokalizowane na rzece Wisłoce. Zostało ono zaprojektowane w latach 70. XX wieku z myślą o przewidywanym gwałtownym rozwoju miasta, który jednak się nie zrealizował. Dziś Mielec liczy około 60 tysięcy mieszkańców, a system zaopatrzenia w wodę, mimo ciągłych modernizacji, nadal opiera się na założeniach sprzed dekad.

Proces oczyszczania wody z Wisłoki obejmuje m.in. ozonowanie, chlorowanie i filtrację węglową. Mimo tych technologii, jakość wody w rzece pozostaje wyzwaniem. Wisłoka jest klasyfikowana jako woda IV klasy jakości, co oznacza konieczność intensywnego uzdatniania. Ponadto system wodociągowy wspierają zapasowe zbiorniki, które zabezpieczają miasto na wypadek awarii lub chwilowego wzrostu zapotrzebowania.

Idea pozyskania wody z ujęć głębinowych w Mielcu ma wiele zalet. Eksperci podkreślają, że woda podziemna charakteryzuje się wyższą jakością i stabilniejszym składem chemicznym w porównaniu z wodą rzeczną. Nie wymaga tak skomplikowanych procesów uzdatniania, co może obniżyć koszty operacyjne. Dodatkowo uniezależnienie miasta od Wisłoki to krok w stronę większego bezpieczeństwa. Każde skażenie rzeki – spowodowane np. zrzutami przemysłowymi, powodzią czy innymi czynnikami – może znacząco zakłócić dostawy wody dla miasta.

Koszty uzdatniania wody z Wisłoki rosną również wraz z cenami energii. Ujęcie głębinowe może okazać się bardziej opłacalne.

Plany budowy ujęcia wód głębinowych dla Mielca pojawiły się już wiele lat temu. Początkowo zakładano, że woda podziemna z ujęcia w Szydłowcu obsłuży całe miasto. Dziś zaopatruje jedynie specjalną strefę ekonomiczną i kilka osiedli. Inwestycje w rozwój nowego ujęcia były kilkukrotnie odkładane, głównie z powodu wysokich kosztów i braku środków w budżecie miasta.

Nowe ujęcie miałoby być kluczowym krokiem w modernizacji systemu zaopatrzenia w wodę. Wiceprezydent Szostak podkreślił, że projekt ma wymiar ponadregionalny i powinien zostać uwzględniony w budżecie państwa. Wsparcie finansowe jest konieczne, aby Mielec mógł podołać realizacji tej inwestycji.

Choć inwestycja w nowe ujęcie wody wymaga ogromnych nakładów finansowych i długiego czasu realizacji, jej potencjalne korzyści są nie do przecenienia. Mieszkańcy Mielca liczą, że dzięki wsparciu ze strony państwa i zaangażowaniu lokalnych władz, projekt ten wreszcie ruszy z miejsca.

Marta Warias

Remont na półmetku

Pierwszy etap remontu SOR-u jest już zakończony. A jaką rolę ma pełnić prowizoryczna przybudówka do siedmiopiętrowego segmentu mieleckiego szpitala?

Szpital Specjalistyczny w Mielcu przeprowadza gruntowną modernizację Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (SOR). Inwestycja o wartości blisko 5,5 miliona złotych jest możliwa dzięki dofinansowaniu z Funduszu Medycznego, a jej zakończenie zaplanowano na 2025 rok. Oprócz prac budowlanych projekt obejmuje zakup nowoczesnego sprzętu medycznego.

Nowy odcinek drogi w Chorzelowie gotowy: lepsza komunikacja przy cmentarzu

Dlaczego przebudowa SOR-u była konieczna?

Dyrektor szpitala Paweł Pazdan podkreśla, że potrzeba modernizacji była widoczna od dawna. Warunki panujące na mieleckim SOR-ze pozostawiały wiele do życzenia zarówno pod względem komfortu pacjentów, jak i jakości pracy personelu.

– Widzieliśmy potrzebę zmodernizowania naszego SOR-u oraz doposażenia go w nowoczesny sprzęt, ale było jasne, że przy dzisiejszej sytuacji szpitala nie byłoby to możliwe bez zewnętrznego wsparcia finansowego. Taka możliwość pojawiła się, gdy Ministerstwo Zdrowia ogłosiło program, w którym zapowiedziało możliwość dofinansowania szpitalnych oddziałów ratunkowych zarówno w zakresie modernizacji, a więc prac budowlanych, jak i w zakresie doposażenia w nowoczesny sprzęt - mówił dyrektor szpitala Paweł Pazdan podczas konferencji prasowej przed rozpoczęciem remontu.

W ramach pierwszego etapu modernizacji zmodernizowano połowę powierzchni SOR-u. Obejmuje to przekształcenie istniejących pomieszczeń z dostosowaniem ich funkcji oraz budowę dwóch nowych sal chorych. Celem jest zwiększenie liczby łóżek na oddziale i poprawa komfortu pacjentów.

Zakończenie tego etapu planowane jest na przełomie listopada i grudnia.

– Wtedy będziemy przenosili Szpitalny Oddział Ratunkowy do nowych, zmodernizowanych pomieszczeń, a w części, która dzisiaj nie jest objęta modernizacją, rozpoczną się dalsze prace – mówi Paweł Pazdan, dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Mielcu.

Tymczasowa wiata dla karetek i zmiana wejścia na SOR

Podczas prac modernizacyjnych konieczne było przygotowanie tymczasowej wiaty dla karetek. Znajduje się ona przed wejściem do siedmiopiętrowego segmentu „J" szpitala. Tymczasowe wejście na SOR umożliwi sprawny i bezpieczny transport pacjentów z karetek do zmodernizowanej części oddziału.

– Przy najbliższym budynku pojawiła się tymczasowa wiata, która będzie służyła karetkowym do bezpiecznego transportu pacjentów do nowych pomieszczeń - dodaje Paweł Pazdan.

Zakończenie prac wiosną 2025 roku

Dyrektor szpitala szacuje, że pełna modernizacja Szpitalnego Oddziału Ratunkowego zakończy się do wiosny przyszłego roku. Po zakończeniu wszystkich prac oddział będzie funkcjonował w nowych warunkach, zmodernizowany zarówno pod kątem lokalowym, jak i sprzętowym.

– Obecnie kończymy pierwszy etap, który obejmuje prace instalacyjne, budowlane oraz wyposażenie pomieszczeń. Równolegle rozpoczną się prace w dotychczas nieodnowionej części SOR-u. Liczymy na to, że przebiegną one sprawnie i zgodnie z harmonogramem – podsumowuje dyrektor Paweł Pazdan.

PK

eprasa.pl 6035ea20c9

2025
WIECZÓR *Sylwestrowy*

31.12 GODZ.19:00

MENU A'LA CARTE
PARKIET DO TAŃCZENIA
LAMPKA SZAMPANA
MUZYKA MECHANICZNA

BILET WSTĘPU 60 ZŁ | OSOBA

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE ORAZ REZERWACJE
*POD NUMEREM TEL. **17 788 86 66***

HOTEL POLSKI



R

eprasa.pl 6035ea20c9

Opłaci się czy nie?

Powiat Mielecki podejmuje kroki w kierunku zwiększenia wykorzystania odnawialnych źródeł energii w swoich budynkach użyteczności publicznej. Inicjatywa ta wzbudziła jednak pytania o jej opłacalność i efektywność, co skłoniło radną powiatową Marię Napieracz do złożenia szczegółowej interpelacji skierowanej do starosty, Kazimierza Gacka. W odpowiedzi na jej wątpliwości starosta wyjaśnił założenia projektu oraz przyjęte rozwiązania techniczne.


Starosta Kazimierz Gacek


Maria Napieracz

Projekt zakłada montaż instalacji fotowoltaicznych w budynkach zarządzanych przez starostwo, takich jak szkoły, internaty, przychodnie czy siedziby administracyjne. Starosta podkreślił, że celem jest zmniejszenie kosztów utrzymania tych obiektów poprzez wykorzystanie energii słonecznej. Powiat przystąpił do tego projektu w ramach współpracy z Miastem Mielec, które uczestniczy w Polsko-Szwajcarskim Programie Rozwoju Miast, finansowanym ze środków Szwajcarskiej Pomocy Finansowej.

Choć większość budynków objętych projektem to placówki oświatowe, które mają ograniczone zapotrzebowanie na energię poza godzinami zajęć oraz w trakcie przerw szkolnych, starosta zapewnił, że projekt został starannie przemyślany. Instalacje mają być wyposażone w magazyny energii oraz tzw. falowniki „zero eksport", które zapobiegną oddawaniu nadwyżek energii do sieci.

W odpowiedzi na wątpliwości radnej dotyczące wykorzystania nadwyżek energii, starosta przyznał, że obecna umowa grupy zakupowej na dostawę energii elektrycznej nie przewiduje możliwości sprzedaży nadwyżek do sieci. Aby takie rozwiązanie było możliwe, konieczne byłoby podpisanie umowy prosumenckiej na zasadach net-billingu, co na razie nie zostało uwzględnione.

Dodatkowo w budynkach o ograniczonym zużyciu energii nadwyżki będą magazynowane, co pozwoli na ich wykorzystanie w okresach większego zapotrzebowania. Starosta podkreślił, że taki system, mimo początkowych kosztów, ma przynieść długoterminowe oszczędności i poprawić efektywność energetyczną budynków.

W ramach działań mających na celu zmniejszenie kosztów eksploatacji budynków Powiat Mielecki wdrożył Regulamin gospodarowania energią. Obejmuje on m.in. optymalizację systemów grzewczych, montaż programowalnych termostatów, ograniczenie zużycia urządzeń elektrycznych oraz działania edukacyjne skierowane do pracowników. Dzięki temu udało się osiągnąć oszczędności, choć zwiększone zapotrzebowanie na energię wynika m.in. z wprowadzenia nowych systemów cyfrowych w starostwie.

Kluczowym argumentem przemawiającym za realizacją projektu jest pełne pokrycie kosztów inwestycji ze środków zewnętrznych. Powiat ponosi jedynie koszty VAT, co czyni przedsięwzięcie szczególnie atrakcyjnym z punktu widzenia budżetu.

Czy to się opłaci?

Na pytanie, czy instalacje przyniosą największy efekt ekonomiczny na wskazanych obiektach, starosta odpowiedział, że każda inwestycja zmierzająca do ograniczenia zużycia energii nieodnawialnej jest uzasadniona ekologicznie i ekonomicznie. Dodatkowo wdrożenie magazynów energii pozwoli na lepsze wykorzystanie wyprodukowanej energii, minimalizując ryzyko strat.

Interpelacja radnej i odpowiedź starosty pokazują, że Powiat Mielecki aktywnie działa na rzecz zwiększenia efektywności energetycznej swoich budynków. Choć pewne aspekty, takie jak możliwość sprzedaży nadwyżek energii, pozostają do dopracowania, projekt zapowiada się jako krok w kierunku zrównoważonego rozwoju. Warto jednak śledzić jego realizację, by ocenić, czy przyjęte założenia rzeczywiście przyniosą oczekiwane korzyści.

MW

Wścieklizna znów atakuje

Choć dzięki regularnym szczepieniom dzikich zwierząt liczba przypadków wścieklizny spadła, ostatnie ogniska choroby w województwie podkarpackim i sąsiednich terenach przypominają, jak ważne jest zachowanie ostrożności. Dowiedz się, jak chronić siebie i swoje zwierzęta przed tym niebezpiecznym wirusem.

Wścieklizna to wirusowa, zawsze śmiertelna choroba zakaźna zwierząt, wywoływana przez wirus Rabies (RABV). Atakuje ośrodkowy układ nerwowy, prowadząc do zapalenia mózgu i rdzenia kręgowego. Jako zoonoza, stanowi poważne zagrożenie również dla ludzi.

Tajemnice mieleckiego Rynku – od pręgierza po współczesne atrakcje

Do zakażenia dochodzi najczęściej poprzez kontakt ze śliną chorego zwierzęcia, np. podczas pogryzienia czy zadrapania. Głównymi nosicielami wirusa są dzikie zwierzęta, takie jak lisy czy kuny, ale także wałęsające się psy i koty. Ryby, ptaki i gady nie chorują na wściekliznę.

Objawy choroby

Chore zwierzęta wykazują nietypowe zachowania. Dzikie zwierzęta mogą stać się agresywne lub wręcz przeciwnie – nadmiernie łagodne. U zwierząt domowych obserwuje się objawy takie jak:

- nadmierna agresja lub otępienie,
- ślinotok,
- trudności w połykaniu,
- niedowład żuchwy,
- intensywne wylizywanie miejsca ugryzienia.

W przypadku postaci cichej choroby objawy mogą być niewidoczne, a zgon następuje po 2-4 dniach.

Chorych zwierząt nie leczy się. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 7 stycznia 2005 r. w sprawie zwalczania wścieklizny, przeprowadza się 15-dniową obserwację zwierzęcia po ekspozycji człowieka oraz badania pośmiertne mózgu zwierzęcia w przypadku podejrzenia choroby.

Od 2002 roku województwo podkarpackie objęte jest programem doustnego szczepienia lisów wolno żyjących przeciwko wściekliźnie. Dzięki tym działaniom liczba przypadków choroby znacząco spadła – z 422 w 2001 roku do 0 w 2019 roku.

W 2024 roku (do 19 listopada) potwierdzono 24 ogniska wścieklizny: 20 w województwie lubelskim i 4 w podkarpackim (1 w powiecie brzozowskim oraz 3 w powiecie przemyskim). Wszystkie przypadki w naszym województwie dotyczyły dzikich zwierząt, głównie młodych lisów. W powiecie mieleckim nie odnotowano przypadków zachorowań.

Zalecenia dla mieszkańców

- **Szczepienia zwierząt domowych**: Obowiązkowo szczepić psy powyżej 3. miesiąca życia oraz zaleca się szczepienie kotów i zwierząt gospodarskich mających kontakt z dzikimi zwierzętami.
- **Unikanie kontaktu z dzikimi zwierzętami**: Nie dotykać, nie głaskać ani nie dokarmiać dzikich zwierząt, zwłaszcza tych, które nie wykazują naturalnego lęku przed człowiekiem.
- **Zgłaszanie podejrzanych przypadków**: Informować odpowiednie służby o nietypowym zachowaniu zwierząt lub znalezieniu padłych osobników.

Pamiętajmy, że wścieklizna to choroba śmiertelna.

PK

R

Materiał partnera

W PZL-u pracuje się bezpiecznie

Polskie Zakłady Lotnicze zostały laureatem Złotej Karty Lidera Bezpiecznej Pracy. Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy (CIOP-PIB) po raz kolejny wyróżnił przedsiębiorstwa, które wyznaczają najwyższe standardy w dziedzinie bezpieczeństwa i zdrowia pracowników.

Uroczystość wręczenia Kart Lidera Bezpiecznej Pracy odbyła się 14 listopada w Oświęcimiu i towarzyszyła dorocznej, już XXVII Konferencji Forum Liderów Bezpiecznej Pracy. Gościem honorowym tegorocznej uroczystości była Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

Polskie Zakłady Lotnicze zostały wyróżnione Złotą Kartą Lidera Bezpiecznej Pracy. Nagrodę odebrała Marta Rokoszak, członek zarządu i dyrektor personalna PZL Mielec. Docenione zostały wysokie standardy BHP oraz systematyczne działania profilaktyczne w obszarach bezpieczeństwa i higieny pracy w firmie.

Przyznane wyróżnienie potwierdza zaangażowanie firmy w kwestie bezpieczeństwa, a zarazem stanowi dodatkową motywację do kolejnych działań. Równocześnie jest zobowiązaniem do osiągania i utrzymywania najwyższych standardów bezpieczeństwa pracy.

Zielone, Srebrne i Złote Karty Liderów Bezpiecznej Pracy to wyróżnienia przyznawane firmom, które nie tylko spełniają wszystkie wymagania prawne, ale także podejmują proaktywne działania na rzecz poprawy warunków pracy.

Ocenie podlegają m.in. liczba wypadków, innowacyjne rozwiązania w zakresie bezpieczeństwa, współpraca z naukowcami oraz działania edukacyjne.

Do Forum Liderów Bezpiecznej Pracy, powołanego przez Centralny Instytut Ochrony Pracy - Państwowy Instytut Badawczy (CIOP-PIB), należą pozytywnie ocenione po uprzedniej surowej weryfikacji wyselekcjonowane przedsiębiorstwa i organizacje, z całego kraju, dla których troska o zdrowie i bezpieczeństwo pracowników jest naturalnym, nieodłącznym elementem codziennej działalności biznesowej.

MW

eprasa.pl 6035ea20c9

Były premier w Mielcu

Planowane spotkanie mieszkańców z Mateuszem Morawieckim odbyło się w poniedziałek, 25 listopada. Wiceprezesa Prawa i Sprawiedliwości licznie powitali mielczanie.



Fot. Agata Kozioł

Spotkanie z Mateuszem Morawieckim w Mielcu przyciągnęło sporo widzów.



Fot. Agata Kozioł

Były premier w Mielcu.

W poniedziałek, 25 listopada, o godz. 16:00 mieszkańcy Mielca na Podkarpaciu spotkali się z wiceprezesem Prawa i Sprawiedliwości Mateuszem Morawieckim. Padło wiele słów:

- Chcemy pomagać i chcemy łączyć. Jedynym odpowiednim człowiekiem, aby tego dokonać, jest Karol Nawrocki. Rozbudowaliśmy komunikację, wszystkie wielkie inwestycje, elementy infrastruktury udało się zrealizować. Będziemy chcieli zrobić jeszcze więcej, jeśli kraj da taką szansę, aby jeździło się lepiej i aby pojawiali się inwestorzy, którzy doprowadzą do rozwoju i wielu nowych miejsc pracy - mówił wiceprezes.

-Wielka zmiana to postawienie na naukę, rozwój, aby absolwencki wracali po studiach do swoich gmin, powiatów. Wyścig ekonomiczny jest wielką szansą, daliśmy 300 procent więcej, aby to rozwinąć. Zaniedbano również program lekowy, produkcji leków w Polsce, 140 mln przepadło, a program został zaorany. Rozwój musi być sprawiedliwy, solidarny i równomierny także dla małych gmin, miast i wiosek, powinny skorzystać nie tylko duże miasta, jak Warszawa - kontynuował.

- Jeśli powrócimy do władzy, będziemy realizować wielki program inwestycji strategicznej. Połączyć trzeba plan obrony z produkcją i przedsiębiorstwami danego obszaru. Współpraca pomiędzy przemysłem usługowym a zbrojeniowym. Jesteśmy prawicą opartą o tradycje, która wierzy w kraj, wolność i niepodległość, bo to są największe wartości. Prawicą, która nie boi się przyszłości. Pokazaliśmy, że to zdrowy budżet i zdrowe zarządzanie, że jest to nasze drugie płuco, aby Polska mogła oddychać - mówił Mateusz Morawiecki w dalszej części spotkania.

- Wdrożyliśmy politykę wyrównywania szans, politykę bezpieczeństwa, a wzięło się to z odpowiedniego zarządzania. A teraz doprowadzają do zwolnień, nie rozumieją Polaków, jesteśmy przed ogromnym zakrętem i to od Was zależy, czy będziemy razem. Nie możemy dać się podzielić, musimy walczyć o zwycięstwo Karola Nawrockiego. Musimy wygrać wybory prezydenckie po to, żeby postawić tamę niszczeniu naszego kraju. To pierwsza poważna możliwość, żeby zatrzymać to zło, które panoszy się po naszej Ojczyźnie. Karol Nawrocki to kandydat ponadpartyjny. To człowiek ideowy, ale również bardzo konkretny. Potrafi realizować trudne projekty - kontynuował wiceprezes i zachęcał do oddania głosu na Karola Nawrockiego.

- Potknięcia też się pojawiały, ale Mielec rósł w siłę, powiat i Podkarpacie nigdy nie miały tak niskiego bezrobocia jak w ostatnich latach. Nie było tu też tylu przedsiębiorców, których udało się ściągnąć dzięki funduszom budżetu rządowego. Te tereny stały się obszarami pełnymi perspektyw rozwojowych. Powstał region, który zaczął się rozwijać, a nie zwijać. Ten czas się zakończył, jesteśmy teraz w czasie niepokojącego dryfu, nie idzie już to do przodu, tylko dryfuje. Obecny rząd nie chce rozwoju, zmiana i właściwy wybór osoby, jaką jest Karol Nawrocki, może znów przynieść korzystne zmiany- kontynuował Mateusz Morawiecki.

Po spotkaniu pojawiły się również pytania dotyczące stanu bezpieczeństwa Polski.

Agata Kozioł

Uroczyste ślubowanie mundurowych

Piątek, 29 listopada, zapamiętają uczniowie klas pierwszych mundurowych z Zespołu Szkół im. prof. Janusza Groszkowskiego w Mielcu. Uroczyste ślubowanie może być ich pierwszym krokiem w dorosłe życie.


Fot. Agata Kozioł (3)

Klasy pierwsze - profil wojskowy.

Uroczysty dzień 29 listopada i przypadające Święto Podchorążego obchodzono w Zespole Szkół im. prof. Janusza Groszkowskiego w Mielcu bardziej uroczyście niż zazwyczaj.

Tego dnia uczniowie klas pierwszych o profilu wojskowym OPW złożyli uroczyste ślubowanie.

Przysięgę złożyło łącznie dwudziestu uczniów. W tej wyjątkowej chwili towarzyszyli im szkolni koledzy i koleżanki, rodzice, a także licznie przybyli na uroczystość zaproszeni goście.

Wyboru wojskowej ścieżki edukacji i kariery kadetom pogratulowała posłanka Krystyna Skowrońska, starosta powiatu mieleckiego Kazimierz Gacek, dyrektor szkoły i zaproszeni goście.

-Mundur wiąże się z umiłowaniem ojczyzny, z godnością i honorem. Życzę Wam, abyście przez całe życie pozostali wierni tym wartościom - powiedział starosta podczas uroczystości.

Rota ślubowania, którą z dumą wypowiadali uczniowie:

Ja, uczeń pierwszej klasy wojskowej Zespołu Szkół im. prof. Janusza Groszkowskiego w Mielcu ślubuję:
Dbać o honor Ojczyzny
Szanować flagę i godło państwowe
Szanować i godnie nosić mundur
Pomagać słabszym i ludziom w potrzebie
Odnosić się z szacunkiem do rówieśników i osób starszych
Podporządkować się kadrze nauczycielskiej i dyrektorowi szkoły
Godnie reprezentować szkołę i dbać o jej imię
Stosować się do regulaminu klas wojskowych.
Tak mi dopomóż Bóg

W imieniu uczniów klas pierwszych na sztandar ślubowanie złożyli kadeci: Tyksiński Michał, Dziekan Jakub, Swoboda Malwina, Koza Martyna.

Na uroczystości ślubowania obecny był również były dyrektor „elektryka", który w swojej wypowiedzi wspomina wyjątkowy dla niego czas.

- Doskonale pamiętam ten czas, kiedy po raz pierwszy w strukturach szkoły do kierunku „technik elektronik" wprowadziliśmy innowację pedagogiczną- profil wojskowy. Był to rok 2012/2013, czyli 12 lat temu. Ten nowy profil spotkał się z dużym zainteresowaniem młodzieży i cieszy mnie fakt, że funkcjonuje do dnia dzisiejszego. Kontynuację kształcenia w tym kierunku, tak bardzo ważnym w obecnych, niebezpiecznych czasach, zawdzięczamy dyrekcji szkoły i pedagogom, którzy często poświęcają swój wolny czas i energię, aby realizacja procesu kształcenia była na najwyższym poziomie. Jestem dumny, że społeczność tej szkoły tworzyli i tworzą ludzie mądrzy i odpowiedzialni, zarówno wśród pracowników szkoły, jak i rodziców. Cieszy mnie także pasja i zamiłowanie młodzieży do tego kierunku. Kadetom życzę wytrwałości w podjętych decyzjach i w dążeniu do realizacji marzeń - mówił Zbigniew Witek, były dyrektor szkoły. **ak**



Kadeci klasy wojskowej.



Ślubowanie ze wzruszeniem obserwowali zaproszeni goście.

eprasa.pl 6035ea20c9

„Olejki odmieniły moje życie”

Na co dzień wspiera kobiety w świadomym kreowaniu dobrostanu. Uczy, jak przy wykorzystaniu aromaterapii wzmacniać potencjał fizyczny, emocjonalny i finansowy. Mowa o Patrycji Trząskiej - Jandule, której dziesięć lat temu życie wywróciło się do góry nogami, paradoksalnie dzięki temu pewnie stanęła na nogach, dowiadując się, czego tak naprawdę pragnie. Teraz swoim pozytywnym myśleniem i pogodą ducha dzieli się z innymi.

Gdy patrzysz w lustro, kogo widzisz?

Jeśli zadałabyś mi to pytanie kilka lat temu, powiedziałabym, że przede wszystkim mamę. Dziś, kilka lat później, oprócz tego, że jestem mamą, przede wszystkim jestem kobietą, która spełnia potrzeby własnego serca. Kobietą, która wspierając innych w podróży ku lepszemu zdrowiu, bardziej zaopiekowanych emocjach, życiu na własnych zasadach - sama spełnia swoje marzenia. Mając 39 lat, czuję, że nigdy wcześniej nie byłam tak blisko autentycznej wersji siebie. Nigdy wcześniej nie byłam tak osadzona w swoich wartościach, spojrzeniu na życie i możliwości, którymi może częstować nas świat.

Czy pamiętasz taki przełomowy moment w swoim życiu, kiedy poczułaś, że musisz coś zmienić?

Pamiętam ten moment doskonale. 5 lat temu stanęłam w miejscu, w którym oddałam swoją moc w cudze ręce. Nie potrafiłam słuchać siebie, nie ufałam swojej intuicji i wydawało mi się, że wszyscy dookoła wiedzą, co jest dla mnie najlepsze. Był to moment, kiedy nie lubiłam swojej pracy, nie potrafiłam pomóc ciągle chorującej córce i nie umiałam, w całym tym pogubieniu, znaleźć sposobu na siebie, na życie. Wiesz, mówi się, że nie ma przypadków. Mówi się też, że nie dostajesz od losu więcej, niż jesteś w stanie unieść. Dziś, widząc szerszy obraz, bardzo mocno rezonuję z tymi stwierdzeniami. Życie kilka razy pokazało mi to, czego bardzo mocno nie chciałam nigdy dostrzec. Teraz wiem, że wszystkie te doświadczenia były mi potrzebne, żebym mogła jasno określić, na co nie mam w sobie zgody, a co tak naprawdę chcę.

Skąd pomysł, by zająć się aromaterapią? Jak wyglądały początki?

Pamiętam dzień, kiedy wróciłam kolejny raz z Zośką, moją młodszą córką, od lekarza i powiedziałam: koniec. Wiedziałam, że musi być sposób na to, bym mogła mieć realny wpływ na stan jej zdrowia. Wiedziałam też, że musi być sposób na to, bym mogła, jako mama, być bardziej obecna, bardziej niezależna i bardziej świadoma tego, jak ma wyglądać nasze życie na co dzień. Wtedy cicho poprosiłam o to, żeby stało się coś, co mi w tym pomoże. Ta pomoc przyszła szybko. Ale nie była ona dla mnie od razu tak oczywista. W dniu kiedy wróciłam od lekarza, zamówiłam przez Internet pudełko 10 małych buteleczek, które miały być moją obietnicą zmian na lepsze. Tak zaczęła się moja przygoda z aromaterapią i olejkami eterycznymi. Tak zaczęła się przygoda transformacji mojego życia.



Fot. archiwum własne

Dziś Patrycja Trząska-Janduła nie wyobraża sobie życia bez cennego wsparcia olejków eterycznych.

Opowiedz nam trochę o aromaterapii, w jaki sposób można ją wykorzystywać w życiu codziennym? Czy rzeczywiście może mieć ona wpływ na nasze samopoczucie, wygląd, nawet na zdrowie?

Aromaterapia jest znana od tysięcy lat, choć zdecydowana większość naszego społeczeństwa odkrywa ją dopiero teraz. To naturalna medycyna roślin, z której korzystały wcześniejsze pokolenia. Zapewne niejeden z nas pamięta zioła, napary, smarowidła na bazie tego, co zerwane w ogródku, którymi w dzieciństwie raczyły nas nasze babcie. Niestety, pęd dzisiejszych czasów sprawił, że zapomnieliśmy, że najskuteczniejsze rozwiązania są proste. Zapomnieliśmy, jak wielka moc drzemie w naturze i o tym, że nasze ciało jest mądre i dokładnie wie, jak wykorzystać konkretne komponenty roślinne dla własnych korzyści. Molekuły olejków są bardzo lotnymi substancjami, które trafiają do krwiobiegu, stymulując w naszym ciele wiele procesów mających zapewnić nam zdrowie i równowagę. Czasami ktoś pyta, czy olejki to magia. Uśmiecham się wtedy i tłumaczę, że jest to czysta biologia i chemia, ale faktycznie ze względu na fenomenalne działanie wydają się magiczne. Należy przy tym pamiętać, że ogromną rolę, jeśli mówimy o skuteczności działania, odgrywa czystość i jakość olejków, dlatego warto wiedzieć, po jakie olejki sięgać, aby osiągnąć pożądane efekty. Dla większości osób olejek to olejek - dlatego zanim zacznie się przygodę z aromaterapią, warto sięgnąć po wsparcie i wiedzę osoby, która sprawi, że używanie olejków będzie nie tylko przyjemne, ale przede wszystkim skuteczne.

Na Twoim profilu na Instagramie jest wiele optymistycznych treści, pokrzepiających, dających nadzieję. Jednak w życiu każdego człowieka zdarzają się gorsze dni, momenty. Ty pewnie też takie masz, jak sobie z nimi radzisz?

Mój profil powstał 10 lat temu w chwili, gdy moje życie miało mało wspólnego ze spokojem i harmonią. Był to czas, gdy zostałam ze swoją starszą córką sama. Nie wiedziałam, jak będzie wyglądała nasza przyszłość, ale obiecałam wtedy sobie, że nie zabraknie w niej miłości i szczęścia. Zdjęcia z tamtego czasu były trochę taką moją cichą manifestacją tego, jak chciałabym, by było. Dziś wiem, że to, czego 10 lat temu doświadczyłam, zbudowało mnie na nowo, dało mi siłę, o której istnieniu nie miałam pojęcia i pozwoliło mi stworzyć życie na własnych zasadach. Po drodze pojawiło się wiele dobrych rzeczy, okoliczności, ludzi, możliwości i zdarzeń, które udowodniły mi, że najciemniej jest zawsze przed świtem i że z każdej, nawet najgorszej, sytuacji jest wyjście, jeśli wierzy się, że szklanka jest do połowy pełna. O tym właśnie poza aromaterapią jest mój Instagram: o poczuciu mocy sprawczej i możliwościach, jakie każdy z nas posiada, decydując się wziąć sprawy w swoje ręce. Moim sposobem na gorsze dni są olejki. Wiem, po które z nich sięgnąć, gdy jest mi smutno, gdy czuję spadek energii. Tym sposobem są również moje dzieci, mój mąż, chwila w ciszy i świadomość, że każdy następny dzień to nowy początek. To trochę tak jak z aromaterapią, skuteczność tkwi w prostocie.

Jeśli miałabyś doradzić, jakie olejki powinny znaleźć się w każdym domu, to które byś wymieniła?

Jeśli miałabym podpowiedzieć, jakie olejki warto mieć w swojej domowej apteczce, z pewnością byłaby to lawenda (to taki scyzoryk szwajcarski, jeśli chodzi o wieloaspektowe działanie: wspiera układ nerwowy, zdrowy regenerujący sen, kondycję skóry, dolegliwości związane z alergią, jest wspaniałym wsparciem dla dzieci). Dodałabym również kadzidłowiec, który jest moim ukochanym olejkiem. Patrząc na porę roku, poleciłabym również te olejki, które będą pomocne przy budowaniu dobrej odporności i w zwalczaniu infekcji, a więc olejek cytrynowy, imbirowy, eukaliptusowy, miętowy. Jeśli chodzi o emocje, to zalecam olejki cytrusowe, które stymulując nasz układ limbiczny, wpływają na dobre samopoczucie. Chcę jednak podkreślić, że ta jakość olejków ma ogromne znaczenie i że z niewiedzy można kupić olejek, któremu daleko do właściwości terapeutycznych. Kupując kota w worku, można sobie zrobić więcej szkody niż pożytku.

Marietta Mateja-Nowak

AUTOPROMOCJA



R

eprasa.pl 6035ea20c9

W Radomyślu będzie lodowisko!

Radomyśl Wielki szykuje zimową niespodziankę dla swoich mieszkańców! Burmistrz Agnieszka Machnik zapowiedziała, że w grudniu otwarte zostanie nowe lodowisko czasowe. To wyjątkowa inicjatywa, która ma zapewnić mieszkańcom gminy rozrywkę i aktywność na świeżym powietrzu, niezależnie od pogody.

Obiekt powstaje na terenach zielonych w sąsiedztwie Szkoły Podstawowej w Radomyślu Wielkim, w pobliżu placu zabaw. Lodowisko będzie miało powierzchnię 600 m², a jego zamknięta i zadaszona konstrukcja pozwoli na funkcjonowanie nawet podczas niesprzyjających warunków atmosferycznych.

Lodowisko zostanie wyposażone w punkt wypożyczania łyżew, kasków ochronnych oraz specjalnych chodzików dla najmłodszych, co pozwoli każdemu, niezależnie od poziomu umiejętności, cieszyć się jazdą na lodzie. Pracownicy urzędu miejskiego wciąż dopracowują szczegóły związane z funkcjonowaniem obiektu, w tym harmonogram otwarcia i cennik usług.

Jeśli prace nad lodowiskiem przebiegną zgodnie z planem, pierwsze ślizgi będą możliwe już w grudniu. Warto więc zacząć szukać swoich łyżew lub przygotować się na wypożyczenie sprzętu na miejscu. **MW**

90 procent kanalizacji

Gmina Mielec osiągnęła kolejny ważny etap w realizacji inwestycji wodno-kanalizacyjnych. Zakończenie powyższych inwestycji miało spowodować, że obszar gminy będzie skanalizowany na poziomie 90%.

Inwestycja obejmowała budowę nowoczesnej sieci kanalizacji sanitarnej, która znacznie poprawi komfort życia mieszkańców oraz przyczyni się do ochrony środowiska. Łączny koszt realizacji zadania wyniósł 7 722 700,76 zł, z czego 7 335 793,45 zł pochodziło z dofinansowania z Polskiego Ładu, a 386 907,31 zł sfinansowano ze środków własnych gminy.

Prace objęły m.in. budowę sieci kanalizacji grawitacyjno-tłocznej oraz przyłączy umożliwiających podłączenie nieruchomości do nowej infrastruktury. Inwestycja jest istotnym krokiem w kierunku poprawy jakości życia mieszkańców i ochrony zasobów wodnych gminy.

W ostatnich latach Gmina Mielec znacząco zainwestowała w rozwój infrastruktury wodno-kanalizacyjnej. Dzięki wsparciu programów rządowych takich jak Polski Ład czy Fundusz Inwestycji Lokalnych, udało się zrealizować kluczowe projekty w takich miejscowościach jak Wola Chorzelowska, Boża Wola, Goleszów czy Podleszany.

Pomimo zaawansowanego skanalizowania gminy, niektóre miejscowości wciąż czekają na realizację inwestycji. Obecnie Rydzów i Szydłowiec pozostają nieskanalizowane. To jednak nie oznacza, że zostały pominięte.

Co dalej?

Zakończenie prac w Książnicach i Podleszanach to kolejny krok w realizacji planu, który zakłada pełne skanalizowanie gminy Mielec. Rydzów i Szydłowiec muszą znaleźć się w priorytetowych planach inwestycyjnych, aby poziom skanalizowania osiągnął 100%.

PK

W Przecławiu będzie jaśniej

Burmistrz Przecławia podpisał umowę na modernizację oświetlenia w gminie Przecław. Widząc wiele korzyści dla mieszkańców, podjęto decyzje o pozyskaniu funduszy na tę inwestycję.

W środę, 27 listopada, burmistrz Przecławia Maciej Jemioło przy kontrasygnacie zastępcy skarbnika Danuty Kozioł podpisał umowę z firmą Linter Energia Sp. z o.o. z Rzeszowa na realizację inwestycji „Modernizacja oświetlenia na terenie gminy Przecław".

Koszt zadania to 1 829 998, 92 zł, w tym 1 43 999,13 zł z dofinansowania w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji strategicznych.

Przedmiotem inwestycji jest modernizacja istniejącego na terenie gminy oświetlenia nieenergooszczędnego poprzez wymianę na nowe oprawy oświetleniowe LED.

Realizacja projektu przyczyni się do poprawy efektywności energetycznej dzięki obniżeniu energochłonności oświetlenia oraz pomoże w bardziej efektywnym zarządzaniu energią dzięki możliwości zdalnego sterowaniu, co przekłada się na mniejsze wydatki na utrzymanie i konserwację oświetlenia.

Planowany termin zakończenia inwestycji to 27 grudnia 2025 r.

Zmiany, które miały na celu polepszenie widoczności i oszczędności, dokonano już wcześniej na odcinkach Biały Bór (Biały Bór – Zarzecze - Grabówka), Dobrynin (Dobrynin – Blizna przez Dobrynin), Kiełków, Łączki Brzeskie (Kolonia), Zaborcze (przy placu zabaw) oraz Przecław. W Przecławiu nowe oświetlenie zyskała ul. 3 Maja, ul. Podlesie, ul. Zielona oraz ul. Mickiewicza.

AK

REKLAMA



Radomyśl pełen talentów

W piątek, 29 listopada, Szkoła Muzyczna I stopnia w Radomyślu Wielkim była gospodarzem pierwszej edycji konkursu „Mamy Talenty". To wydarzenie, którego inicjatorem, organizatorem i producentem był ks. Kamil Szeszol, wikariusz parafii Zdziarzec, przyciągnęło liczną publiczność i wzbudziło ogromne zainteresowanie wśród mieszkańców gminy.


Fot. archiwum własne

(Od lewej) Katarzyna Pyznarska-Baran - juror, Kinga Gałat- zwyciężczyni, Barbara Golec - juror, siostra Kingi, opiekunka występu, ks. Kamil Szeszoł- główny producent.


Fot. Nadesłane

W gminie Radomyśl Wielki jest tyle młodych talentów!

Na scenie pojawiło się aż 25 prezentacji uczniów z różnych szkół z terenu gminy Radomyśl Wielki. W programie znalazły się występy muzyczne, wokalne, taneczne, a nawet układy akrobatyczne, które zachwyciły widownię i jury.

Oceny dokonywało jury w składzie: Barbara Golec – nauczyciel Zespołu Szkół w Lubczy, przewodnicząca komisji, Katarzyna Pyznarska-Baran – wicedyrektor Zespołu Szkół w Lubczy, Zdzisław Lasota – burmistrz gminy Radomyśl Wielki, Paweł Stanosz – dyrektor Szkoły Muzycznej I stopnia w Radomyślu Wielkim.

Laureaci konkursu

Zwyciężczynią konkursu została Kinga Galat ze Szkoły Podstawowej w Podborzu, która zachwyciła jury układem akrobatycznym; występowała wspólnie ze swoją czteroletnią siostrą Mają. Drugie miejsce przypadło zespołowi muzycznemu „Zgrani" z Zespołu Szkół w Radomyślu Wielkim, a na trzecim miejscu uplasowała się utalentowana wokalistka Regina Jabłońska z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Żarówce.

Konkurs przebiegał w serdecznej atmosferze, dostarczając uczestnikom i widzom wielu wzruszeń oraz niezapomnianych chwil. Publiczność miała okazję podziwiać różnorodne talenty młodych mieszkańców gminy, co spotkało się z dużym uznaniem.

Sukces pierwszej edycji konkursu „Mamy Talenty" pozwala wierzyć, że wydarzenie na stałe wpisze się w kalendarz lokalnych inicjatyw kulturalnych, promujących młode talenty.

Wszystkim laureatom i uczestnikom gratulujemy, a organizatorom życzymy kolejnych równie udanych edycji! **JP**

Ministraci zmiażdżyli konkurencję

Podczas XVI Mistrzostw Polski Ministrantów w Szachach Szybkich, które odbyły się 23 listopada w Starachowicach, Liturgiczna Służba Ołtarza z parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Radomyślu Wielkim udowodniła swoją dominację w tej dyscyplinie. Radomyscy ministranci zdobyli drużynowe mistrzostwo i wicemistrzostwo Polski, a także odnieśli liczne sukcesy indywidualne.



Podczas XVI Mistrzostw Polski Ministrantów w Szachach Szybkich, radomyscy ministranci zdobyli drużynowe mistrzostwo i wicemistrzostwo kraju.

Ministranci młodsi (rocznik 2012 i młodsi) zdobyli tytuł drużynowych mistrzów Polski, kontynuując swoją imponującą passę – to już czwarty tytuł mistrzowski dla tej drużyny. Starsi ministranci (roczniki 2004–2011) również stanęli na podium, zajmując drugie miejsce i zdobywając drużynowe wicemistrzostwo Polski.

Radomyscy zawodnicy błyszczeli także w klasyfikacjach indywidualnych. W grupie młodszych ministrantów Mikołaj Kopacz zdobył wicemistrzostwo Polski, a Miłosz Bielat zajął pierwsze miejsce w grupie amatorów. Weronika Szęszoł wywalczyła trzecie miejsce w klasyfikacji rankingowej 1001–1600.

Wśród ministrantów starszych Adrian Szęszoł zdobył drugie miejsce, a Szymon Woliński uplasował się na trzecim miejscu w swojej klasyfikacji rankingowej. Również opiekunowie wykazali się wysoką formą – Przemysław Kopacz zwyciężył w turnieju opiekunów.

W zawodach wzięli udział także Mateusz Cebula, Mateusz Dygdoń oraz Adrianna Wolińska, którzy wspierali drużynę i przyczynili się do jej sukcesu. Cały zespół zasługuje na uznanie za swoją determinację i umiejętności.

Gratulacje należą się nie tylko zawodnikom, ale także ich rodzicom oraz duchowym opiekunom – proboszczowi Rafałowi Ciecierędze i księdzu Antoniemu Królowi. Ich wsparcie było nieocenione w przygotowaniach do mistrzostw i w trakcie rywalizacji.

To wyjątkowe osiągnięcie ministrantów z Radomyśla Wielkiego pokazuje, że szachy mogą być doskonałą formą rozwijania intelektu, strategii i współpracy zespołowej. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

MW

eprasa.pl 6035ea20c9

Mieszkania schodzą jak świeże bułeczki

Od kilku lat zauważalna jest tendencja wzrostu budowania nieruchomości wielorodzinnych. Ten trend widoczny jest w całym kraju, także w Mielcu. Mało tego, to właśnie w naszym mieście możemy odnieść wrażenie, że nowe nieruchomości wyrastają jak grzyby po deszczu, nawet w miejscach, które dotąd nie kojarzyły się z zabudową mieszkaniową.

Należy przyznać, że mało która z nieruchomości w Mielcu ma problem ze znalezieniem nabywcy. Nierzadko chętnych jest więcej niż dostępnych lokalów. Kto zatem kusi się na nowe nieruchomości w Mielcu? Postanowiliśmy zapytać o to Beatę Nowak, licencjonowaną pośrednik i zarządcę nieruchomości.

■ **Jaką dostrzega pani tendencję w Mielcu – mielczanie uciekają z miasta do pobliskich gmin? Zamieniają miasto na wieś?**

Obserwuję, że w ostatnich latach w Mielcu można zauważyć ogólną tendencję migracyjną, w ramach której mieszkańcy zaczynają szukać nowych możliwości życia poza miastem. Zjawisko to jest coraz bardziej powszechne, zwłaszcza wśród młodych rodzin. Wzrost zainteresowania terenami wiejskimi zależy między innymi od chęci posiadania większej przestrzeni oraz bliskości natury. Dodatkowo rozwój infrastruktury komunikacyjnej sprawił, że dojazdy do Mielca są coraz bardziej komfortowe, co znacznie ułatwia codzienne funkcjonowanie i sprawia, iż mieszkańcy rzeczywiście decydują się na zamianę życia w mieście na życie na wsi.

■ **Jakie są preferencje mielczan – częściej szukają działek czy gotowych domów?**

Preferencje mielczan w kwestii wyboru między działkami a gotowymi domami są zróżnicowane i zależą od wielu czynników. Jest to między innymi sytuacja finansowa, styl życia oraz potrzeby rodzinne. W ostatnich latach można zauważyć rosnące zainteresowanie zarówno działkami, jak i gotowymi domami. Część mieszkańców Mielca poszukuje działek, ponieważ ceni sobie możliwość samodzielnego zaprojektowania domu oraz dostosowania go do własnych potrzeb. Budowa domu od podstaw daje większą swobodę wyboru materiałów, układu pomieszczeń oraz zagospodarowania przestrzeni wokół, co jest istotne dla wielu rodzin. Z drugiej strony, coraz więcej osób decyduje się na zakup gotowych domów, co często wiąże się z wygodą i oszczędnością czasu. Dla wielu mielczan, szczególnie tych, którzy chcą szybko się wprowadzić, gotowe rozwiązania są bardziej atrakcyjne. Zakup domu, w którym można od razu zamieszkać, eliminuje stres związany z procesem budowy i pozwala skupić się na aranżacji wnętrza. Obserwując lokalny rynek nieruchomości w Mielcu, można zauważyć, że większą popularnością cieszą się działki na obrzeżach miasta oraz gotowe domy w dobrze skomunikowanych lokalizacjach.

■ **Czy wśród zainteresowanych zakupem nieruchomości w naszym mieście jest sporo osób spoza Mielca, czy w ostatnim czasie możemy mówić o zwiększonej migracji?**

W ostatnim czasie wśród osób zainteresowanych zakupem nieruchomości w Mielcu rzeczywiście zauważamy wzrost liczby kupujących spoza naszego miasta. Wiele osób z innych regionów, a także większych miast poszukuje nieruchomości w Mielcu. Przede wszystkim, Mielec staje się coraz bardziej atrakcyjny jako miejsce do życia dzięki rozwojowi lokalnego rynku pracy oraz dostępności różnych usług. Zwiększone zainteresowanie może być również wynikiem atrakcyjnych cen nieruchomości, które są wciąż konkurencyjne w porównaniu do większych aglomeracji. Dodatkowo, po pandemii wiele osób ma możliwość pracy zdalnej, co pozwala im na swobodny wybór miejsca zamieszkania. Mielec, oferując spokojniejsze otoczenie oraz dobrą jakość życia, przyciąga tych, którzy chcą uciec od zgiełku dużych miast. Z tych względów możemy mówić o zwiększonej migracji do Mielca, co z pewnością wpływa na rynek nieruchomości i stwarza nowe możliwości dla sprzedających i kupujących.

■ **Jak kształtują się obecnie średnie ceny za metr kwadratowy w Mielcu? I jak wypadamy na tle okolicznych miast?**

Średnia cena za metr kwadratowy mieszkań w Mielcu waha się obecnie między 6 000 a 9 000 zł, z zauważalnym rozstrzałem między poszczególnymi lokalizacjami i typami nieruchomości. Lokale położone bliżej centrum Mielca oraz w nowych inwestycjach potrafią kosztować nawet 10 000 zł za metr kwadratowy, podczas gdy mieszkania w starszym budownictwie na obrzeżach oferują nieco niższe ceny, bliżej 6 000 zł za m². W porównaniu do sąsiednich miast, takich jak Rzeszów czy Dębica, ceny w Mielcu utrzymują się na zbliżonym poziomie do mniejszych miast w regionie, choć nieco niższe od tych w Rzeszowie, gdzie średnie ceny są wyższe głównie ze względu na status stolicy województwa oraz większą aktywność deweloperską. Wyższe koszty budowy i rosnąca inflacja także wpłynęły na ceny mieszkań, które podnoszą koszty kredytowania oraz ceny najmu.

■ **Jak pani myśli, czy ceny mieszkań w Mielcu ulegną zmianie? Większość z nas, ma pewnie nadzieję, że w końcu odczujemy ich spadek?**

Myślę, że prognozowanie zmian cen mieszkań w Mielcu to temat, który budzi wiele emocji i kontrowersji. Wiele osób liczy na to, że ceny w końcu zaczną spadać, co byłoby korzystne dla potencjalnych nabywców. Obecnie mamy do czynienia z wieloma czynnikami, które mogą wpłynąć na rynek nieruchomości. Wysoka inflacja i rosnące stopy procentowe mogą ograniczać zdolność kredytową wielu osób, co w teorii mogłoby prowadzić do spadku cen mieszkań. Z drugiej strony, nadal istnieje duże zapotrzebowanie na mieszkania, a rosnące koszty budowy mogą utrudniać dostępność nowych nieruchomości, co może przyczyniać się do utrzymania lub nawet wzrostu cen. Wprowadzenie programu kredytowego 0% również mogłoby znacząco wpłynąć na ceny nieruchomości. Tanie kredyty spowodowałyby wzrost popytu na mieszkania i domy, a w wyniku większego zainteresowania rynkiem, ceny nieruchomości mogłyby wzrosnąć. Ostatecznie, wiele zależy od sytuacji gospodarczej oraz lokalnych trendów. Mielcowi sprzyja rozwój infrastruktury i inwestycji, co może wpłynąć na stabilność cen. Choć mamy nadzieję na spadki, warto być świadomym, że rynek nieruchomości jest złożony i zmienny, a przewidywanie konkretnych trendów zawsze wiąże się z pewnym ryzykiem.

■ **Jaką przyszłość na rynku nieruchomości widzi pani dla naszego miasta – jakie zabudowy zaczną pojawiać się w Mielcu? Już teraz można odnieść wrażenie, że miejsca pod zabudowę jest coraz mniej.**

Przede wszystkim kluczowym elementem przyszłości Mielca będzie efektywne zagospodarowanie już istniejących przestrzeni. Możliwe jest, że w nadchodzących latach będziemy świadkami rosnącej popularności rewitalizacji starych budynków. Dodatkowo, z uwagi na wzrastające zainteresowanie mieszkaniami w Mielcu, można spodziewać się rozwoju budownictwa wielorodzinnego. Zwiększenie liczby mieszkań, zwłaszcza tych o średnim standardzie, może przyciągnąć rodziny oraz osoby pracujące w regionie. Również zabudowy z domami jednorodzinnymi w zabudowie szeregowej mogą stać się bardziej popularne, zwłaszcza w kontekście zapewnienia większej przestrzeni i prywatności dla mieszkańców. Podsumowując, przyszłość rynku nieruchomości w Mielcu wydaje się być zróżnicowana. Rewitalizacja i budownictwo wielorodzinne staną się kluczowymi elementami kształtującymi przestrzeń miejską.

Marietta Mateja-Nowak

AUTOREKLAMA

ZAPRENUMERUJ!

Zamów indywidualną prenumeratę KORSO na 2025 rok w urzędzie pocztowym

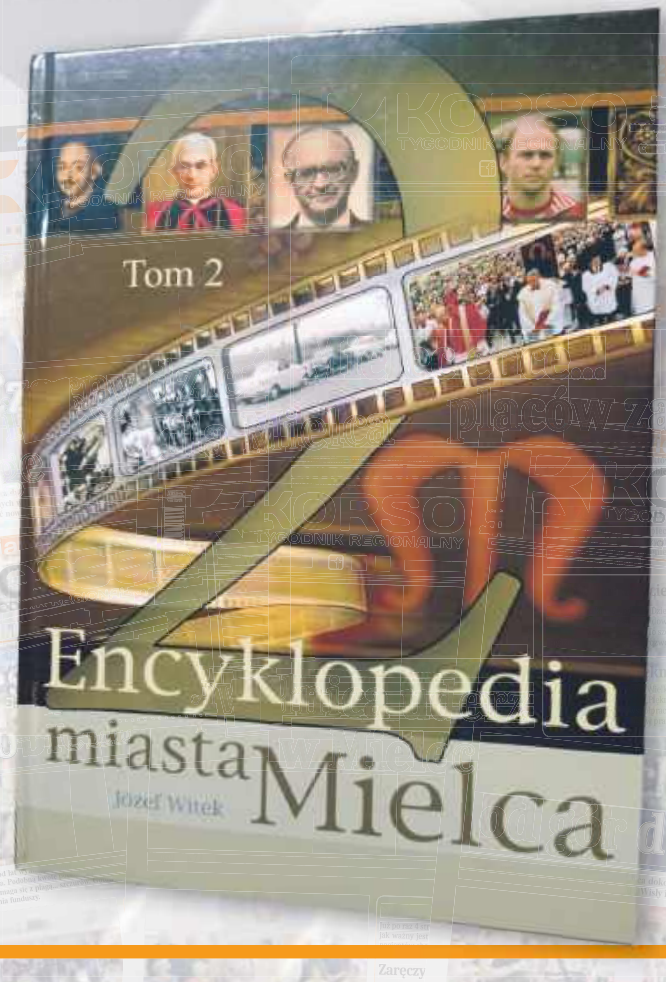
roczna - 5,59 zł

Zamów prenumeratą roczną

od 1 do 20 grudnia 2024 roku,

a otrzymasz w prezencie

„Encyklopedię miasta Mielca” Tom II



KORSO TYGODNIK REGIONALNY

S

eprasa.pl 6035ea20c9

Tajemnice mieleckiego rynku

Mielecki rynek to miejsce, które przez wieki było świadkiem historii miasta i jego mieszkańców. Poznaj 10 ciekawych faktów, które warto znać.


Od drewnianego ratusza do fontanny – niezwykła podróż przez dzieje mieleckiego rynku.

Mielecki rynek to nie tylko centralny plac miasta, ale również miejsce, gdzie historia łączy się z nowoczesnością. Dawny drewniany ratusz, targi pełne gwaru, a nawet ruchliwa trasa tranzytowa – to tylko niektóre z jego tajemnic. Dziś rynek zachwyca odnowionymi kamienicami, klimatycznymi lokalami i wyjątkowym charakterem. Odkryj 10 ciekawostek, które sprawiają, że serce Mielca jest tak wyjątkowe:

- **Pierwszy ratusz**

Na mieleckim rynku w XV wieku znajdował się drewniany ratusz, który pełnił funkcję siedziby władz miejskich i więzienia, prawdopodobnie urządzonego w piwnicach. Ratusz był także otoczony kramami i jatkami, co świadczy o jego centralnej roli w życiu miasta. Kilkakrotnie jego drewniana zabudowa ulegała zniszczeniu w wyniku groźnych pożarów miasta. Prawdopodobnie po kolejnym spaleniu się ratusza nie odbudowano go, a siedzibę władz miasta umieszczono w wydzierżawianych domach prywatnych.

- **Zabytkowy układ**

Rynek został zaprojektowany w 1470 roku na planie prostokąta o wymiarach 100 m x 87 m, z ulicami prowadzącymi w różne strony. Taki układ wzorowany był na miastach zachodnio- i środkowoeuropejskich z XII i XIII wieku.

- **Pręgierz i kłoda**

Na rynku znajdował się pręgierz oraz kłoda do mierzenia zboża, co wskazuje na jego znaczenie jako centrum handlowego i miejsca wymierzania sprawiedliwości.

- **Ruchliwy rynek**

Jeszcze w latach 60. XX wieku przez sam środek rynku prowadziła główna trasa tranzytowa przez Mielec, co czyniło go miejscem o dużym natężeniu ruchu kołowego. Dopiero w 2005 roku większość ruchu została przeniesiona na Aleje Jana Pawła II.

- **Zmienne nazwy placu**

W czasie okupacji hitlerowskiej rynek nosił nazwę „Victoria Platz". Po II wojnie światowej nazwano go placem gen. Karola Świerczewskiego, a w 1990 roku przywrócono mu historyczną nazwę – Rynek.

- **„Łojczykówka"**

Ozdobą centrum miasta jest kamienica z kopułą, zbudowana w 1904 r. dla rodziny Jana Łojczyka. Dzisiaj Łojczykówka pełni rolę usługową, w środku mieści się filia miejskiej biblioteki. Przed II wojną światową budynek pełnił funkcje handlowe, mieścił się w nim także magistrat oraz posterunek policji, a w czasie okupacji niemieckiej zarząd miasta (Stadtverwaltung).

- **Odnowienie i upiększenie**

W latach 90. XX wieku rynek przeszedł gruntowną renowację. Budynki wokół placu otrzymały nowe elewacje, a nawierzchnię i chodniki wykonano z kostki brukowej. Następnie w 2011 roku rynek zyskał całkowicie nowe oblicze. Najpierw przebudowana została ulica, a później powstała nowa płyta rynku, gdzie aktualnie w otoczeniu zabytkowych kamienic, alejek i zieleni można odpocząć, podziwiając wodny spektakl fontanny, wzbogacony feerią barw wieczorową porą.

- **Miasto kebabów**

Mielec wśród młodzieży zyskał miano „miasta kebabów", chociaż w całym mieście popularny fastfood można zjeść w około 20 lokalach, to na samym rynku w chwilach świetności kebab można było dostać w 4 punktach gastronomicznych. Dokładna liczba lokali serwujących kebab w Mielcu może się zmieniać w zależności od otwarć i zamknięć nowych punktów gastronomicznych.

- **Gryf, który mówi** Na mieleckim rynku znajduje się rzeźba gryfa, mitycznego stworzenia z ciałem lwa i głową orła, nawiązująca do herbu założycieli miasta, rodu Mieleckich. Decyzja o umieszczeniu gryfa na rynku zapadła po konsultacjach z mieszkańcami, którzy spośród kilku propozycji wybrali właśnie ten symbol. W marcu 2015 roku gryf „przemówił" dzięki zainstalowanemu systemowi audio, co dodatkowo uatrakcyjniło tę miejską instalację.

- **Świąteczna szopka** W okresie Bożego Narodzenia na mieleckim rynku tradycyjnie pojawia się szopka bożonarodzeniowa, stanowiąca ważny element świątecznego wystroju miasta. Szopka jest instalowana w centralnym punkcie rynku, przyciągając mieszkańców oraz turystów, którzy chętnie ją odwiedzają podczas spacerów.

PK

Kulinarne wspomnienia Mielca

W Mielcu, jak w wielu innych miastach, w przeszłości funkcjonowały bary, kawiarnie i restauracje, które były nie tylko miejscami spotkań, ale także świadkami codzienności i przemian społecznych. Te i wiele innych lokali na pewno pozostało w pamięci mielczan.

Bary, kawiarnie i restauracje, które kiedyś tętniły życiem, przetrwały jedynie w pamięci starszych pokoleń. Ich nazwy wciąż wywołują nostalgię, a opowieści o nich przywołują smaki i zapachy minionych lat.

Na ulicy Głowackiego, w pobliżu starego dworca PKP, mieścił się bar „Turysta". To tutaj podróżni zatrzymywali się na chwilę, by posilić się prostymi, ale sycącymi daniami – szczególnie popularne były sznycle.

Innym kultowym miejscem był bar „Promyk", mieszczący się na dole budynku zwanego potocznie „blaszakiem". To tutaj można było zjeść krokiety, kopytka czy naleśniki, które przyciągały smakoszy domowej kuchni. W tym samym „blaszaku", w pobliżu wiaduktu, znajdował się „Bazyliszek" – miejsce o zupełnie innym charakterze. Popularne wśród młodzieży, słynęło z bilarda i specyficznej atmosfery, pełnej tytoniowego dymu, w którym można było, jak mówili bywalcy, „siekiery wieszać".

Nieco bardziej elegancki klimat oferowały kawiarnie „Malinka" i „Perełka", znajdujące się przy ulicy Niepodległości. „Perełka" uchodziła za idealne miejsce na randki – dyskretna atmosfera sprzyjała zakochanym parom. Z kolei „Malinka" była znana z wyjątkowych deserów: galaretek, kremów śmietankowych i czekoladowych, które podawano z owocami lub syropami owocowymi. Dla młodszych mieszkańców miasta było to prawdziwe królestwo słodkości.

W sercu miasta, przy placu, znajdowała się restauracja „Centralna" i kawiarnia „Jutrzenka". Obie były popularnym miejscem spotkań, szczególnie w niedziele i święta. Nieco dalej, przy ulicy Staffa, działała „Violetka". Natomiast restauracja „Jubilatka", mieszcząca się w hotelu Jubilat, była miejscem bardziej formalnym, idealnym na większe uroczystości.

Nie można zapomnieć o legendarnym barze mlecznym na rogu w Kazanówce. Było to miejsce, gdzie mieszkańcy Mielca mogli zjeść domowe posiłki w przystępnej cenie. Mielone, naleśniki, pierogi, a także bułeczki z masełkiem, kisiel, budyń czy kakao – wszystko smakowało tam jak u mamy.

Wśród tych wszystkich miejsc szczególną rolę pełniła „Krystynka" na Starówce. Z jednej strony serwowano piwo, wódkę i wino, a z drugiej, obsługiwanej przez kelnerki w białych fartuszkach, można było napić się kawy, herbaty i zjeść ciastko tortowe.

Mielczanie często wspominają"La Mirage" na osiedlu Borek i kawiarnię „Parasolka".

Te dawne bary, kawiarnie i restauracje były świadkami codzienności i ważnych chwil w życiu mieszkańców Mielca. Były miejscami pierwszych randek, rodzinnych spotkań, towarzyskich rozmów czy po prostu chwil wytchnienia przy kubku herbaty lub talerzu pierogów. Dziś ich już nie ma, ale pamięć o nich wciąż trwa, przekazywana z pokolenia na pokolenie, jak najpiękniejszy fragment historii miasta.

Marta Warias


W Mielcu istniało wiele wspaniałych i pamiętnych lokali gastronomicznych.

REKLAMA



eprasa.pl 6035ea20c9

Marietta sięgnęła literackich gwiazd!



Książka „Melania sięga gwiazd. Odważ się być sobą" to literacki debiut mieszkającej w Mielcu Marietty Matei – Nowak - naszej współpracowniczki. To niezwykła opowieść o losach siedmioletniej dziewczynki, której mimo istnie kosmicznych marzeń brakuje wiary w siebie. To jednak ulega zmianie...

Odwaga, wyrozumiałość, szacunek, wytrwałość oraz miłość do samego siebie – dzięki książce „Melania sięga gwiazd. Odważ się być sobą" twoje dziecko pozna wartość tych jakże istotnych w życiu cech.

Tę książkę po prostu warto przeczytać swoim dzieciom. Uczy ona bowiem, w bardzo przystępny sposób, jak wierzyć w siebie, jak mierzyć wysoko, jak marzyć. Marietta Mateja-Nowak, autorka książki podkreśla, że głównym celem było uświadomienie swojej córce, że jest wyjątkowa i wspaniała.

– Chcę, żeby moje dzieci wyrosły na pewne siebie kobiety. By miały marzenia, które będą napędzały je do działania. Melania powstała z myślą o mojej starszej córce Biance, napisałam ją dla niej. Każdego dnia staram się umacniać ją w przekonaniu, że może wszystko. Jednak powiem szczerze, odnosiłam wrażenie, że moje słowa do niej nie trafiają. Wiedzą państwo, jak to jest, w pewnym momencie to, co mówią rodzice, nie jest już tak atrakcyjne. Dzieci zaczynają szukać wzorców wokół siebie, wśród rówieśników lub co gorsze w Internecie. Stąd pomysł napisania książki, by w jej wnętrzu zawrzeć wszystko, co chcę jej przekazać – tłumaczy autorka.

„Melania sięga gwiazd. Odważ się być sobą" uzyskała pozytywną opinię psychologów, między innymi Małgorzaty Małochleb, ambasador metod Kids`Skills – Dam radę! oraz I`m proud of You – Jestem z Ciebie dumny, która opisuje książkę tak: „Ta historia otula niczym ciepły, babciny koc, dodając wiary i otuchy. Pokazuje cud dzieciństwa oraz nieprzecenioną wagę rodzinnych i przyjacielskich więzi".

***

Marta Warias: Jak długo trwało pisanie książki? Czy pisała pani od razu z myślą o publikacji, czy był to najpierw projekt „do szuflady"?

Marietta Mateja-Nowak: Pomysł napisania Melanii zrodził się z potrzeby dotarcia do mojego dziecka. Zależy mi, by przekazać moim córkom jak najwięcej pewności siebie. Chciałabym, by były odważne, śmiało wyznaczały sobie cele i sumiennie dążyły do ich realizacji. Melanię zaczęłam pisać podajże w 2021 roku, gdy na świecie była tylko jedna, starsza córka. Miała wtedy 6 lat. Wpadłam na sprytny pomysł, by to, co chcę jej przekazać, czego chcę ją nauczyć, przelać na papier. Przed snem czytałam jej po jednym rozdziale. Przy okazji obserwowałam reakcję, mogłam dostrzec, czy jest zainteresowana, czy ją zanudzam. Mogę oficjalnie powiedzieć, że Bianka była pierwszą recenzentką mojej książki.

Jak Bianka, dla której książka powstała, zareagowała na jej treść? Czy uczestniczyła w procesie tworzenia książki?

To było bardzo zabawne, dlatego że Bianka słuchała Melanii z ogromnym zaciekawieniem, dostrzegając w niej swoje podobieństwo. Wielokrotnie mówiła z podekscytowaniem: „mamo, to tak jak u mnie!". Wtedy właśnie mogłam nieco szerzej omówić dany problem, wytłumaczyć pewne schematy, zachowania ludzi. Do tego, że ja napisałam „Melania sięga gwiazd. Odważ się być sobą", przyznałam się dopiero po przeczytaniu ostatniego rozdziału. Przez kolejne dni Bianka zajęła się rysowaniem ilustracji, była to fajna zabawa. Pierwszy maszynopis wraz ilustracjami Bianki leży w mojej szufladzie na pamiątkę.

Czy trudno było połączyć przekazanie ważnych wartości z przystępnym i interesującym językiem dla dzieci?

Myślę, że nie. Pewnie wynika to z faktu, że jestem mamą i wielokrotnie muszę używać takich zwrotów i takiego języka, by być zrozumianą. Szczególnie gdy proszę o posprzątanie pokoju lub gdy tłumaczę, że tabliczka dzielenia jest dość istotna i po prostu trzeba się jej nauczyć (śmiech).

Czy proces wydawania książki był dla pani wyzwaniem? Jak wyglądała współpraca z wydawnictwem lub ilustratorem?

Wydanie książki zawsze było moim marzeniem. Piszę od najmłodszych lat. Cały proces pracy z wydawnictwem czy ilustratorką traktowałam jak przygodę, którą najpewniej będę pamiętała do końca życia. Na każdym kroku mogłam liczyć na wsparcie pracowników agencji wydawniczej, ufam im i liczę się z ich wskazówkami. To była bardzo ciekawa nauka. Jeśli chodzi o współpracę z ilustratorką, to z ogromną niecierpliwością czekałam na jej wizję Melanii. Byłam niezwykle ciekawa, jak moją bohaterkę widzi ktoś inny. Jedyna moja prośba brzmiała, by Mela była ruda, bo tak narysowała ją Bianka.

Czy miała pani obawy przed wydaniem książki, dotyczące jej odbioru? Jak zareagowała rodzina i znajomi na wieść o debiucie?

Informację o tym, że moja książka zostanie wydana i będzie można ją kupić, bardzo długo trzymałam w tajemnicy. Po pierwsze, nie dowierzałam, że to naprawdę się dzieje, a po drugie chyba nie chciałam zapeszać. Gdy jednak już uwierzyłam, że to prawda, zaczęłam dzielić się tą informacją z najbliższymi, później także z innymi osobami. Czy mam obawy? Szczerze to nie. Doskonale wiem, że każdy ma inny gust i nie wszystkim musi się podobać. Byłby problem, gdyby wszystkim podobało się to samo.



Marietta Mateja Nowak swoją debiutancką powieść zaczęła pisać w 2021 roku. Dziś możemy znaleźć ją w księgarniach.

Czy w planach ma pani kolejne książki? Może kontynuację losów Melanii albo zupełnie nową historię?

Moje dzieci są coraz starsze, będą pojawiały się kolejne wyzwania. Kto wie, być może znów będę potrzebowała wsparcia wychowawczego w postaci Melanii. Nie wykluczam, że będzie kontynuacja obecnej książki, natomiast teraz chcę nacieszyć się tą, którą wkrótce dostanę do ręki.

Jakimi książkami zaczytywała się pani w dzieciństwie?

To ciekawe pytanie, dlatego że początkowo jako dziecko nie lubiłam czytać w ogóle. Natomiast codziennie obserwowałam moją mamę, która siedziała na obszernym fotelu i czytała książkę za książką. Zresztą mój tata robił podobnie. Dość często chodziłam z mamą do biblioteki, przez pewien czas, po szkole, pomagałam w pracy bibliotekarce. Uwielbiałam wyszukiwać karty czytelnicze po ich numerach. Przypominam, że wtedy nie było komputerów, więc wszystko robiło się ręcznie. W ten sposób bardzo powoli zaczynały mnie interesować nie tylko okładki, ale i wnętrza książek. W końcu, ku radości moich rodziców, i ja zasiadałam na fotelu z książką w ręku.

Jeśli mogłaby pani podsumować „Melanię" w jednym zdaniu, jakie by ono było?

Książka „Melania sięga gwiazd. Odważ się być sobą" to książka o wartościach szczególnie mi bliskich. Ta książka uczy, czym jest odwaga, wyrozumiałość, szacunek, wytrwałość oraz miłość - miłość do samego siebie.

Marta Warias

eprasa.pl 6035ea20c9

Wilcze opowieści. Życie za życie

Autorem serii „Wilcze opowieści" jest Wiesław Makuch, który urodził się i dzieciństwo spędził w Grzybowie. Potem przez kilka lat - najszczęśliwszych w życiu - mieszkał w Bieszczadach. Po 10-letnim pobycie w tamtejszych lasach zatrudnił się w Nadleśnictwie Mielec. Dziś pracuje w Irlandii Północnej i stamtąd właśnie snuje dla nas „Wilcze opowieści", o potędze bieszczadzkiej natury i przyjaźni.



Janicki dobrze zna się z wilkami. Kiedyś uratował jednemu życie.

Latem widział tego człowieka, gdy z kobietą pchali wózek z maleństwem w kierunku Miasteczka, a wieczorem wracali z zakupami. Następnej zimy widział z ukrycia, jak mężczyzna z dzieckiem toczył wielkie kule śniegu, aby ulepić z nich ogromnego bałwana.

Polowanie

Spotykali się czasami w lesie, z pełnym szacunkiem z każdej ze stron. Któregoś śnieżnego ranka zobaczył tego człowieka, który wołał go, aby uciekał w pobliże jego gajówki, bo dziś będzie polowanie na wilki z fladrami. Zrozumiał go, jednak nie chciał chronić swojego życia, gdy niebezpieczeństwo zagrażało jego wilczej rodzinie. Odwrócił się i popędził co tchu do miejsca, gdzie ostatnio zaległa jego wataha na wypoczynek. Z daleka usłyszał pohukiwania naganiaczy. Rozległy się pierwsze huki wystrzałów i pierwsze skowyczenia rannych wilków. Widział, jak podekscytowany myśliwy mierzy do jego matki. Nie wahał się ani sekundy. Potężnym skokiem dopadł z boku do ręki z bronią i wbił w nią zęby. Huk niekontrolowanego wystrzału ogłuszył go na chwilę, jednak zerwał się i w kilku susach dopadł do drugiego z myśliwych, rozrywając mu kurtkę na piersiach. Ten, upadając, złapał się za sznur z fladrami i pociągnął. Wilcza przeszkoda leżała bezużyteczna na śniegu. Kolejny stojący na swoim stanowisku myśliwy, widząc pędzącego w jego kierunku dużego wilka, strzelił do niego z półobrotu. Jedna z „loftek" zraniła bok Peruna, jednak pozostała część wilczych śrutów zatrzymała się na drzewie, tuż obok głowy myśliwego z rozerwaną kurtką.

- Nie strzelać, nie strzelać - rozlega się paniczne wołanie.

Obowiązek matki

Krwawiący Perun wpadł w środek spanikowanych wilczych braci i prowadził ich w kierunku przerwanych fladrów. Jeszcze sekunda i będą wolni. Jego matka, Dejanira, widząc, jak któryś z myśliwych mierzy do jej syna, zasłania go własnym ciałem. Jak przez watę słyszy huk wystrzału zwielokrotniony echem, czuje wielki przeszywający ból i pada w śnieg. Unosi głowę i zamglonymi oczyma widzi swojego syna wyprowadzającego część watahy z okrążenia. Druga część wilczej rodziny ze Spartakusem na czele polowała w tym dniu w rejonie oddalonym o kilkanaście kilometrów. Dejanira, czując zbliżający się koniec, wyje chrapliwie wilczą pieśń śmierci. Wie, że wypełniła swój obowiązek, zapewniła ciągłość watahy i uratowała syna. Gasnącymi oczami widzi, jak z koron drzew spływa do niej postać wilka ze skrzydłami. Wilczy posłaniec śmierci zza Tęczowego Mostu...

Perun zostawia swoich wilczych braci w bezpiecznym miejscu i pędem wraca do matki. Po drodze spotyka swojego ojca Spartakusa. Z daleka widzą, jak myśliwy lufą dubeltówki dotyka Dejanirę, sprawdzając, czy żyje. Stają po bokach wilczycy i zmuszają jej zabójcę do odwrotu. Delikatnie biorą w zęby jej futro i zaciągają do opuszczonej niedźwiedziej gawry. Perun, słysząc płytki i przerywany oddech swojej matki, wie, że jest tylko jedna szansa na tysiąc, aby ją uratować. Mknie jak strzała pod dom człowieka, który go ostrzegł. Gdy gajowy zrozumiał, że wilk chce, aby poszedł za nim, bez wahania rusza. Świecąc latarką w ciemnej gawrze, zauważa krwawą ranę na boku wilczycy. Ściąga koszulę i bandażuje ranną. Pokazuje Spartakusowi i Perunowi, że zaraz wróci. Zdyszany wpada do swojej gajówki i telefonuje do leśniczego Piotra Krawczyka w Bieszczadzkiej Dolinie. Wraca jeszcze raz do gawry i widzi chudą wilczycę Larentię, podtrzymującą ledwo tlące się wilcze życie. Po godzinie dociera leśniczy Piotr z weterynarzem Stefanem.

Rankiem następnego dnia natarczywy dźwięk telefonu budzi gajowego, który, wychodząc na podwórko, woła głośno w kierunku ciemnej linii lasu:

-Hej, Perun, twoja matka będzie żyć.

Radosne wilcze wycie z lasu jest jedyną odpowiedzią.

Narada

W siedzibie koła łowieckiego trwała intensywna narada. Łowczy Józef próbował studzić krwiożercze zapędy myśliwych, którzy pałali ochotą na kolejne polowanie na wilki z fladrami.

- Przypominam wam, panowie, że teren, który chcemy ofladrować, jest we władaniu leśniczego Krawczyka. On nigdy nie pozwoli na nasz plan. Doskonale wiecie, że on dla swoich wilków zrobi wszystko. Następnym problemem jest przywódca wilczej watahy w Bieszczadzkiej Dolinie. Wszyscy z nas znają Aresa i wszyscy znają jego inteligencję. Wodził za nos największych z nas i nigdy się nie poddał. Ostatnie niefortunne polowanie na terenie Spartakusa zakończyło się całkowitą klęską. Zamiast strzelać do wilków, prawie strzelaliście do siebie. Zabicie tej wadery sprowadziło na nas serię niefortunnych przypadków.

- Ona żyje - zaoponował jeden z myśliwych. - Podobno ta wilcza znachorka ją uratowała. Może to i lepiej dla nas, że Szczepan spieprzył sprawę.

- Nic nie spieprzyłem, strzelałem do tego młodego basiora, gdy ona wyskoczyła przed niego, przyjmując śrut na siebie. Dowiedziałem się, że to jego matka. Gajowy mi powiedział.

Wstał stary Janicki, który gestem dłoni uciszył gwarną dyskusję.

- Znacie mnie z tego, że nie sprzeciwiam się ogółowi, ale i z tego, że nigdy nie robię niczego wbrew regulaminowi polowań, wbrew sobie i prawu. Ostatnie polowanie było zgodne z prawem, ale strzelanie do wadery alfa to było zwykłe barbarzyństwo.

- Ale ja strzelałem do młodego wilka - oponował Szczepan. - To ta suka się nadstawiła...

- Zamilcz, człowieku - szepnął Janicki. - W 1946 matka też przyjęła kulę na siebie, aby uratować swojego syna. Dlatego żyję. Ale ja nie o tym...

Prawdziwy myśliwy

Mężczyzna rozpiął koszule pod szyją i zaczął mówić spokojnym głosem.

- Wiecie, że nigdy nie polowałem na wilki i nie będę polował. Zanim mnie posądzicie o tchórzostwo, pozwolicie, że opowiem wam pewną historię z mojego życia. Gdzieś tak pod koniec lata 1947 mój ojciec otrzymał propozycję objęcia funkcji leśniczego w powojennych Bieszczadach. Odkąd banderowcy zabili moją matulę, zostaliśmy z ojcem sami. My nie przyjechaliśmy tutaj z zewnątrz, my jesteśmy stąd od pokoleń. Wojna i powojenne Bieszczady nie sprzyjały edukacji. Jesienią wyjechałem do Rzeszowa do liceum z internatem. Miałem siedemnaście lat, a chodziłem do szkoły z czternastolatkami, a nawet o kilka lat starszymi ode mnie. Raz w miesiącu przyjeżdżałem pociągiem w moje ukochane Bieszczady. Zimowa przerwa w nauce - to było to, na co czekałem z utęsknieniem. Widziałem radość w oczach mojego ojca, gdy patrzył, jak pomagam mu we wszystkim. Ubolewał nad naszymi dwiema owcami, które zagryzły wilki. Chcąc ukrócić ten proceder, wziąłem małokalibrowy karabinek ojca i zacząłem tropić wilki. Znałem się na tym. W czasie wojny często żywiliśmy się mięsem dzikiej zwierzyny, a z powodu ograniczonego dostępu do zakupu odzieży, często chodziliśmy w wilczych, lisich czy baranich skórach. Część z tych skór dzikich zwierząt było moim dziełem. Wszyscy z was znają ten śródleśny staw, który służy leśnej zwierzynie jako wodopój. Wtedy, tropiąc wilka, zauważyłem, że jedna z tych bestii siedzi na lodzie. Z kolbą przy policzku zacząłem się skradać. Byłem coraz bliżej, a wilk nie uciekał. Miałem go na muszce, wystarczyło pociągnąć za spust. Strzał prosto w serce tuż pod lewą łopatką i będę mógł się pochwalić przed ojcem wilczą skórą. Trzasnęła złamana moim butem gałąź. Wilk ledwie drgnął. Dopiero po chwili odkryłem, że wilczysko, a raczej niespełna roczny wilczy szczeniak przymarzł do lodu. Był bez szans, aby się uwolnić. Był styczeń, a ostatniej nocy temperatura spadła do minus 40 stopni. Nie mogłem w ten sposób pomścić śmierci naszych owiec. Wyciągnąłem swój stary bagnet i zbliżyłem się do wystraszonego wilczka. Ten był pewien, że chcę go zabić. Mój zamiar był zgoła inny. Unikając jego ostrych zębów i używając bagnetu, uwolniłem jego przymarznięte do lodu łapki. Puścił się do ucieczki jak szalony, jednak po kilkudziesięciu metrach zatrzymał się i popatrzył mi w oczy. Wracając do domu, spotkałem ojca, który niespodziewanie przytulił mnie do siebie, mówiąc: - Jesteś, a raczej będziesz, prawdziwym myśliwym.

Życie za życie

Wróciłem do szkoły. Nauczyciele, widząc moje postępy w nauce, przenieśli mnie do klasy maturalnej, gdzie zdałem egzamin dojrzałości. Pół roku wcześniej, podczas kolejnych zimowych ferii, poszedłem nad mój ulubiony śródleśny staw, aby pojeździć na łyżwach przykręcanych do butów. Ślizgałem się jak szalony, kręcąc piruety. Nagle usłyszałem trzask i wpadłem prosto pod lód. Usiłując wydostać się na powierzchnię, ze zgrozą stwierdziłem, że nade mną jest tylko lód. Nie znajdując otworu w lodzie, przekręciłem się i z całych sił zacząłem uderzać łyżwami. Raz, drugi i jeszcze raz. Czułem, że przegrywam tę walkę. Tylko instynkt zakazywał mi nabrania wody w płuca wraz z ostatnim oddechem. Zacząłem opadać na dno. Na wpółprzytomny poczułem, że jakaś dzika siła wypycha mnie do góry. Wyrzucony na powierzchnię, złapałem się kurczowo zbawczego lodu. Poczułem jeszcze, jak ktoś lub coś używa zębów, aby za ubranie wywlec mnie w bezpieczne miejsce. Ocknąłem się, czując ciepło na plecach. Odwróciłem głowę. To był mój wilk, którego rok wcześniej uratowałem. Życie za życie. Myślicie, że to koniec historii? Nie.

W 1953 roku ukończyłem studia. Dumny z otrzymanego dyplomu wyższej uczelni przyjechałem do domu. Mój ojciec już wiedział i przygotował dla mnie prawdziwą niespodziankę. Nie wiem, jak on to zrobił, ale w naszej szopie czekał najprawdziwszy rosyjski motocykl Ural M-72, a raczej niemiecki skopiowany BMW - R71. Na drugi dzień rano wskoczyłem na to cudo i popędziłem do swojego ulubionego stawu w środku lasu. Postawiłem swój prezent na stopce, oparłem się plecami o przednie koło i w radosnym nastroju podziwiałem najpiękniejszy zachód bieszczadzkiego słońca. Siedząc nieruchomo, zauważyłem jakiś ruch po drugiej stronie leśnego oczka. Widziałem, jak szczęśliwa wilcza rodzina prowadzi swoje młode na spacer. Szły w moim kierunku i dopiero kilkanaście metrów przede mną zorientowali się, że przed nimi największy wróg - człowiek. Maluchy i wilczyca czmychnęły do lasu, ale ojciec rodziny stał i patrzył na mnie. Nie bał się. Dopiero z bliskiej odległości rozpoznałem wilka, który uratował mi życie. Powiedziałem do wilka, że nic mu nie grozi w rejonie tego leśnego stawu i w okolicach naszego gospodarstwa. Oczywiście, że wtedy ani przez chwile nie wierzyłem, że wilk rozumie to, co mu powiedziałem. Jednak w kolejnym roku, gdy przyjechałem do domu na urlop, okazało się, że moja obietnica nietykalności została właściwie zrozumiana. Ojciec podchodził do mojej obietnicy bardzo emocjonalnie. Uważał, że wilk, który uratował jego syna, zasługuje na szczególny szacunek. Zawsze w okresie polowań na wilki mój wilk przychodził nad wspomniany staw lub przyprowadzał swoją rodzinę na teren naszego gospodarstwa.

Lata mijały i ze zdumieniem stwierdziliśmy z ojcem, że od dawna nie było żadnego ataku na nasze owce, kozy czy krowy ze strony wilków. To była nasza niepisana gentlemeńska umowa pomiędzy bieszczadzkimi wilkami i ludźmi.

Rezygnacja

Pochłonięty karierą w wielkim mieście nawet nie zauważyłem, że mój ojciec zaczął się starzeć. Jego śmierć była wielkim ciosem dla mnie. Myślałem, że będziemy zawsze razem. Po pogrzebie poszedłem nad śródleśny staw, aby przemyśleć swoje życie. Nie spodziewałem się widoku, jaki tam zastałem. Mój wilk też odchodził do swojej tęczowej krainy. Dotknąłem jego łapy i szepnąłem: - Nie, tylko nie ty.

Gdy oddał swój ostatni oddech, poczułem, że jestem obserwowany. Odwróciłem się i zobaczyłem wierną kopię mojego wilka, kopię wyglądającą dokładnie tak jak wtedy, gdy ratowałem mu życie na lodzie. Ktoś później nazwał go Chronos i tak już zostało. Już wiem, kto dał mu takie piękne imię, to mój przyjaciel Hipolit Trześniowski. Potem, gdy do naszej Bieszczadzkiej Doliny przybył leśniczy Piotr Krawczyk, już nic nie było tak jak dawniej. Wychowując swojego Odysa, nauczył się mowy wilków. I wy dziś, szanowni koledzy myśliwi, chcecie iść na wojnę ze Spartakusem i Perunem, którzy po kądzieli są najbliższą rodziną jego Odysa? Jestem pewien, że z chwilą, gdy zawiążecie ostatnią fladrę, to podpiszecie na siebie wyrok. Odys, Ares i Mars nigdy nie zostawiali swojej rodziny w potrzebie. Niniejszym chciałem oświadczyć, że rezygnuję z członkostwa w naszym kole łowieckim z dniem dzisiejszym.

Wiesław Makuch

R

eprasa.pl 6035ea20c9





Co w tym tygodniu obejrzymy na ekranie?

Wtorek, 3 grudnia

14:15 - Vaiana 2
16:15 - Vaiana 2
18:15 - Simona Kossak
20:15 - Dawid Podsiadło - Dokumentalny

Środa, 4 grudnia

10:50 - Paddington w Peru
15:30 - Vaiana 2
17:30 - Andre Rieu - Srebrno-złoty koncert gwiazdkowy
20:30 - WTOREK (ŚRODA) Z DOBRYM KINEM - Wybraniec

Czwartek, 5 grudnia

8:30 - Vaiana 2
10:30 - Vaiana 2
16:00 - Vaiana 2
18:00 - Vaiana 2
20:00 - Simona Kossak

Piątek, 6 grudnia

8:30 - Vaiana 2
10:30 - Vaiana 2
16:00 - Vaiana 2
18:00 - Vaiana 2
20:00 - Prawdziwy ból

Sobota, 7 grudnia

16:00 - Vaiana 2
18:00 - Vaiana 2
20:00 - Prawdziwy ból

Poniedziałek, 9 grudnia

16:00 - Vaiana 2
18:00 - Vaiana 2
20:00 - Prawdziwy ból

Bilety można kupić w kasie kina, a także online przez stronę www.kinogalaktyka.pl

Koncert pieśni adwentowych







Mielecka grupa „Byle Dalej".

Fot. Agata Kozioł

Koncert Pieśni Adwentowych

W niedzielę, 1 grudnia, w parafii Ducha Świętego w Mielcu wyśpiewano piękne melodie adwentowe. Członkowie chórów męskich i mieszanych rozpoczęli czas oczekiwania na nadejście Jezusa.

W Kościele katolickim w niedzielę, 1 grudnia, rozpoczął się adwent, okres przygotowania do uroczystości Bożego Narodzenia. Wprowadzeniem do tego czasu były wyśpiewane przez chóry melodie.

To już III Podkarpacki Koncert Adwentowy GAUDEAMUS. A w Mielcu w kościele pw. Ducha Św. odbył się pierwszy koncert rozpoczynający trzecią edycję koncertów. Podczas wydarzenia wystąpił: - Chór Mieszany Towarzystwa Śpiewaczego Melodia z Mielca pod dyrekcją Macieja Fijałkowskiego. Chór powołany został w 1936 roku i działał do rozpoczęcia działań wojennych, które uniemożliwiły kontynuację pracy chóru. Po zakończeniu wojny działalność została wznowiona. Chór uczestniczy w licznych przeglądach, konkursach i festiwalach. W 2015 roku zdobył II miejsce w Festiwalu Cantate Deo w Rzeszowie, III miejsce w Festiwalu Kolęd w Bielińcu w 2018 r. W Przeglądzie Pieśni Pasyjnej w Radymnie w 2016 r. zajął II miejsce, a w 20224 chór uczestniczył w festiwalu poświęconym dyrygentom: Stanisławowi Świeradowi i Stanisławowi Lachmanowi. Festiwal odbył się w Wielopolu Skrzyńskim- rodzinnej miejscowości obu dyrygentów. Członkowie z ochotą uczestniczą w licznych uroczystościach narodowych i kościelnych.

- Chór Męski Towarzystwa Śpiewaczego Melodia z Mielca pod dyrekcją Macieja Fijałkowskiego. Chór Męski powołał w 1933 r. nauczyciel języka polskiego i muzyki ówczesnego Gimnazjum i Liceum im. Stanisława Konarskiego- Stanisław Lachman, który był również pierwszym dyrygentem chóru. Na czas wojny przerwano funkcjonowanie chóru, ale po jej zakończeniu działalność została wznowiona. Czynny udział to nie tylko koncerty i festiwale w powiecie mieleckim, to także współpraca z ośrodkami kulturalnymi w Międzyzdrojach, Kraśniku, Katowicach, Kudowie Zdroju, Biłgoraju, Rzeszowie. Rozciągają się także na skalę międzynarodową poprzez współpracę z Węgrami, Ukrainą i Słowacją.

Koncert mieleckiego chóru.

- Chór Męski Gloria z Wysokiej Głogowskiej. Chór powstał w listopadzie 2001roku z inicjatywy Tadeusza Pietruchy- wieloletniego chórzysty i prezesa zespołu. Chór tworzy 19- osobowa grupa mężczyzn. Działalność chóru jest możliwa dzięki Miejsko-Gminnemu Domowi Kultury im. Franciszka Kotuli w Głogowie Małopolskim. - Zespół „Byle Dalej" Towarzystwa Śpiewaczego Melodia z Mielca. Grupa powstała w 2023 r. z zafascynowania muzyką i śpiewem utworów o tematyce żeglarskiej. Wzoruje się na utworach wykonywanych przez Dominikę Żukowską i Andrzeja Koryckiego oraz innych twórców- wyśpiewując „co nam w duszy gra". W swoim repertuarze mają również pieśni patriotyczne, kolędy i pastorałki. - Chór Tarnobrzeski pod dyrekcją Anety Surowiec

Koncert poprowadziła prezes Polskiego Związku Chórów i Orkiestr Anna Marek -Kamińska.

Organizatorem koncertu był Polski Związek Chórów i Orkiestr oddział w Rzeszowie.

Agata Kozioł

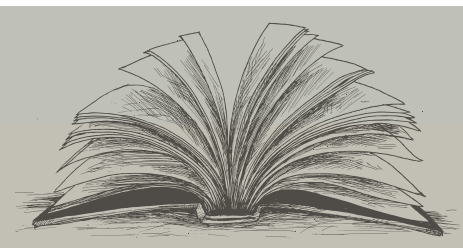


eprasa.pl 6035ea20c9

Encyklopedia miasta Mielca

Józef Witek

MATERIAŁY DO VI TOMU



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie **www.encyklopedia.mielec.pl**

KOBOS WŁADYSŁAW JAN,

urodzony 17 XI 1922 r. w Rżyskach koło Mielca, syn Jana i Honoraty z domu Sobuś. Pracę zawodową rozpoczął w mieleckiej wytwórni samolotów (Flugzeugwerk) na początku okupacji hitlerowskiej. Nie zachował ostrożności, działając w tzw. małym sabotażu i w 1940 r. został aresztowany, a następnie skazany na karę pobytu w obozie pracy przymusowej w Stalowej Woli. Po wyzwoleniu Stalowej Woli spod okupacji hitlerowskiej zgłosił się do wojska i został skierowany do 16 Pułku Piechoty VI Dywizji 1 Armii Wojska Polskiego (później 16 Kołobrzeski Pułk Piechoty VI Pomorskiej Dywizji Piechoty 1 Armii Wojska Polskiego). Brał udział w zdobywaniu Warszawy, walkach o Wał Pomorski i zdobywaniu Kołobrzegu. Był celowniczym ciężkiego karabinu maszynowego. W czasie walk o Kołobrzeg udało mu się zniszczyć hitlerowski czołg (prawdopodobnie „Tygrys"), ale wtedy też został przygnieciony ścianą zbombardowanego domu i stracił przytomność. Szczęśliwie uniknął ciężkich ran i przeżył, ale stracił na stałe słuch. Powrócił na front i uczestniczył w operacji berlińskiej oraz walkach nad Łabą. Po wojnie pozostał w wojsku i brał udział w likwidacji resztek niemieckiego wojska na Śląsku, a w walkach z polskim podziemiem antykomunistycznym. W 1955 r. powrócił do Mielca i pracował na etacie fizycznym w Komendzie Powiatowej Milicji Obywatelskiej. Wyróżniony m.in.: Krzyżem Kawalerskim OOP, Medalem „Zasłużonym na Polu Chwały", „Medalem za Warszawę 1939-1945", Medalem „Za Odrę, Nysę i Bałtyk", Medalem „Za udział w walkach o Berlin" i „Medalem Zwycięstwa i Wolności". Zmarł 12 II 1992 r. i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Mielcu przy ul. H. Sienkiewicza.

KRZEMIENICA,

miejscowość - sołectwo w północnej części powiatu mieleckiego i północnej części gminy Gawłuszowice, przy drodze wojewódzkiej nr 982DW Szczucin – Sadkowa Góra – Jaślany. Jej częściami są: Duże Górki i Małe Górki. Nazwa pochodzi prawdopodobnie od gruntu kamienistego lub krzemienia, który spotykany jest na tym terenie. Dane według stanu na 31 XII 2023 r.: powierzchnia - 4,44 km2, mieszkańcy - 407, gospodarstwa rolne - 72 gospodarstwa, około 20 podmiotów gospodarczych. Infrastrukturę techniczną stanowią sieci: elektroenergetyczna, wodociągowa i telekomunikacyjna oraz przydomowe oczyszczalnie ścieków. Głównym zajęciem mieszkańców jest rolnictwo, ale też wielu z nich dojeżdża do pracy w Mielcu, Gawłuszowicach lub innych miejscowościach. Działalność społeczną prowadzą: Ochotnicza Straż Pożarna, Stowarzyszenie „Przyjazna Krzemienica" i GKS Krzemienica. Szczególnym miejscem jest upamiętnienie pacyfikacji wsi i zamordowania 10 osób przez Niemców w nocy z 26 na 27 VI 1944 r. w odwecie za pomoc udzielaną przez wieś oddziałom polskich partyzantów. Ponadto wyróżniają się Dom Strażaka, Pracownia Fizjoterapii (w budynku po szkole) i boisko piłkarskie GKS Krzemienica.

Kod pocztowy: 39-307, strefa numeracyjna: 17; położenie: $50^{0}25`25"N$ – $21^{0}25`24"E$.

Historia

W latach 80. XIX w., z inicjatywy Romana Rydla, archeolog Adam Honory Kirkor przeprowadził na terenie Krzemienicy prace wykopaliskowe, które przyniosły zdumiewające rezultaty. Oto bowiem odkryto cmentarzysko ciałopalne (28 grobów popielicowych) kultury łużyckiej. Z kolei Ewa Szarek-Waszkowska w latach 70. XX w. odkryła pozostałości cmentarzyska okresów kultury pomorskiej i przeworskiej. Pierwsza znana wzmianka pisemna informuje, że w 1448 r. Krzemienica była własnością Spytka z Tarnowa. Także przez dalsze lata pozostawała w rękach rodu Tarnowskich. Katolicy należeli do parafii w Gawłuszowicach. Po I rozbiorze Polski (1772 r.) Krzemienica wraz z innymi nadwisłoczańskimi miejscowościami dostała się pod zabór austriacki, w ramach Królestwa Galicji i Lodomerii. W czasie krwawej rebelii chłopskiej w 1846 r. na jej terenie zamordowano dwóch mężczyzn. Od 1853 r. należała do nowo utworzonego powiatu mieleckiego. W lutym 1895 r. jej mieszkańcy, nękani powodziami i pożarami, utworzyli Stowarzyszenie Ochotniczej Straży Pożarnej. Przy pierwszym wyposażeniu strażackim wydatnie pomógł Ludwik Gumiński – dziedzic dworu w sąsiednich Nizinach. W czasie powstania styczniowego 1863 r. grupa młodych mieszkańców Krzemienicy zgłosiła się do oddziału formowanego w Gawłuszowicach. Oddział ten udał się za Wisłę na pomoc powstańcom, ale został rozbity i poniósł duże straty osobowe. Na przełomie wieków XIX i XX w północnej części powiatu mieleckiego wykonano obwałowania rzek i przeprowadzono melioracje pól, co znacznie ograniczyło wylewy rzek i nawodniło pola. W pierwszych latach XX w. sporo osób z terenów gawłuszowickiej parafii, także z Krzemienicy, wyjechało w celach zarobkowych do państw zachodnich i Ameryki Północnej. W czasie I wojny światowej wieś została w dużym stopniu zniszczona przez działania wojenne w latach 1914-1915 i dwukrotną okupację rosyjską (19 IX – 4 X 1914 r. i 7 XI 1914 – 11 V 1915 r.), a dodatkowo przez obowiązkowe dostarczanie żywności dla wojska, wymuszane przez wojsko austriackie i niemieckie za symboliczne zapłaty. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Krzemienica jako oddzielna gmina jednowioskowa wchodziła w skład powiatu mieleckiego i utworzonego w 1921 r. województwa krakowskiego. W sprawozdaniu ze stanu ludności i potrzeb aprowizacyjnych danych statystycznych, przesłanym do Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, wykazano w Krzemienicy 685 mieszkańców, w tym 72 osoby bezrolne i 262 małorolne wymagające aprowizacji. W wykazie szkół wymieniano szkołę w Krzemienicy. W latach międzywojennych wiele wysiłku kosztowała odbudowa wsi. Aktywnością wykazało się koło PSL „Piast", z którego inicjatywy wysłano do Warszawy protest przeciwko zapowiadanej przez sanację reformie ustaw samorządowych. W 1934 r. wielka powódź po wylewie rzek podkarpackich spowodowała olbrzymie zniszczenia materialne na terenach nadwiślańskich, w tym także w Krzemienicy. Rządowa pomoc w postaci zboża za prace przy likwidacji szkód popowodziowych tylko w części zrekompensowała te straty. Po kilku latach naprawiono szkody, ale we wrześniu 1939 r. na Polskę spadło jeszcze większe nieszczęście: agresja Niemiec hitlerowskich, a później wojsk Związku Sowieckiego. Już w pierwszych miesiącach okupacji część mieszkańców Krzemienicy włączyła się w różne formy ruchu oporu. Po ustaleniu struktury Inspektoratu Rejonowego ZWZ-AK Krzemienica wchodziła w skład Placówki nr II i była punktem kontaktowym nr 27. Była pierwszą bazą Władysława Jasińskiego „Jędrusia". Na terenie wsi funkcjonował punkt przebitkowy gazetki podziemnej „Odwet". Udzielano schronienia partyzantom. Wielką tragedią była pacyfikacja wsi przez Niemców w dniu 26 VI 1943 r. w odwecie za udział mieszkańców w działalności konspiracyjnej. Kolejne zniszczenia nastąpiły w wyniku starć wycofujących się wojsk niemieckich z nacierającymi wojskami sowieckimi w sierpniu 1944 r. Po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej (VIII 1944 r.) przystąpiono do odbudowy wsi. W 1948 r. wybudowano prowizoryczną remizę. Rozbudowano przedwojenny budynek szkolny. Poczynając od lat 50., nie rezygnując z tradycyjnej uprawy roli, coraz więcej osób dojeżdżało do pracy w Mielcu. To pozwalało na rozwój budownictwa murowanego i unowocześnianie gospodarstw. W wyniku reform podziału administracyjnego kraju w latach 1954-1959 Krzemienica była siedzibą Gromadzkiej Rady Narodowej, w latach 1960-1971 podlegała GRN w Gawłuszowicach, a w 1972 r. weszła w skład gminy Tuszów Narodowy. Uruchomiono punkt kina objazdowego. W latach 60. wieś borykała się z powodziami (1960, 1961, 1962, 1966) i rekordowymi opadami śniegu (1963, 1964). Ważną rolę w akcjach ratowniczych odgrywała miejscowa OSP. Rosła liczba osób dojeżdżających do pracy w Mielcu i innych ośrodkach przemysłowych. W 1970 r. z 514 mieszkańców 201 utrzymywało się z zajęć pozarolniczych. W tym czasie Krzemienica otrzymała połączenie autobusowe z Mielcem. Po reformie oświatowej w latach 70. szkoła podstawowa została przemianowana na filię Zbiorczej Szkoły Gminnej. W latach 1986-1992 wybudowano Dom Strażaka. Po restytucji gminy Gawłuszowice w 1993 r. Krzemienica znalazła się w jej granicach. W 1995 r. odbyła się uroczystość 100-lecia powstania OSP Krzemienica, połączona z oddaniem do użytku budynku gospodarczo-garażowego OSP i uhonorowaniem sztandaru jednostki Złotym Znakiem Związku. W latach 90. XX w. i pierwszych latach XXI w. rozbudowano infrastrukturę techniczną, m.in. zbudowano sieć wodociągową i telekomunikacyjną, a ponadto upowszechniono przydomowe oczyszczalnie ścieków. Wprowadzono selektywną zbiórkę odpadów. Początek XXI w. zapisał się też kolejnymi powodziami (2001, 2008, 2009, 2010) i ofiarnymi działaniami OSP. Przykrym wydarzeniem była likwidacja szkoły mającej bogatą historię i osiągnięcia. W budynku szkolnym zorganizowano Gabinet Fizjoterapii. W latach 2019-2012 zagospodarowano tereny wzdłuż Kanału Chorzelowskiego. Zbudowano alejki spacerowe, ścieżki rowerowe, kładki, klomby i ławki wypoczynkowe. W 2015 r. reaktywowano Gminny Klub Sportowy z sekcją piłki nożnej oraz wybudowano trybuny i ogrodzenie. Powstał też plac zabaw dla dzieci. W 2016 r. odnowiono pomnik upamiętniający pacyfikację wsi i osób zamordowanych przez Niemców w nocy z 26 na 27 VI 1944 r. oraz jego otoczenie i kapliczkę św. Jana. W przysiółku Duże Górki zbudowano altanę rekreacyjno-wypoczynkową. Rozwijała się OSP. Pozyskano nowych druhów i sprzęt ratowniczy. Z inicjatywy zarządu, a szczególnie prezesa Jana Bika, utworzono młodzieżową drużynę pożarniczą. W latach 2022-2024 wykonano kapitalny remont dróg gminnych na terenie wsi, a w 2024 r. wyremontowano i docieplono budynek Pracowni Fizjoterapii i Dom Strażaka.

Józef Witek



eprasa.pl 6035ea20c9

Ciągły ból stawów. Czy tak już musi być zawsze?

Zimą nasze stawy są szczególnie podatne na różnorodne dolegliwości. Chłód, wilgotne powietrze oraz zmiany ciśnienia atmosferycznego mogą nasilać ból i zwiększać ryzyko urazów. Dlatego właśnie w tych miesiącach warto poświęcić więcej uwagi zdrowiu stawów.



Fot. pixabay

Ból, jaki powód?

Za oknem pojawiły się już pierwsze oznaki mrozu, mocniej odczuwalne bóle stawów, zimowa hibernacja i sztywność często będzie witać o poranku osoby starsze i nie tylko.

W miesiącach letnich nie dokuczają te bóle tak często, niestety zimą mogą się one niespodziewanie pojawić. Ból stawów zimową porą może być całkowicie „naturalny" i wynikać ze zmian pogodowych lub jeśli mniej się ruszamy. Odpowiada również za to niedobór witaminy D.

Ciągle szukamy odpowiedzi, co można zrobić, jak można wesprzeć stawy w te nieprzyjemne i chłodne dni?

Zimą dostęp do naturalnego światła jest niestety ograniczony. To wpływa na spadek wydajności organizmu i ilości witaminy D. W tym okresie niektórzy chętniej leżą opatuleni ciepłym kocem, oglądając dobry film, niż spacerują i wychodzą na zewnątrz. To jest normalna reakcja ciała na panujące warunki. Jednak nie jest zalecana całkowita rezygnacja z ruchu, szczególnie wtedy, kiedy dokucza zimowy ból stawów, wywołany zmianą klimatu odbierającą chęci na aktywność fizyczną.

To oczywiste, że nie każdy cieszy się na myśl o niskich temperaturach czy szybko zapadającym zmroku. A już na pewno nie sprzyja to motywacji do ćwiczeń na zewnątrz.

To wszystko sprawia, że ciało jest zdezorientowane i potrzebuje czasu na przystosowanie się do panujących warunków. Dzieje się tak zwłaszcza wtedy, jeśli w miesiącach letnich było się bardziej aktywną osobą. Wraz ze zmianą trybu życia mięśnie stają się bardziej osłabione. Z kolei w stawach zmniejsza się ilość mazi stawowej, która nawilża powierzchnie stawowe kości, przez co odczuwana jest sztywność i ból.

Witamina D3 jest bardzo ważna dla całego układu hormonalnego. Wspiera prawidłowe funkcjonowanie m.in. mięśni, układu odpornościowego czy mózgu. Przy jej niedoborze warto ją suplementować, np. poprzez regularne przebywanie na słońcu, czy też jedzenie produktów bogatych w tę witaminę. Niedobór witaminy D3 wpływa na ogólne zmęczenie, hamując uwalnianie serotoniny – hormonu szczęścia. Jeśli witaminy D3 jest za mało w organizmie, to jej brak przejawia się brakiem siły, a aktywność osłabieniem mięśni i bólem stawów. Witamina D3 usprawnia wchłanianie wapnia, który jest podstawowym budulcem kości, a do tego umożliwia mięśniom prawidłową pracę i budowanie siły. Jeśli organizm ma jej niedobór, zwiększa się tendencja do wystąpienia stanów zapalnych w stawach, będących przyczyną bólu i sztywności.

Bardzo ważne dla organizmu człowieka są witaminy z grupy B.

Nie jest prawdą, że tylko zimą grozi niedobór witamin z grupy B. Może się to zdarzyć również w trakcie sezonu wiosenno-letniego. Chodzi jednak o połączenie dwóch, a nawet trzech niekorzystnych czynników: całkowitego braku ruchu, niedoboru witaminy D3 i właśnie witamin z grupy B. To połączenie rozwiązuje zagadkę, dlaczego boli.

Dla prawidłowego funkcjonowania stawów istotne są witaminy B1 i B6. Ich niedobór może powodować rozwój stanu zapalnego w stawach. Prowadzi to do dolegliwości bólowych i sztywności. Przyczyną braku tych witamin jest np. źle zbilansowana dieta, stosowanie niektórych leków, a niekiedy także ciąża.

Ból stawów powinien zapalić czerwoną lampkę ostrzegającą i skłonić do działania. Nie chodzi o wyczerpujące treningi, po których większość zniechęci się do aktywności fizycznej. Oglądając telewizję, można zrobić przerwę na trochę ruchu. Poranek po przebudzeniu też można spożytkować na wykonanie paru ćwiczeń. Podczas pracy przy komputerze przez dłuższy czas wskazana jest zmiana pozycji.

Zimowa dieta to także dobry kierunek dla zdrowych stawów. Należy pożywać produkty bogate w witaminę D3, np. tłuste ryby (łosoś, makrela, sardynki), grzyby, ser żółty, mleko, żółtka jajek. To doskonałe źródła tej witaminy. Jeść należy warzywa i owoce o właściwościach przeciwzapalnych. Produkty takie jak brokuły, szpinak, jagody czy truskawki są bogate w przeciwutleniacze. Pomagają w redukcji stanów zapalnych, co jest korzystne dla stawów. Nie należy zapominać o produktach bogatych w wapń. Jogurty naturalne, tofu czy migdały to źródła wapnia, który jest niezbędny dla zdrowych kości i stawów. Są niezbędne w codziennej diecie.

Picie zimową porą ciepłych napoi (herbaty ziołowe lub tzw. zimowe herbatki z dodatkiem imbiru i goździków) poprawi samopoczucie. Warto włączyć do diety zupy takie jak rosół czy zupy krem, które ogrzeją organizm i utrzymają jego ciepłotę.

Odpowiednie nawodnienie to także pomoc w dążeniu do lepszej kondycji stawów. Woda przyczyni się do utrzymania elastyczności chrząstki stawowej, dlatego regularne spożywanie wody to kluczowy element dbania o stawy.

Dobrze jest unikać produktów prozapalnych, takich jak przetworzone jedzenie, tłuszcze nasycone czy cukry znajdujące się w słodyczach (słodkie i słone przekąski). Mogą one przyczynić się do rozwoju stanów zapalnych stawów.

W obecnym czasie, kiedy coraz mniej witamin otrzymujemy z pożywienia, warto zasięgnąć porady specjalisty i dobrać odpowiednią suplementację. Suplementacja wspiera zbilansowaną dietę. Może być jednak konieczna, gdy niemożliwe jest dostarczenie odpowiedniej ilości witamin w spożywanych produktach. Wśród najczęściej stosowanych suplementów na zdrowe stawy znajdą się: kwasy Omega 3-6-9, witamina D3, kolagen i witaminy z grupy B.

Często odczuwalne drętwienie nóg lub rąk, skurcze to sygnał świadczący, iż może organizm mieć niski poziom magnezu. Magnez to jeden z najważniejszych pierwiastków, który obok potasu jest głównym kationem wewnątrzkomórkowym organizmu. Aktywuje ponad 300 reakcji enzymatycznych. Bierze udział w przemianach białek, węglowodanów i tłuszczów. Pełni funkcję regulatora stężenia glukozy we krwi. Jego zmniejszony wewnątrzkomórkowy poziom może przyczyniać się do zaburzeń wydzielania insuliny, co z kolei spowodować może zwiększone ryzyko zachorowania na cukrzycę.

Magnez jest potrzebny do produkcji energii, oksydacyjnej fosforylacji i glikolizy. Uczestniczy w procesie syntezy DNA, RNA i stabilizuje strukturę kwasów nukleinowych. Odgrywa ważną rolę w aktywnym transporcie jonów wapnia i potasu przez błony komórkowe, procesu ważnego dla przewodzenia impulsów nerwowych, skurczu mięśni i prawidłowego rytmu serca. Tworzy kompleksy z fosfolipidami błonowymi, co powoduje zmniejszenie przepuszczalności i płynności błon komórkowych. Przyczynia się do strukturalnego rozwoju kości. Regulując aktywność parathormonu, wpływa na ich wzrost i gęstość. Około 53% jest zmagazynowane w kościach, 46% w mięśniach i tkankach miękkich, ok. 1% we krwi.

Niedobór magnezu w diecie może prowadzić do rozwoju chorób układu sercowo-naczyniowego, czy też odgrywać znaczącą rolę w patogenezie bólu głowy, a szczególnie w migrenie. Magnez jest szeroko rozpowszechniony w żywności pochodzenia roślinnego. Zielone warzywa liściaste, takie jak szpinak, rośliny strączkowe, orzechy, nasiona, są dobrym źródłem tego pierwiastka.

Ważny dla organizmu jest stan błony komórkowej, na ile jest ona przepuszczalna. Jeżeli jest mniejsza przepuszczalność, dobrego efektu wchłonięcia się witamin czy suplementów nie uzyskamy. W pierwszej kolejności należy zadbać o jej stan, inaczej wszystkie wydane pieniądze nie będą spożytkowane tak, jak byśmy tego oczekiwali.

ak



Baran (21.03 - 19.04)

Ten tydzień będzie pełen dynamicznych zmian dla ciebie, Baranie. Będziesz miał/a silną potrzebę samorealizacji i poszukiwania nowych wyzwań. Skorzystaj z tej energii, aby podejmować śmiałe decyzje i działać z determinacją. W relacjach międzyludzkich pamiętaj o empatii i zrozumieniu potrzeb innych.

Byk (20.04 - 22.05)

Tydzień przynosi stabilność i harmonię, Byku. Skup się na budowaniu trwałych fundamentów w swoim życiu osobistym i zawodowym. To doskonały czas na planowanie długoterminowych celów i realizację projektów, które wymagają cierpliwości i systematyczności.

Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Twoja kreatywność i inteligencja będą w centrum uwagi w tym tygodniu, Bliźnięta. Będziesz przyciągać uwagę innych swoim dowcipem i szybkością myślenia. To doskonały moment na rozwój osobisty i poszerzanie swoich horyzontów poprzez naukę i podróże.

Rak (22.06 - 22.07)

Czeka cię tydzień pełen refleksji i emocjonalnej głębi, Raku. Będziesz skłonny/a do introspekcji i oceny swoich relacji z bliskimi. Zadbaj o siebie psychicznie i fizycznie, znajdź czas na relaks i regenerację, aby odzyskać równowagę emocjonalną.

Lew (23.07 - 23.08)

Twoja pewność siebie i energia będą wzmocnione w tym tygodniu. To doskonały moment, aby realizować ambitne cele i podejmować decyzje. Pamiętaj o tym, aby dzielić się swoim entuzjazmem z innymi.

Panna (24.08 - 22.09)

Jesteś w centrum uwagi w tym tygodniu, Lwie. Twoja charyzma i pewność siebie przyciągną uwagę innych. Wykorzystaj ten czas, aby błyszczeć w pracy i życiu społecznym. Pamiętaj jednak o równowadze między ambicją a troską o innych.

Waga (23.09 - 22.10)

Twoje relacje interpersonalne będą kluczowe w tym tygodniu, Wago. Będziesz skłonny/a do współpracy i kompromisów. Zadbaj o harmonię w swoim życiu osobistym i zawodowym, szukając wspólnego języka z innymi.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Intensywność będzie charakteryzowała twój tydzień, Skorpionie. Będziesz skłonny/a do głębokich przemyśleń i analizy sytuacji. To doskonały czas na transformację i przezwyciężanie osobistych wyzwań, wykorzystując swoją siłę wewnętrzną.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Tydzień przynosi ci optymizm i duch przygody, Strzelcu. Będziesz poszukiwać nowych doświadczeń i poszerzać swoje horyzonty. To doskonały czas na podróże, naukę i rozwój duchowy. Pamiętaj o balansie między spontanicznością a odpowiedzialnością.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Stabilność i koncentracja będą kluczowe w tym tygodniu, Koziorożcu. Skup się na realizacji długoterminowych celów zawodowych i osobistych. Będziesz skłonny/a do pracy nad swoją reputacją i budowaniem solidnych fundamentów w życiu.

Wodnik (20.01 - 18.02)

Twoja oryginalność i intuicja będą wyróżniać cię w tym tygodniu, Wodniku. Będziesz skłonny/a do myślenia poza schematami i szukania innowacyjnych rozwiązań. To doskonały czas na ekspresję siebie i angażowanie się w społeczność.

Ryby (19.02 - 20.03)

Twoja wrażliwość i empatia będą kluczowe w tym tygodniu, Rybo. Będziesz skłonny/a do pomagania innym i szukania głębszego sensu w życiu. To doskonały czas na rozwój duchowy i dbanie o harmonię w swoich relacjach.

eprasa.pl 6035ea20c9

Sudoku

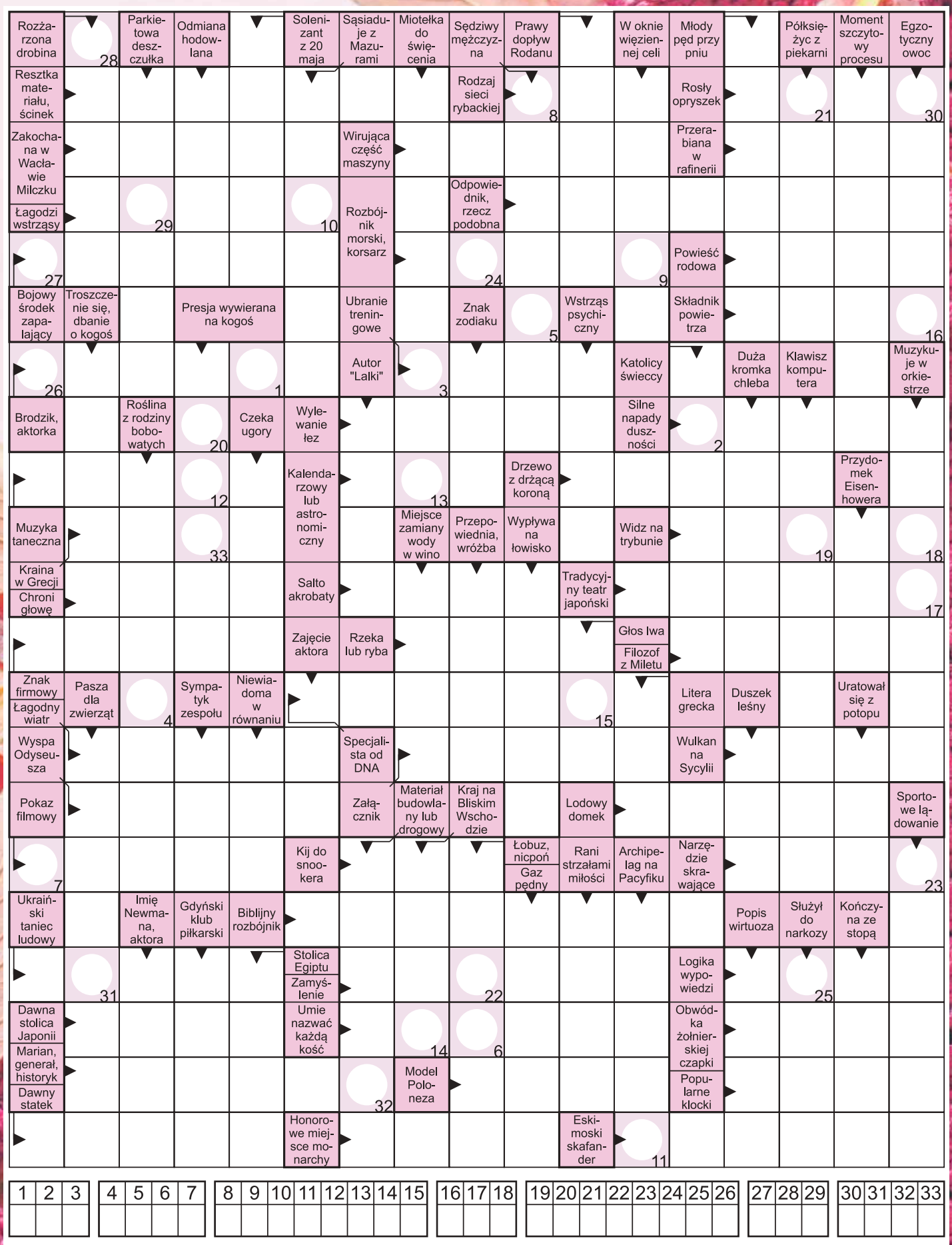
3	2		6		8		9	
			7	3	9	2		6
	6	8				5	7	
7				4	6		2	
			5					7
	9	4	3	2		8	6	5
	3	9	4				1	2
		1	9			6	3	8
		6	1					9

7	6				3		1	9
8		1	7			5		
	2	3		5	8			4
2	3							7
	7	8		9	2	4	5	
5	9		8					6
6				7		3	4	8
	1		4			2		5
		9		2		7	6	

8	1			5	4	9		
	3	4		9		5		
	7		1	8				
								4
1	5			4			7	
	9	7						2
	4			6				
		1	9	7				8
9				3		7		6

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego tygodnia brzmi: „Kto siedzi w wodzie, nie boi się deszczu”.
Po odbiór nagrody w postaci książki zapraszamy do redakcji **panią Danutę Rucką ze Skopania.**
Przypominamy, że rozwiązania krzyżówki można wysłać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety.
Życzymy udanej zabawy!

Krzyżówka



eprasa.pl 6035ea20c9

SPECJALISTA PSYCHIATRA

KRZYSZTOF MARCHLIK

WOLA MIELECKA 354A

TEL. 577 599 188

GABINET PODOLOGICZNY

ALBE

Beata Dziuba

NOWA SIEDZIBA

Mielec,
ul. Chopina 8

Tel. 577 897 007

GABINET STOMATOLOGICZNY

Agnieszka Dziuba

Mielec, ul. Daleka 11

ul. Powstańców Warszawy 27

Tel. 733 688 333,
17 788 68 98





HOTEL POLSKI





Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

eprasa.pl 6035ea20c9

Wójt Gminy Gawłuszowice działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami informuje, że został sporządzony wykaz nieruchomości stanowiącej własność mienia komunalnego Gminy Gawłuszowice przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym tj.: dz. nr **368/2, 413/2, 469/2, 476/2, 477/2** w obrębie Gawłuszowice oraz dz. nr **238/1, 526/1, 527/1, 528/1** w obrębie Ostrówek i wykaz najmu lokalu użytkowego tj.: lokal użytkowy położony na działce 581/2 w obrębie Gawłuszowice w obrębie Gawłuszowice. Wykaz podlega wywieszeniu przez okres 21 dni tj.: od 03.12.2024r., do 24.12.2024r. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Gawłuszowice, pok. 10 lub pod nr tel.17 77 44 282 wew. 24.

Starosta Powiatu Mieleckiego informuje, że wywieszono na okres 14 dni na tablicach informacyjnych Starostwa Powiatowego w Mielcu przy ul. Wyspiańskiego 6 i w Urzędzie Miejskim w Radomyślu Wielkim oraz zamieszczono na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu: www.bip.powiat-mielecki.pl i Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim: www.radomyslwielki.bip.gov.pl Decyzję Starosty Powiatu Mieleckiego uznającą za mienie gromadzkie nieruchomość oznaczoną jako działka nr 1003 położona w obrębie Dąbrówka Wisłocka.



USAMED CENTRUM MEDYCZNE

Centrum medyczne
Jadernych 7/2, 39-300 Mielec
www.usamed.com.pl

U nas przyjmują:

- Kardiolog
- Dermatolog
- Radiolog
- Neurolog
- Endokrynolog
- Pediatra
- Endokrynolog Dziecięcy
- Chirurg Ogólny
- Chirurg Onkologiczny

Usługi:

- USG
- Próby wysiłkowe
- Holter EKG
- Holter ciśnieniowy
- Kontrola stymulatorów serca

Tel. 880 662 444, e-mail: biuro@usamed.com.pl



ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

UBEZPIECZENIA
AC, OC, NW, mieszkań, domów, firm, rolników, lekarzy...
UNIQA ERGO HESTIA COMPENSA Vienna Insurance Group Gothaer TUZ UBEZPIECZENIA BENEFIA warta.
BPiU „A & Z Gortadt" Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16
tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI
starszych, młodszych, całych, uszkodzonych oraz Anglików.
Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882



Zdrowie i uroda

PSYCHIATRIA

Agnieszka Chmielik - specjalista psychiatra, Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1. Tel. 727 588 585

PODOLOGIA

GABINET PODOLOGICZNY mgr Joanna Tokarska-Komarek. Oferowane zabiegi: pedicure leczniczy, usuwanie odcisków, modzeli, brodawek, leczenie wrastających paznokci, pękające pięty, paznokcie grzybicze, rekonstrukcja paznokci, pielęgnacja stopy cukrzycowej. UMÓW SIĘ NA DARMOWĄ KONSULTACJĘ. Tel. 608 816 156. Czynne pon.-pt. 10-18. Mielec, ul. Warneńczyka 14 (budynek przychodni stomatologicznej). www.podologiamielec.pl.

Biuro Pośrednictwa i Usług „A &Z GORTADT" WWW.GORTADT.COM.PL

Telefon: 17 583-15-15, 602-739-263

DOMY DO SPRZEDAŻY

Mielec – ODJ. Wolnostojący, 6 pokoi, 130m2. Działka 798m2. Trzy garaże w odrębnym budynku. Oferta SB/1876.



MIESZKANIE DO SPRZEDAŻY

Mielec – Osiedle. Centrum, wieżowiec, VII piętro, 65 m². Umeblowane. Oferta SM/1875.

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

- **Żarówka – 2,15 ha, działka rolna. Oferta SD/1874**
- **Żarówka – 2,3 ha, działka rolna. Oferta SD/1874**
- **Ławnica – 2.600 m2, przy wschodniej obwodnicy Mielca. Oferta SD/1871.**
- **Kębłów – 8.100 m2 przy drodze asfaltowej, pełne uzbrojenie. Oferta SD/1846.**
- **Jaślany – 1.759m2 w centrum Jaślan. Ogrodzona, uzbrojenie – woda, energia elektryczna. Oferta SD/1849/21.**
- **Jaślany (Bugaj) – 1 ha 11m2 – uzbrojenie: woda, energia elektryczna. Wymiary 57 x 176m. Oferta SD/1848/21.**

Chcesz szybko i dobrze sprzedać mieszkanie, działkę lub dom? Złóż u nas swoją ofertę. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki wysokie ceny



Ogłoszenia drobne

USŁUGI

Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

KOŁDREX. Pranie pierza. Z klienta starych pierzyn, kołder, poduszek szyjemy nowe kołdry, poduszki. Tel. 501 542 346. www.koldrex.pl

CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732

MOTORYZACJA

Sprzedam silnik Fiata 126 P. Cena 1000 zł. Tel. 880 297 206

Sprzedam ciągnik C330 z kabiną - cena 21 000, ogumienie prawie 100 % tanio wraz z pługami - 1000 zł. TANIO!!! Tel. 880 297 206, 17 788 32 41

Nieruchomości

WYNAJEM MIESZKAŃ/ DOMÓW/GARAŻY

Do wynajęcia dom bliźniak na Niskim Borku, z garażem, piwnicą, ogrodem i dużym tarasem, 120 m2, umeblowane, z kominkiem, komfortowy, gotowy do zamieszkania. Tel. 511 687 235 tylko wieczorem.

Do wynajęcia kawalerka, Stary Mielec, parter, czynsz 680 zł. Tel. 512 017 691 od 14:00 do 19:00

KUPNO/ ZAMIANA MIESZKAŃ

Pilnie Kupię mieszkanie w Mielcu. Mam swoje oszczędności. Telefon: 731 482 869.

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 13 ar w miejscowości Malinie. Tel. 880 297 206

Praca

PRACA OFERUJĘ

Firma „Rekeep" poszukuje kobiet chętnych do pracy na stanowisku salowa w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu. Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168 od poniedziałku do piątku w godzinach od 7-14

PRACA SZUKAM

Poszukuję pracy jako pomoc dla osób starszych na terenie Mielca przy sprzątaniu, myciu okien, wychodzeniu z psem, robieniu zakupów itp. Jestem osobą z referencjami. Tel. 662 448 394

***Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)**

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA
facebook.com/KorsoMieleckie/

KASY FISKALNE

Terminale płatnicze
Mielec, ul. Korczaka 1
tel. 17 78 82 100
kom. 531 888 555



CENTRUM BIUROWE DAN-POL
www.kasa-fiskalna.net

e-wydanie TYGODNIK REGIONALNY KORSO

Kup Tygodnik Regionalny KORSO *w formie e-wydania*



https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny

eprasa.pl wydania

AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO KASACJI, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994



PRANIE DYWANÓW
ZAMÓW PRZEZ TELEFON!!!
TEL. 608 047 712

USŁUGI AUTOLAWETĄ
Tel. 793 282 882



SOLAR ENERGIA -FOTOWOLTAIKA-

DOTACJE

- kompletne elektrownie fotowoltaiczne
- sprzedaż hurtowa i detaliczna paneli fotowoltaicznych
- sprzedaż inwerterów solarnych (falowników)
- osprzęt, kable, uchwyty i listwy montażowe
- serwis instalacji
- montaż i odbiory
- fachowe doradztwo
- klimatyzacje,
- pompy ciepła

tel. 729 336 749
biuro@solar-energia.com.pl
www.solar-energia.com.pl

WÓJT GMINY MIELEC

Podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 03.12.2024 roku na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Mielec, ul. Głowackiego 5, 39-300 Mielec wywiesza się wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Mielec położonych w miejscowości Rzędzianowice przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym.
Wykaz zamieszcza się również na stronie internetowej Urzędu Gminy Mielec w Biuletynie Informacji Publicznej www.gminamielec.bip.gov.pl.
Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Mielec, ul. Głowackiego 5, 39-300 Mielec, pok. 16 lub pod nr tel. 17 774 56 46.

Wójt Gminy Mielec Krzysztof Węgrzyn

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku - o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. z 2024r., poz. 1145 ze zm.) Starosta Powiatu Mieleckiego informuje, że na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu, tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Mielcu oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędach Gmin Powiatu Mieleckiego został zamieszczony wykaz nieruchomości położonej w Mielcu, obręb 3- Przemysłowy, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka ewidencyjna 63/2 o pow. 1,2005 ha obj. KW TB1M/00048222/5, stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego na podstawie art. 37 ust 2 pkt 5 w/w ustawy o gospodarce nieruchomościami.

eprasa.pl 6035ea20c9

Trwa głosowanie w plebiscycie

Od 22 października można głosować na swoich kandydatów w plebiscycie na Najpopularniejszego Sportowca Roku 2024 w Mielcu. Kto jest na prowadzeniu w głosowaniu SMS? Zachęcamy do współpracy gminy, samorządowców, polityków oraz firmy prywatne. Zaczynamy publikować typy samorządowców oraz partnerów plebiscytu. Jak typuje prezydent Radosław Swół?

Przez cały czas trwania Plebiscytu planujemy liczne materiały prasowe oraz wideo, które będą doskonałą okazją do promocji lokalnych inicjatyw. Plebiscyt „Sportowiec Roku 2024" tygodnika Korso oraz portalu Korso.pl czas start. Mamy cztery kategorie: „Sportowiec Roku", „Trener Roku", „Trener Wychowawca Młodzieży", a także „Talent Roku", oraz rekordową liczbę nominowanych, bo aż 106 osób. Jest to 30. jubileuszowa edycja Plebiscytu.

Główny patronat medialny nad Plebiscytem objęła telewizja Mielec TV.

W kategorii Sportowiec Roku w głosowaniu SMS na prowadzeniu jest Denis Wołyncew z Handball Stal Mielec. Na 2. miejscu Wiktoria Miąso z IRON DRAGON MMA. Para taneczna z Gali Mielec - Gabriel Krakowski i Alicja Potoczna zamyka podium.

W kategorii Talent Roku prowadzi Alicja Rusin (Mielecki klub Kyokushin Karate), zaraz za nią plasuje się Franciszek Leś z Team Sukata Poland. Podium uzupełnia Igor Krakowski (PTG „Sokół 1893" Mielec, nordic walking). Tuż za podium jest Aleksander Sito z Gryf Mielec.

W kategorii Trener Wychowawca Młodzieży prowadzi Wojciech Mieszkowicz (Centrum Kształcenia Młodzieży poprzez Sport, piłka nożna). Natomiast w kategorii Trener Roku to Sebastian Ryguła (AP Piłkarskie Nadzieje Mielec, piłka nożna) jest na 1. miejscu.

Do redakcji docierają już pierwsze kupony. Nasi czytelnicy wskazują w nich Katarzynę Zdziebło oraz zawodników FKS Stali Mielec oraz Handball Stali Mielec.

Wszelkie informacje na temat Plebiscytu można uzyskać u dyrektora artystycznego gali Plebiscytu Sportowca Roku pod adresem kamila.bik@korso.pl, tel.: 668 547 073.

Jak można oddać swój głos?

W tygodniku Korso drukujemy kupon, na którym można wpisywać swoich faworytów w danych kategoriach. Kupony można przynosić lub wysyłać do redakcji do 29.12.2024 roku. Liczy się data dostarczenia do redakcji.

Kolejny sposób to głosowanie SMS-owe. Zostanie ono zakończone 2 stycznia, o godzinie 23:59. Koszt wysłania jednego SMS na numer 73601 to 3,49 zł/netto plus VAT. Wszystkich laureatów poznamy 7 stycznia 2025 roku podczas uroczystej gali.

Sportowiec Roku:

1. Aleksandra Walczak (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.1 NA NUMER 73601
2. Anna Zdziebło (LKS Stal Mielec, chód sportowy) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.2 NA NUMER 73601
3. Daniel Sudoł (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.3 NA NUMER 73601
4. Dawid Dekarz (Handball Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.4 NA NUMER 73601
5. Dawid Piłat (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.5 NA NUMER 73601
6. Dawid Zaskalski (TG „ Sokół „ Mielec, szachy) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.6 NA NUMER 73601
7. Denis Wołyncew (Handball Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.7 NA NUMER 73601
8. Dominik Pazdyk (kalistenika) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.8 NA NUMER 73601
9. Emilia Mucha (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.9 NA NUMER 73601
10. Emilia Skóra (Shorin Ryu Karate, karate) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.10 NA NUMER 73601
11. Franciszek Żmuda (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.11 NA NUMER 73601
12. Gabriel Krakowski i Alicja Potoczna (Gala Mielec, taniec towarzyski) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.12 NA NUMER 73601
13. Ilya Shkurin (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.13 NA NUMER 73601
14. Jakub Róg (LKS Stal Mielec, trójskok, skok w dal) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.14 NA NUMER 73601
15. Jakub Stec (Puszcza Niepołomice/ AP Piłkarskie Nadzieje Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.15 NA NUMER 73601
16. Jerzy Armatys (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.16 NA NUMER 73601
17. Joanna Rządzka (pole dance) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.17 NA NUMER 73601
18. Julia Krawiec (LKS Stal Mielec, chód sportowy) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.18 NA NUMER 73601
19. Julita Kanach (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.19 NA NUMER 73601
20. Kamil Hul (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.20 NA NUMER 73601
21. Katarzyna Zdziebło (LKS Stal Mielec, chód sportowy) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.21 NA NUMER 73601
22. Klaudia Łyduch (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.22 NA NUMER 73601
23. Kordian Krężel (LKS Stal Mielec, chód sportowy) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.23 NA NUMER 73601
24. Krystian Getinger (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.24 NA NUMER 73601

PATRONAT HONOROWY PLEBISCYTU

PARTNERZY PLEBISCYTU

GŁÓWNY PATRONAT MEDIALNY PLEBISCYTU

PATRONACI MEDIALNI PLEBISCYTU

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

PLEBISCYT „SPORTOWIEC ROKU 2024"

1. .....
2. .....
3. .....
4. .....
5. .....

Trener .....

Talent .....

Trener Wychowawca młodzieży

.....

Imię i nazwisko (do wiadomości redakcji)

.....

telefon.....

R

eprasa.pl 6035ea20c9

Prezydent Mielca Radosław Swół:


Fot. UM Mielec

Sportowiec Roku:
1. Wiktoria Miąso
2. Paweł Róg
3. Katarzyna Zdziebło
4. Krystian Getinger
5. Dawid Piłat
6. Mikołaj Wilk
7. Denis Wołyncew
8. Aleksandra Walczak
9. Kordian Krężel
10. Paulina Misiak

Trener Roku:
Marzena Kulig

Talent Roku:
Franciszek Leś

Trener Wychowawca Młodzieży:
Katarzyna Śpiewak

25. Krystian Kmiecik (dart) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.25 NA NUMER 73601
26. Krzysztof Lis (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.26 NA NUMER 73601
27. Maciej Domański (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.27 NA NUMER 73601
28. Marcin Baran (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.28 NA NUMER 73601
29. Maria Duszkiewicz (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.29 NA NUMER 73601
30. Mateusz Matras (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.30 NA NUMER 73601
31. Mikołaj Wilk (IKAR Stal Mielec, pływanie) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.31 NA NUMER 73601
32. Mikołaj Ziółko (IRON DRAGON MMA, MMA) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.32 NA NUMER 73601
33. Nikola Graniczka (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.33 NA NUMER 73601
34. Norbert Parkosz (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.34 NA NUMER 73601
35. Oliwia Sieradzka (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.35 NA NUMER 73601
36. Patryk Dudek (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.36 NA NUMER 73601
37. Paulina Gąska (IKAR Stal Mielec, pływanie) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.37 NA NUMER 73601
38. Paulina Misiak (PTG Sokół 1893 Mielec, szermierka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.38 NA NUMER 73601
39. Paweł Róg (Mielecka Szkoła Boksu, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.39 NA NUMER 73601
40. Szymon Mikuła (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.40 NA NUMER 73601
41. Szymon Wójcik (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.41 NA NUMER 73601
42. Weronika Kapustka (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.42 NA NUMER 73601
43. Wiktoria Miąso (IRON DRAGON MMA, MMA) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.43 NA NUMER 73601
44. Witold Kapinos (PTG Sokół 1893 Mielec, szermierka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.44 NA NUMER 73601
45. Wojciech Koszelski (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.45 NA NUMER 73601
46. Maciej Kielek (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.46 NA NUMER 73601
47. Dawid Wiktor (ISKRA Mielec, nordic walking) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.47 NA NUMER 73601

Talent Roku:

1. Agata Milewska (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.1 NA NUMER 73601
2. Aleksander Sito (Gryf Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.2 NA NUMER 73601
3. Aleksandra Adamczyk (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.3 NA NUMER 73601
4. Aleksandra Kogut (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.4 NA NUMER 73601
5. Alicja Rusin (Mielecki klub Kyokushin Karate) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.5 NA NUMER 73601
6. Alex Cetnar (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.6 NA NUMER 73601
7. Filip Stępień (Mielecka Szkoła Boksu, boks) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.7 NA NUMER 73601
8. Franciszek Leś (Team Sukata Poland, brazylijskie jiu-jitsu) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.8 NA NUMER 73601
9. Igor Krakowski (PTG „Sokół 1893" Mielec, nordic walking) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.9 NA NUMER 73601
10. Kacper Gałat (UKS SMS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.10 NA NUMER 73601
11. Kamila Parkosz (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.11 NA NUMER 73601
12. Kewin Szurlej (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.12 NA NUMER 73601
13. Maksymilian Szady (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.13 NA NUMER 73601
14. Martyna Machała (LKS Stal Mielec, biegi) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.14 NA NUMER 73601
15. Milena Głaz (IKAR Stal Mielec, pływanie) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.15 NA NUMER 73601
16. Miłosz Shewe (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.16 NA NUMER 73601
17. Nadia Batora (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.17 NA NUMER 73601
18. Natasza Kozak (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.18 NA NUMER 73601
19. Olaf Tomasik (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.19 NA NUMER 73601
20. Oskar Sondej (SPR Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.20 NA NUMER 73601
21. Patryk Kusak (AP Piłkarskie Nadzieje Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.21 NA NUMER 73601
22. Patryk Słowik (UKS SMS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.22 NA NUMER 73601
23. Szymon Kiciński (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.23 NA NUMER 73601
24. Tymoteusz Szastak (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.24 NA NUMER 73601
25. Wiktor Kopeć (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.25 NA NUMER 73601
26. Wojciech Ortyl (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.26 NA NUMER 73601

Trener Roku:

1. Damian Skiba (Polska U21, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.1 NA NUMER 73601
2. Daniel Jabłoński (IRYDA Mielec, boks) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.2 NA NUMER 73601
3. Grzegorz Goryczka (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.3 NA NUMER 73601
4. Janusz Hynowski (Stal II Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.4 NA NUMER 73601
5. Kamil Beszczyński (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.5 NA NUMER 73601
6. Maciej Serafiński (Polska U21, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.6 NA NUMER 73601
7. Marzena Kulig (LKS Stal Mielec, chód sportowy) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.7 NA NUMER 73601
8. Mateusz Grabda (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.8 NA NUMER 73601
9. Robert Jer (IRYDA Mielec, boks) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.9 NA NUMER 73601
10. Robert Wieczorek (IKAR Stal Mielec, pływanie) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.10 NA NUMER 73601
11. Sebastian Ryguła (AP Piłkarskie Nadzieje Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.11 NA NUMER 73601
12. Tomasz Torba (LKS Stal Mielec, trójskok, skok w dal) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.12 NA NUMER 73601
13. Zbigniew Magda (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.13 NA NUMER 73601
14. Zbigniew Żola (PTG Sokół 1893 Mielec, szermierka)SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.14 NA NUMER 73601

Trener - Wychowawca Młodzieży:

1. Agnieszka Torba (LKS Stal Mielec, lekka atletyka) SMS O TREŚCI TRENERM.1 NA NUMER 73601
2. Beata Cetnar (siatkówka) SMS O TREŚCI TRENERM.2 NA NUMER 73601
3. Dariusz Kubisztal (SPR Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI TRENERM.3 NA NUMER 73601
4. Jarosław Nieć (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI TRENERM.4 NA NUMER 73601
5. Kamil Zaskalski (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.5 NA NUMER 73601
6. Katarzyna Śpiewak (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.6 NA NUMER 73601
7. Łukasz Rybak (SPR Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI TRENERM.7 NA NUMER 73601
8. Marcin Basiak (Akademia Rękzniaków JBS, piłka ręczna) SMS O TREŚCI TRENERM.8 NA NUMER 73601
9. Miłosz Majka (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI TRENERM.9 NA NUMER 73601
10. Paweł Rżany (Mielecka Szkoła Boksu, boks) SMS O TREŚCI TRENERM.10 NA NUMER 73601
11. Przemysław Paprocki (UKS SMS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.11 NA NUMER 73601
12. Radosław Sekuła (AP Piłkarskie Nadzieje Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.12 NA NUMER 73601
13. Renata Pasik-Goryczka (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI TRENERM.13 NA NUMER 73601
14. Roman Jemioło (Mielecki Klub Kyokushin Karate, karate) SMS O TREŚCI TRENERM.14 NA NUMER 73601
15. Ryszard Jakubowski (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI TRENERM.15 NA NUMER 73601
16. Tomasz Wójtowicz (Centrum Kształcenia Młodzieży poprzez Sport, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.16 NA NUMER 73601
17. Wiesław Skóra (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TRENERM.17 NA NUMER 73601
18. Wojciech Mieszkowicz (Centrum Kształcenia Młodzieży poprzez Sport, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.18 NA NUMER 73601
19. Wojciech Soboń (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.19 NA NUMER 73601

eprasa.pl 6035ea20c9

Siatkówka

Dobry start, trudne zakończenie

ITA TOOLS STAL MIELEC METALKAS PAŁAC BYDGOSZCZ 0:3 (19:25, 18:25, 14:25)

ITA TOOLS Stal Mielec: Mucha (8), Milewska (4), Głodzińska (6), Kuligowska (4), Ponikowska (11), Priante, Dąbrowska I. (libero) oraz Łyduch (libero), Adamczyk, Walczak, Janicka, Moszyńska (3).

Metalkas Pałac Bydgoszcz: Makarewicz (16), Paluszkiewicz (10), Sidor (6), Nowakowska (11), Dorsman (18), Kurerowa (2), Jagła (libero) oraz Ziółkowska (libero).

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	ŁKS Łódź	10	25	26:10
2	DevelopRes Rzeszów	10	24	28:10
3	PGE Grot Budowlani Łódź	8	22	23:5
4	BKS Stal Bielsko-Biała	8	21	23:6
5	#Volley Wrocław	10	13	17:21
6	Radomka Radom	10	13	20:24
7	UNI Opole	10	13	16:20
8	Pałac Bydgoszcz	10	11	16:21
9	Chemik Police	9	10	15:21
10	MKS Kalisz	10	7	12:26
11	ITA TOOLS Stal Mielec	9	6	8:24
12	Sokół Mogilno	10	6	12:28

W meczu 10. kolejki TAURON Ligi siatkarki ITA TOOLS Stal Mielec musiały uznać wyższość zespołu Metalkas Pałac Bydgoszcz, przegrywając 0:3 (19:25, 18:25, 14:25). Spotkanie, rozgrywane w Mielcu, miało obiecujące początki dla gospodyń, jednak to drużyna gości ostatecznie przejęła kontrolę nad każdym z setów.

Dobry start, trudne zakończenie

Mielczanki rozpoczęły pierwszy set od dynamicznej gry, a szczególną skutecznością w bloku popisała się Gabriela Ponikowska, co pozwoliło zespołowi ITA TOOLS szybko wyjść na prowadzenie 4:0. Przyjezdne jednak szybko odrobiły straty dzięki znakomitej grze Swietłany Dorsman, która była kluczową postacią na siatce. Choć siatkarki z Bydgoszczy popełniły aż pięć błędów serwisowych w tej partii, ich skuteczność w ofensywie zaważyła na wyniku. Seta zakończyła Pola Nowakowska, ustalając wynik na 25:19 dla gości.


Fot. Kamila Bik

Pierwszym trenerem ITA TOOLS Stal Mielec został Miłosz Majka.

Powtórka z rozrywki

Drugi set miał niemal bliźniaczy scenariusz. Po znakomitym otwarciu mielczanek, w którym znów brylowała Ponikowska, prowadząc swój zespół do stanu 6:1, gospodynie nie były w stanie utrzymać tempa gry. Dynamiczna współpraca Natalii Sidor i Wiktorii Makarewicz w szeregach Pałacu szybko odwróciła losy seta. W decydujących momentach bydgoszczanki wygrywały kluczowe pojedynki na siatce, a ich blok skutecznie powstrzymywał próby gospodyń. Set zakończył się wynikiem 25:18 na korzyść Metalkas Pałac.

Dominacja gości w trzecim secie

Ostatnia partia była dla ITA TOOLS najbardziej bolesna. Mimo prowadzenia 3:1 na początku seta, mielczanki zaczęły popełniać błędy zarówno w serwisie, jak i w ataku. Wiktoria Paluszkiewicz, wspierana przez Swietłanę Dorsman, poprowadziła drużynę z Bydgoszczy do wypracowania pięciopunktowej przewagi. Bydgoszczanki skutecznie kontrolowały przebieg gry, zdobywając kluczowe punkty blokiem i serwisem. Set zakończył się wynikiem 25:14, a cały mecz 3:0 dla Metalkas Pałac.

Słowa trenera Miłosza Majki

Debiutujący w roli pierwszego trenera Miłosz Majka nie krył rozczarowania po meczu:

– To smutny debiut, bo przegrany. Dzisiejszy mecz to dla nas duża lekcja pokory. W sporcie się wygrywa i przegrywa, a my dziś zagraliśmy poniżej oczekiwań. Mimo problemów kadrowych, liczyłem na lepszy wynik. Brak Oliwii Sieradzkiej był istotny, ale nie był to jedyny problem. Przyjęcie na poziomie 50% nie przełożyło się na skuteczność w ataku, która wyniosła zaledwie 22%. To spowodowało, że byliśmy łatwym celem dla bloku rywalek.

Majka podkreślił, że brak podstawowej atakującej utrudnił realizację założeń taktycznych, ale nie usprawiedliwia to końcowego wyniku.

– Ten tydzień był dla nas trudny, ale trzeba go zamknąć i od poniedziałku brać się do pracy. Za tydzień czeka nas mecz, który musimy wygrać, i mamy tego pełną świadomość.

Zapytany o dalsze plany, Majka dodał:

– Zespół musi poprawić skuteczność w ataku i wrócić do gry na najwyższym poziomie. Liczymy, że zawodniczki szybko wyzdrowieją, a my przystąpimy do kolejnych spotkań w pełnym składzie.

Podsumowanie

Choć ITA TOOLS Stal Mielec miała swoje momenty w meczu, zabrakło konsekwencji, by utrzymać równy poziom przez całe spotkanie. Metalkas Pałac Bydgoszcz zdominował kluczowe fragmenty gry, co zaowocowało ich pewnym zwycięstwem. Mielczanki zapowiadają walkę o punkty w kolejnych meczach, mając nadzieję na szybki powrót kluczowych zawodniczek.

Zmiana trenera

Klub STAL MIELEC Sp. z o.o. poinformował dziś o zmianach na stanowisku pierwszego trenera drużyny siatkarskiej ITA TOOLS Stal Mielec. Z funkcji ustąpił Mateusz Grabda, który z powodów osobistych złożył rezygnację. Jego miejsce zajmie Miłosz Majka, znany z doświadczenia w pracy z zespołami siatkarskimi.

Mateusz Grabda objął stanowisko trenera ITA TOOLS Stal Mielec rok temu, w listopadzie 2023 roku.

- Trenerze, dziękujemy za trud i zaangażowanie w pracę z Biało-Niebieskimi. Życzymy powodzenia w dalszej karierze - przekazuje ITA TOOLS Stal Mielec.

Do sztabu trenerskiego ITA TOOLS Stal Mielec dołączył Dominik Stanisławczyk, który obejmuje funkcję asystenta trenera Miłosza Majki.

Dominik Stanisławczyk, wcześniej prowadzący Karpaty Krosno, pełni również rolę asystenta Miłosza Majki w reprezentacji Polski kobiet U20.

Do sztabu dołączyła również wszystkim dobrze znana Katarzyna Bryda, która będzie łączyć obowiązki z pracą trenerską w zespole juniorek.

Kamila Bik

Piłka ręczna

Pojedynek na szczycie

PADWA ZAMOŚĆ HANDBALL STAL MIELEC 26:33 (12:20)

Padwa Zamość: Kozłowski, Gawryś – Florkiewicz 1, Komadowski, Golański 3, Szymański 1, Parovnichak 8, Szeląg, Wleklak 1, Małecki 2, Skiba, Fugiel 2, Dragan, Bączek 5, Morawski 3, Adamczuk. Trener: Zbigniew Markuszewski.

Handball Stal Mielec: Dekarz, Królikowski, Błażejewski – Janus, Mrozowicz, Kotliński 3, Tokarz 6, Graczyk, Wołyncew 10, Stefani 3, Sikora 3, Osmola, Głuszczenko 4, Cacak, Bushkou 2, Tarsevich 2. Trener: Robert Lis.

Mielczanie udowodnili, że są w doskonałej formie, wygrywając na wyjeździe z dotychczasowym wiceliderem – Padwą Zamość. Spotkanie zakończyło się wynikiem 33:26 na korzyść drużyny Roberta Lisa, która zdominowała rywali i kolejny raz potwierdziła swoją dominację w Lidze Centralnej.

Pojedynki drużyn z czołówki tabeli zawsze przyciągają uwagę kibiców. Tym razem Handball Stal Mielec zmierzyła się z Padwą Zamość, a atmosfera na trybunach była elektryzująca. Od samego początku mielczanie narzucili szybkie tempo, które zaskoczyło gospodarzy. Już po pierwszych dziesięciu minutach Stal wypracowała sobie trzybramkową przewagę (7:4), którą sukcesywnie powiększała.

Kluczową postacią pierwszej połowy był Denis Wołyncew. Jego skuteczność i opanowanie w ataku pozwoliły Stali zakończyć pierwszą część meczu z wynikiem 20:12. Rzut Wołyncewa tuż przed końcem tej części gry podkreślił przewagę mielczan.

Druga połowa pod kontrolą

Po przerwie Stal Mielec nie zwalniała tempa, skutecznie utrzymując przewagę. Zespół z Zamościa próbował odrobić straty, ale mielczanie grali pewnie w obronie i nie dopuszczali do groźnych sytuacji. W ataku błyszczeli również Kamil Tokarz i Aleksander Kotliński, którzy dorzucili kolejne trafienia.

Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 33:26 dla Handball Stali Mielec, która umocniła swoją pozycję lidera Ligi Centralnej. Zespół trenera Roberta Lisa po raz kolejny pokazał, że jest w znakomitej dyspozycji, mimo napiętego terminarza. W ciągu zaledwie siedmiu dni mielczanie rozegrali trzy mecze, w tym jedno spotkanie Pucharu Polski, wygrywając wszystkie.

Przed Stalą kolejny trudny mecz. Już w najbliższy piątek, 6 grudnia, o godzinie 17:00 w Hali MOSiR Mielec podejmą Sandra SPA Pogoń Szczecin. To spotkanie zapowiada się niezwykle emocjonująco, a kibice będą mogli liczyć na kolejną dawkę sportowych wrażeń.

Nowa era mieleckiej piłki ręcznej

Handball Stal Mielec, lider Ligi Centralnej, dokonała niezwykłego wyczynu, pokonując Piotrkowianina Piotrków Trybunalski z Superligi w Orlen Pucharze Polski. Choć rywale byli faworytami, mielczanie zaprezentowali determinację i świetną formę, wygrywając 35:27. Kluczową rolę odegrał Marcin Głuszczenko z 7 bramkami, a wspierali go Denis Wołyncew (5 trafień) i Daniel Osmola (4 bramki).Trener Robert Lis podkreślił:


Fot. Handball Stal Mielec

Będzie klasa piłki ręcznej.

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Handball Stal Mielec	11	32	366-293
2	KS Stal Gorzów	11	24	360-306
3	KPR Padwa Zamość	11	23	347-302
4	E. LINK Gwardia Koszalin	11	23	347-314
5	Jurand Ciechanów	11	21	327-327
6	Sandra Spa Pogoń Szczecin	11	18	294-288
7	MKS Nielba Wągrowiec	11	15	308-308
8	Siódemka Miedź Huras Legnica	11	15	284-308
9	SMS ZPRP I Kielce	11	14	318-368
10	MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie	11	11	303-337
11	WKS Grunwald Poznań	11	10	314-319
12	Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź	11	10	277-226
13	KPR Fit Dieta Żukowo	11	9	311-352
14	AKPR AZS AWF Biała Podlaska	11	6	303-311

– To był świetny mecz w naszym wykonaniu. Widać było pełne zaangażowanie i walkę do ostatnich minut. Pierwsza klasa sportowa o profilu piłki ręcznej w Mielcu.

Od nowego roku szkolnego w Liceum Mistrzostwa Sportowego im. Grzegorza Lato rusza klasa sportowa o profilu piłki ręcznej. Pod okiem legend mieleckiego szczypiorniaka – Pawła Wilka i Łukasza Nowaka – młodzi adepci będą rozwijać swoje umiejętności i zdobywać wiedzę o tym sporcie. Łukasz Nowak zachęca młodzież:

- Klasa sportowa to także kompleksowe przygotowanie edukacyjne, pozwalające młodym zawodnikom łączyć karierę sportową z rozwojem osobistym.

To wyjątkowa szansa dla młodych ludzi, którzy chcą rozwijać się sportowo.

Sukcesy Handball Stali Mielec oraz inwestycje w młodzież pokazują, że piłka ręczna w Mielcu przeżywa dynamiczny rozwój. To początek nowej ery dla mieleckiego szczypiorniaka – pełnej ambitnych planów i nadziei na przyszłość.

Kamila Bik

R

eprasa.pl 6035ea20c9

PKO BP Ekstraklasa

Emocje do samego końca

STAL MIELEC
LEGIA WARSZAWA
2:2 (1:1)

Bramki: Wlazło (28` k.), Wolsztyński (91`) – Morishita (13`), Augustyniak (63` k.)

Stal Mielec: Mądrzyk – Wlazło, Matras, Esselink – Jaunzems, Domański (80` Tkacz), Guillaumier, Getinger – Dadok (87` Assayag), Shkurin, Krykun (87` Wolsztyński).

Legia Warszawa: Kobylak – Wszołek, Kapuadi, Pankov, Vinagre (77` Celhaka) – Augustyniak, Kapustka (77` Szczepaniak), Urbański (58` Chodyna) – Morishita, Gual (77` Pekhart), Luquinhas (68` Kun).


Łukasz Wolsztyński zdobył historyczną 1000 bramkę dla klubu w Ekstraklasie.
Fot. Kamila Bik (3)

W niedzielne popołudnie kibice zgromadzeni na stadionie przy ulicy Solskiego 1 byli świadkami prawdziwego piłkarskiego widowiska. Stal Mielec w emocjonującym meczu zremisowała z Legią Warszawa 2:2, wyrównując w samej końcówce spotkania. Drużyna Janusza Niedźwiedzia pokazała ogromny charakter i determinację, co zostało nagrodzone cennym punktem w rywalizacji z jednym z faworytów PKO BP Ekstraklasy.

Mecz rozpoczął się od mocnego akcentu Legii Warszawa, która już w 13. minucie objęła prowadzenie. Ruben Vinagre przechwycił piłkę w środku boiska, a szybka wymiana podań między Markiem Gualem i Ryoyu Morishitą zakończyła się pięknym lobem tego ostatniego nad Jakubem Mądrzykiem. Goście cieszyli się z prowadzenia tylko 15 minut.

W 28. minucie Serhij Krykun został sfaulowany w polu karnym przez Radovana Pankova, a po analizie VAR sędzia Karol Arys wskazał na jedenasty metr. Piotr Wlazło pewnym strzałem w przeciwny róg zmylił bramkarza Legii, Gabriela Kobylaka, doprowadzając do wyrównania.

Szanse i błędy

Legia mogła ponownie wyjść na prowadzenie jeszcze przed przerwą, ale brak skuteczności dawał się warszawianom we znaki. Steve Kapuadi fatalnie przestrzelił głową z trzech metrów, a kolejna okazja Guala została zablokowana przez obrońców Stali.

W drugiej połowie gospodarze szybko stworzyli zagrożenie. Po rzucie rożnym i strzale Wlazło, Paweł Wszołek w ostatniej chwili uratował Legię przed stratą gola, wybijając piłkę sprzed linii bramkowej. W odpowiedzi Legia wywalczyła rzut karny – Piotr Wlazło nadepnął na stopę Rafała Augustyniaka. Poszkodowany pewnie wykorzystał jedenastkę, choć Mądrzyk był bliski obrony.

Gol na wagę remisu

Kiedy wydawało się, że Legia dowiezie zwycięstwo do końca, nastąpiła decydująca akcja w 91. minucie. Po rzucie rożnym Gabriel Kobylak popełnił fatalny błąd, wypuszczając piłkę po strzale głową Piotra Wlazło. Najszybciej do dobitki dopadł rezerwowy Łukasz Wolsztyński, który cztery minuty wcześniej pojawił się na boisku. Jego gol dał Stali remis i ogromną radość mieleckim kibicom. To był 1000 gol Stali Mielec.

Pozycje w tabeli

Dzięki temu remisowi Stal Mielec zdobyła kolejny cenny punkt i z 19 oczkami awansowała na 12. miejsce w tabeli PKO BP Ekstraklasy. Legia Warszawa, z dorobkiem 29 punktów, zajmuje piątą pozycję, tracąc aż dziewięć punktów do liderującego Lecha Poznań.

Co dalej?

W następnej kolejce Stal Mielec zmierzy się na wyjeździe z Widzewem Łódź (7 grudnia, godz. 17:30), natomiast Legia Warszawa zagra w Lubinie z Zagłębiem (8 grudnia, godz. 17:30).

Czy Stal utrzyma dobrą passę i sprawi kolejną niespodziankę w Łodzi? Czas pokaże, ale po takim meczu widać, że mielczanie nie boją się walczyć z najlepszymi.

Kamila Bik

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Lech Poznań	17	38	32-12
2	Raków Częstochowa	17	35	23-9
3	Jagiellonia Białystok	17	34	31-24
4	Cracovia	17	30	36-28
5	Legia Warszawa	17	29	33-23
6	Górnik Zabrze	17	27	24-19
7	Pogoń Szczecin	17	26	25-21
8	Motor Lublin	16	24	24-28
9	GKS Katowice	17	22	26-24
10	Widzew Łódź	17	22	22-24
11	Piast Gliwice	17	21	18-18
12	Stal Mielec	17	19	18-22
13	Zagłębie Lubin	17	19	16-24
14	Puszcza Niepołomice	17	17	16-25
15	Korona Kielce	17	17	15-27
16	Radomiak Radom	15	16	20-23
17	Lechia Gdańsk	17	11	17-33
18	Śląsk Wrocław	16	10	13-25



Oprawa kibiców Stali Mielec.


Na trybunach komplet kibiców.

Sukces Dawida Wiktora

W dniu 23 listopada w Wejherowie odbyła się kolejna edycja jubileuszowego XV Pucharu Polski Nordic Walking.

To prestiżowe wydarzenie, będące jednym z największych turniejów tego typu na świecie, zgromadziło na starcie ponad 150 zawodników z całej Polski. Organizatorem zawodów była Polska Federacja Nordic Walking oraz miasto Wejherowo, a wydarzenie odbyło się pod honorowym patronatem Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Trasa, prowadząca przez malownicze lasy Wejherowa, okazała się wymagająca, ale niezwykle urokliwa. W rywalizacji wziął udział Dawid Wiktor, reprezentant Klubu Sportowego ISKRA Mielec, który zrzesza osoby z różnym stopniem niepełnosprawności. Zawodnik zmierzył się z dystansem 5 km i po raz kolejny udowodnił swoją wysoką formę.

II miejsce i specjalne wyróżnienieDawid Wiktor ukończył zawody, zajmując II miejsce w swojej kategorii, co zostało nagrodzone medalem oraz pięknym pucharem. Jednak to nie koniec sukcesów mielczanina – Polska Federacja Nordic Walking przyznała mu również specjalne wyróżnienie, uhonorowując go okazałym pucharem za udział w jubileuszowej edycji Pucharu Polski Nordic Walking.

Radość i uznanieUdział w tak prestiżowym wydarzeniu, jak jubileusz XV-lecia Pucharu Polski Nordic Walking, jest dla Dawida Wiktora ogromnym wyróżnieniem. Jak sam podkreśla, start w tych zawodach to dla niego nie tylko wielka satysfakcja, ale także niesamowite przeżycie. Dzięki swojej determinacji, konsekwencji i wysiłkowi, Dawid zdobywa coraz większe uznanie oraz szacunek w świecie nordic walking, stając się wzorem do naśladowania dla innych.

Klub Sportowy ISKRA Mielec może być dumny ze swojego reprezentanta, który swoją postawą i osiągnięciami promuje zarówno klub, jak i region na arenie ogólnopolskiej.

Kamila Bik



Zawodnik Klubu Sportowego ISKRA MIELEC DAWID WIKTOR w kolejnej edycji Pucharu Polski Nordic Walking w Wejherowie.
Fot. Irena Wiktor

R

eprasa.pl 6035ea20c9

Szermierka

Kolejny krok w stronę Europy

Ostatnie tygodnie obfitowały w emocje związane z występami mieleckich szermierzy.

Zarówno w Kalwarii Zebrzydowskiej, jak i podczas prestiżowego Pucharu Polski w Śremie zawodnicy z Mielca pokazali swoje możliwości, zdobywając cenne doświadczenia, medale oraz punkty w krajowych i międzynarodowych rankingach.

Ze zmiennym szczęściem w Kalwarii

Podczas dziewiątego Pucharu Miasta Kalwarii Zebrzydowskiej w szermierce młodzi mieleccy zawodnicy z PTG „Sokół 1893" oraz Gryfu rywalizowali w kilku kategoriach wiekowych, pokazując ducha walki i umiejętności.

Największy sukces wśród „zuchów" odniósł Franciszek Sosiński, zdobywając srebrny medal. Również Antonina Heller, reprezentująca Gryf, wywalczyła srebro w kategorii dziewcząt. W gronie „dzieci" mielczanie zaznaczyli swoją obecność w finałowych ósemkach – Aleksandra Puła zajęła 8. miejsce, a w kategorii chłopców Aleksander Murdza uplasował się na 7. pozycji.

W kategorii „młodzików" najlepiej wypadł Gabriel Bajor, kończąc rywalizację na 12. miejscu. Wśród juniorów młodszych Witold Kapinos z PTG wywalczył srebrny medal, choć w decydujących starciach z Konstantym Kostiukowem z Krakowa musiał uznać wyższość rywala.

– Witold walczył ambitnie, ale popełnił kilka błędów taktycznych, które kosztowały go zwycięstwo. Te doświadczenia są jednak bardzo cenne



Fot. PTG Sokół 1893 w Mielcu

-Witold przeszedł niezwykłą metamorfozę. W finale pokazał, że potrafi walczyć nie tylko technicznie, ale i taktycznie. Zasłużenie wygrał z rywalem, który tydzień wcześniej go pokonał. Taki postęp napawa optymizmem – skomentował trener Żola.

– przyznał trener PTG Sokół Mielec Zbigniew Żola.

Sukcesy w Pucharze Polski w Śremie

Prawdziwą próbą sił dla mieleckich szermierzy był trzeci i ostatni Puchar Polski Juniorów Młodszych w Śremie. Wyniki tych zawodów były kluczowe w kontekście kwalifikacji na mistrzostwa Europy i świata kadetów w 2025 roku.

W rywalizacji chłopców Mikołaj Szot oraz Witold Kapinos z PTG „Sokół 1893" od samego początku musieli zmierzyć się z trudnymi przeciwnikami. Szot, mimo dobrego bilansu trafień w eliminacjach grupowych, zakończył rywalizację na 16. miejscu. Jego pasywność w decydującym starciu uniemożliwiła awans do ósemki.

Witold Kapinos z kolei zaprezentował się znakomicie, przebijając się do strefy medalowej. W półfinale pokonał swojego głównego rywala, Jakuba Żygadło z KS Olimp Lubin, wynikiem 15:10. W finale przyszło mu zmierzyć się ponownie z Konstantym Kostiukowem, z którym przegrał tydzień wcześniej w Kalwarii. Tym razem jednak mielczanin pokazał klasę – doskonała taktyka i precyzja przyniosły mu zwycięstwo 15:7, co zapewniło mu złoty medal oraz 40 punktów do rankingu.

– Witold przeszedł niezwykłą metamorfozę. W finale pokazał, że potrafi walczyć nie tylko technicznie, ale i taktycznie. Zasłużenie wygrał z rywalem, który tydzień wcześniej go pokonał. Taki postęp napawa optymizmem

– skomentował trener Żola.

Dzięki zdobytym punktom Kapinos awansował na drugie miejsce w rankingu krajowym kadetów. Do lidera brakuje mu zaledwie 5 punktów, co otwiera mu drogę do reprezentowania Polski na mistrzostwach Europy i świata.

Udany występ Pauliny Misiak i triumf wychowanki z Mielca

W rywalizacji dziewcząt Paulina Misiak z PTG również zaprezentowała solidną formę, docierając do finałowej ósemki. Po dobrej walce o podium uległa liderce rankingu Natalii Kubik z Torunia, kończąc zawody na 7. miejscu.

Co ciekawe, zawody w Śremie wygrała Maria Ciszczoń, wychowanka PTG „Sokół 1893" Mielec, która obecnie reprezentuje klub Warszawianka. Jej zwycięstwo przypomina, jak dużą wartość ma mielecka szkoła szermierki.

Kolejny krok w stronę mistrzostw

Dla trenera Zbigniewa Żoli wyniki zawodników są powodem do satysfakcji, ale także wskazówką, nad czym należy pracować.

– Każdy turniej to lekcja. Zarówno w Kalwarii, jak i w Śremie, widzieliśmy mocne strony naszych zawodników, ale też błędy, które musimy eliminować. Witold Kapinos zrobił ogromny postęp i jeśli zdrowie dopisze, jestem przekonany, że będziemy go oglądać na mistrzostwach Europy i świata. Mikołaj Szot także ma ogromny potencjał, choć czasem brakuje mu zdecydowania. Paulina Misiak pokazuje, że należy do ścisłej czołówki, a młodsze kategorie wiekowe, jak zuchy czy młodzicy, dają nadzieję na przyszłość mieleckiej szermierki

– podsumował trener PTG Sokół 1893 w Mielcu.

Przed mieleckimi zawodnikami kolejne wyzwania, w tym mistrzostwa Polski juniorów oraz Puchary Europy Kadetów w Bratysławie i Krakowie. Trener Żola wierzy, że jego podopieczni będą walczyć o najwyższe cele, godnie reprezentując Mielec na arenie międzynarodowej.

Kamila Bik

Futsal

SMS Stal Mielec zagra w finałach



Fot. Paweł Mrozik

SMS Stal Mielec zagra w finałach Mistrzostw Polski w Futsalu.

Uczniowie klas V i VI SMS Stal Mielec wygrali turniej drugiej rundy Mistrzostw Polski w Futsalu i awansowali do turnieju finałowego, w którym zmierzy się 16 najlepszych ekip w kraju.

Podopieczni trenerów Sekuły i Bawora w rozgrywanym w Kazimierzy Wielkiej turnieju pokonali Garbarnię Kraków i Cafaro Futsal Kazimierza Wielka. Finały rozegrane zostaną w drugiej połowie grudnia w Limanowej.

Drużyna Piłkarskich Nadziei U13 zagrała w składzie: Partykuła, Kopeć, Hyjek, Tęcza, Trzpis, Osmola, Wyzina, Turbak oraz trenerzy Sekuła i Bawor.

Awans do kolejnej rundy wywalczyli też uczniowie Liceum SMS Stal Mielec. W kategorii U17, podopieczni trenera Tomasza Skowrona po zwycięstwach z Victorią Solec n. Wisłą i Pogonią Lubaczów i porażce z Eurobusem Przemyśl zajęli drugie miejsce premiowane awansem. Zawody rozgrywane były w Lubaczowie.

Skład U17: Ziobroń, Szady, Adamczyk, Skotnicki, Legiecki, Dąbek, Kochowski, Surowiec

- Nasze drużyny po zakończeniu rozgrywek na trawie doskonale radzą sobie także na parkiecie. Pomału staje się to tradycją, że meldujemy się w finałach mistrzostw Polski, a wydaje mi się, że nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa - komentuje Paweł Mrozik - dyrektor sportowy SMS Stal Mielec.

Kamila BiK

Pływanie

Zimowe mistrzostwa w pływaniu

W ostatni weekend listopada mielecka pływalnia MOSiR stała się centrum podkarpackiego pływania, goszcząc Zimowe Mistrzostwa Okręgu Podkarpackiego. Zawodnicy MKS Ikar Stal Mielec wywalczyli aż 68 medali, zajmując drugie miejsce w klasyfikacji medalowej. Trenerzy i zawodnicy nie zwalniają jednak tempa – już 7 grudnia młodzi pływacy staną do walki w finałowej rundzie Podkarpackiej Ligi Dzieci.

W dniach 23-24 listopada roku mielecka kryta pływalnia MOSiR stała się areną zmagań najlepszych pływaków z regionu podczas Zimowych Mistrzostw Okręgu Podkarpackiego w Pływaniu. To prestiżowe wydarzenie przyciągnęło ponad 270 zawodników z 22 klubów z całego Podkarpacia. Dwudniowe zmagania na 25-metrowym basenie były pełne sportowych emocji, a rywalizacja na torach stała na bardzo wysokim poziomie.

Dla mieleckiego klubu MKS Ikar Stal Mielec zawody okazały się niezwykle udane. Zawodnicy zdobyli aż 68 medali, co pozwoliło im uplasować się na drugim miejscu w klasyfikacji medalowej. Był to ważny moment zarówno dla klubu, jak i lokalnej społeczności, która miała okazję zobaczyć potencjał młodych sportowców.

Indywidualne sukcesy mieleckich pływaków

Zdecydowaną liderką mieleckiej drużyny była Milena Głaz, która aż sześć razy stawała na najwyższym stopniu podium. Dominowała w konkurencjach krótkich i średnich dystansów w stylu dowolnym oraz motylkowym, zdobywając złoto na 50m, 100m i 400m stylem dowolnym, a także 50m, 100m i 200m stylem motylkowym.

Kolejnym bohaterem zawodów był Kacper Stefaniak, który zgarnął dziewięć medali, w tym pięć złotych. Triumfował m.in. na 100m stylem motylkowym, 200m stylem grzbietowym i 200m stylem motylkowym. Dobre występy zanotowali także Lena Woyterska, zdobywczyni czterech złotych medali, oraz Mikołaj Wilk, który pięciokrotnie stawał na podium, wygrywając w konkurencjach stylu klasycznego.

W sumie mieleccy zawodnicy pokazali wszechstronność, zdobywając medale w niemal wszystkich stylach i na różnych dystansach.

Walka drużynowa i sztafety

Zmagania indywidualne to nie jedyna płaszczyzna, na której Ikar Stal Mielec błyszczał. Świetnie spisały się także mieleckie sztafety. Srebrne medale zdobyły m.in. drużyny kobiet i mężczyzn na dystansie 4x100m stylem dowolnym. Drużyna mieszana 4x50m stylem dowolnym oraz męska sztafeta 4x100m stylem zmiennym wywalczyły brązowe krążki.

Sztafetowe sukcesy pokazały, jak dużą wagę klub przywiązuje do współpracy i ducha zespołowego, które są nieodzownym elementem sportu.

Perspektywy przed nadchodzącymi mistrzostwami Polski

Trener Robert Wieczorek nie krył zadowolenia z wyników swoich podopiecznych, ale zaznaczył, że przed nimi kolejne wyzwania. Już 13 grudnia mieleccy zawodnicy wystartują w mistrzostwach Polski różnych kategorii wiekowych.

– Forma naszych zawodników napawa optymizmem. Czekają nas jeszcze intensywne treningi, ale jestem pewien, że poradzimy sobie doskonale na arenie ogólnopolskiej

– powiedział.

Nie tylko Milena Głaz czy Kacper Stefaniak, ale także inni zawodnicy, jak Lena Woyterska, Matylda Malec, czy Mikołaj Wilk, pokazali, że stać ich na walkę o najwyższe cele.

Młodzi pływacy w finałowej rundzie Podkarpackiej Ligi Dzieci

Zanim jednak mieleccy pływacy wyruszą na mistrzostwa Polski, czeka ich jeszcze jedno ważne wydarzenie – Finałowa Runda Podkarpackiej Ligi Dzieci w kategorii 10-11 lat, która odbędzie się już 7 grudnia na mieleckiej pływalni.

Dla najmłodszych zawodników Ikara Stali Mielec będzie to okazja do sprawdzenia formy oraz walki o triumf w jesienno-zimowej rundzie ligi. Organizatorzy podkreślają, że wydarzenie to będzie nie tylko sportowym wyzwaniem, ale również okazją do integracji lokalnej społeczności.

Trener Wieczorek zaprasza mieszkańców Mielca do kibicowania.

– To ważne wydarzenie dla naszych najmłodszych pływaków. Kibicujmy im i wspólnie twórzmy atmosferę wielkiego sportowego święta

– zachęca.

Sportowe emocje wracają do Mielca

Mielec, jako gospodarz kolejnych zawodów, potwierdza swoją pozycję jako ważne centrum sportowe na Podkarpaciu. Finałowa runda Podkarpackiej Ligi Dzieci to okazja nie tylko do wsparcia młodych talentów, ale również do promowania aktywności fizycznej i rozwijania pasji sportowych wśród najmłodszych.

Gratulujemy wszystkim zawodnikom MKS Ikar Stal Mielec znakomitych wyników podczas Zimowych Mistrzostw Okręgu Podkarpackiego i trzymamy kciuki za kolejne sukcesy na nadchodzących zawodach!

Kamila Bik

R

eprasa.pl 6035ea20c9

Mielecka Szkoła Boksu na Pucharze Polski



Fot. Mielecka Szkoła Boksu

Filip Stępień ze srebrem.

W sobotę, 23 listopada, młodzi pięściarze Mieleckiej Szkoły Boksu wzięli udział w Pucharze Polski U-17, który odbył się w Sokólce. Reprezentanci klubu, Filip Rusin i Filip Stępień, pod opieką trenera Pawła Rżanego, zmierzyli się z najlepszymi zawodnikami z całej Polski. Choć wyjazd przyniósł mieszane wyniki, mieleccy pięściarze zdobyli cenne doświadczenie, a Filip Stępień wrócił do domu ze srebrnym medalem.

Filip Rusin – debiut w trzyminutowych rundach

Filip Rusin, startujący w kategorii wagowej do 71 kg, po raz pierwszy walczył w nowym dla siebie formacie trzyminutowych rund. Jego występ w 1/16 turnieju był pokazem dobrych umiejętności technicznych, ale brak kondycji na pełne tempo walki przyczynił się do przegranej. Mimo to Filip zebrał wiele cennych doświadczeń, które z pewnością zaprocentują w kolejnych startach.

– Pierwsze trzyminutowe walki zawsze są trudne. Filip pokazał duży potencjał i umiejętności, ale teraz kluczowe będzie wzmocnienie kondycji

– podkreślił trener Paweł Rżany.

Filip Stępień – srebro w kategorii 48 kg

W kategorii wagowej do 48 kg Filip Stępień dotarł do finału, zdobywając srebrny medal. Rywale w tej kategorii wagowej nie dopisali, co pozwoliło Filipowi na bezpośredni awans do finału. Tam spotkał się z doświadczonym zawodnikiem z Carbo Gliwice. Pomimo walecznej postawy Filip przegrał, lecz jego determinacja i charakter zasługują na uznanie.

Jego występ w Sokółce był szczególnie wymagający, ponieważ Filip zmagał się z chorobą w tygodniu poprzedzającym turniej. Udało mu się ledwo zmieścić w dolnym limicie wagowym, co oznaczało, że rywal w finale miał znaczną przewagę fizyczną.

– Filip wykazał się niesamowitą wolą walki. Pomimo trudnych warunków zdrowotnych, dał z siebie wszystko i sięgnął po srebro. To wielki sukces i dowód jego wytrwałości

– skomentował trener Rżany.

Co ciekawe, w tej samej kategorii wagowej sukcesy w przeszłości odnosił zaprzyjaźniony z mieleckim klubem trener Zbigniew Raubo, co dodatkowo podnosi rangę osiągnięcia młodego zawodnika.

Komentarze trenerów

Trenerzy Mieleckiej Szkoły Boksu, Paweł Róg i Paweł Rżany, są zadowoleni z postawy swoich zawodników:

– Jesteśmy dumni z obydwu Filipów. Filip Rusin zmierzył się z nowym wyzwaniem w trzyminutowych walkach, co jest trudnym, ale potrzebnym krokiem w jego rozwoju. Filip Stępień, pomimo choroby, zapisał się w historii mieleckiego boksu, zdobywając srebro w trudnych okolicznościach. To dowód na ich determinację i potencjał.

Kamila Bik

REKLAMA



Tenis stołowy

Turniej mikołajkowy dla dzieci i dorosłych

Mielecki klub MKS TS Mielec zaprasza wszystkich chętnych na turniej mikołajkowy.

Turniej zostanie rozegrany w piątek o godzinie 17.30 w sali Szkoły Podstawowej nr 5 w Mielcu. Zapisy pół godziny przed turniejem u sędziego prowadzącego. Dla wszystkich przewidziane nagrody i słodycze. **DD**

Brydż

Potyczki brydżowe w Dębicy i Mielcu

Pasjonaci potyczek brydżowych dwa razy w tygodniu spotykają się tradycyjnie na turniejach rozgrywanych w poniedziałek w Dębicy i środę w Mielcu.

Na kolejnym środowym turnieju rozgrywanym 27 listopada w Night Clubie Hotelu Polskiego w Mielcu spotkała się grupa 6 par. Rozgrywali turniej na zapis maksymalny. Bardzo dobrze spisała się para mielecko - dębicka, Marek Rusek – Zygmunt Szczudło, którzy z bardzo dobrym wynikiem 66,67% wygrali turniej, pokonując pozostałe pary. Drugie miejsce przypadło parze dębickiej: Andrzejowi Jandzie – Zbigniewowi Niziołkowi, którzy zameldowali się wynikiem 58,33%. Dobrze w turniejach poczyna sobie para mielecka: Tadeusz Chmielowiec – Jacek Gąsiorek, którzy tym razem zajęli trzecie miejsce z wynikiem 48,33%.

W tzw. Pajączku, gdzie zaliczane były wyniki z 15 ośrodków w Polsce, na 9 miejscu uplasowała się para mielecko - dębicka: Marek Rusek – Zygmunt Szczudło na 199 sklasyfikowanych par.

Punktacja długofalowa Mielec 2024

1. Andrzej Janda, 2. Zygmunt Szczudło, 3. Jan Warchoł, 4. Marek Rusek, 5. Zbigniew Niziołek, 6. Bogdan Rojkowicz, 7. Tadeusz Chmielowiec, Jacek Gąsiorek, 9. Marek Szczudło, 10. Marek Naprawa

Do klubu Wisłoki w Dębicy na kolejny turniej poniedziałkowy rozgrywany tradycyjnie 25 listopada zjechała się grupa 8 par. Tym razem bardzo dobrze spisali się gospodarze: Zygmunt Szczudło – Ryszard Jackowski, z bardzo dobrym wynikiem 65,48% zajęli pierwsze miejsce; na drugim miejscu uplasowała się dzielnie walcząca para mielecka: Tadeusz Chmielowiec – Jacek Gąsiorek, którzy zameldowali się wynikiem 56,55%, zaś na trzecim miejscu uplasowała się bardzo dobrze spisująca się w turniejach para mielecko – dębicka: Małgorzata Rojkowicz – Stanisław Malinowski z wynikiem 53,57%.

Punktacja długofalowa Dębica 2024

1. Bogdan Rojkowicz, 2. Małgorzata Rojkowicz, 3. Andrzej Janda, Zbigniew Niziołek,

5. Zbigniew Wilisowski, 6. Robert Piechota, 7. Stanisław Malinowski, 8. Tadeusz Urbanek, 9. Zygmunt Szczudło, Marek Rusek

Zaproszenie

Brydżyści spotykają się na turniejach poniedziałkowym w Dębicy w klubie KS Wisłoki o godz. 17.00, a w środy w Hotelu Polskim w Mielcu o godz. 17.30. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież. **DD**

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA
Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl

SEKRETARIAT
Edyta Surowiec
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korso.pl
czynny od pon. do pt. od godz. 8 do 16

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Marta Warias
dziennikarka, fotoreporterka
tel. 17 788 41 88, marta.warias@korso.pl
Paulina Konieczny
dziennikarka, fotoreporterka
tel. 509 173 793, paulina.konieczny@korso.pl
Kamila Bik
dziennikarka sportowa – współpraca
tel. 668 547 073, kamila.bik@korso.pl

Agata Kozioł
fotoreporterka – współpraca
mail: agata.koziol@korso.pl
Marietta Mateja-Nowak
dziennikarka – współpraca
mail: m.mateja-nowak@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY
Jolanta Zbieg – dyrektor handlowy
tel. 507 104 458, jolanta.zbieg@korso.pl

Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

SKŁAD TYGODNIKA
Klaudia Rożniał, Paulina Strugała
kontakt: studio@korso.pl

DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.
Nakład: 3 500 szt.

eprasa.pl 6035ea20c9

Strych

Dowcipy

Syn piszący wypracowanie zwraca się do ojca:
- Tato, czym można zastąpić wyraz „jak” w zdaniu „wolny jak ptak”?
- Hm... Niczym.
- Sam widzisz. A potem się dziwisz, że same pały.

***

Mama pyta Jasia:
– Kto cię nauczył mówić „cholera jasna”?
– Święty Mikołaj.
– Święty Mikołaj?
– Słowo daję! Kiedy wszedł w nocy do mojego pokoju z prezentem i walnął się w szafę, tak właśnie powiedział.

***

Tata tłumaczy pięcioletniemu Jasiowi:
– Jesteś już dostatecznie duży, aby wiedzieć, że nie ma żadnego Świętego Mikołaja. To ja dawałem ci prezenty.
– Wiem, wiem! Bocian to także ty.

***

Małgosia pyta mamę:
– Czy w tym roku Święty Mikołaj przyniesie mi nową lalkę?
– Przecież lalka, którą masz, jest prawie nowa!
– Co z tego? W zeszłym roku ja też byłam prawie nowa, a pomimo to bocian przyniósł mi nową siostrzyczkę!

***

Umierający milioner dyktuje adwokatowi testament:
– Cały mój majątek przepisuję żonie pod warunkiem, że ponownie wyjdzie za mąż.
– Nie rozumiem.
– Pragnę, aby kiedyś choć jeden człowiek szczerze mnie opłakiwał.

***

Student zoologii nie był przygotowany do egzaminu. Dowiedział się jednak, że profesor robił kiedyś doktorat na temat dżdżownic, wie o nich wszystko i często o to pyta. Student nauczył się więc wszystkiego o dżdżownicach. Na egzaminie profesor zapytał jednak:
– Co pan wie o słoniach?
– O...o słoniach? No więc słoń, to dziwne zwierzę. Jego trąba przypomina dżdżownicę. A dżdżownica...

***

Kierownik pyta podwładnego:
– Gdzie jest główny księgowy?
– Poszedł na wyścigi konne.
– Teraz, pod koniec roku? W czasie pracy?
– Tak. To jego ostatnia szansa na zrównoważenie bilansu.

***

Fąfara rozmawia z kolegą:
– Co kupiłeś żonie na trzydziestą rocznicę ślubu?
– Komplet powieści Henryka Sienkiewicza.
– To zrobiłeś jej niespodziankę!
– Jeszcze jaką! Spodziewała się futra z lisów.

***

Ojciec pyta córkę:
– Czemu jesteś taka smutna?
– Miałam nieprzyjemną rozmowę z twoją żoną.

***

Kobieta telefonuje do mechanika:
– Dzień dobry, chciałabym się umówić na przegląd auta.
– Dobrze, jaki to samochód?
– Mój.
– A marka?
– Marek ma swój.

***

Policjanci zatrzymują kierowcę samochodu.
– Płaci pan mandat.
– Ja? Za co?
– Za przekroczenie prędkości.
– Przecież nie macie radaru. Skąd możecie wiedzieć, że przekroczyłem prędkość?
Starszy stopniem policjant zwraca się do swego kolegi w mundurze:
– Wacek, powiedz temu panu, jak jechał?
– Bzziummm!
– A jak powinien?
– Pyr, pyr, pyr...

***

Fąfara rozmawia z Kowalskim:
– Wczoraj kupiłem w antykwariacie książkę pt. „Jak zdobyć milion”. Niestety brak w niej połowy stron.
– Nie martw się. Pół miliona to też spora suma.

***

– Jak wygląda sytuacja w polskim szpitalnictwie?
– Łóżek mamy wystarczającą ilość, ale zaczyna brakować korytarzy.

***

Przychodzi pirat do lekarza i pokazuje kikut swojej nogi. Po badaniu lekarz stwierdza:
– Ma pan pecha. Najpierw kula armatnia, teraz korniki.

***

Antek przychodzi do apteki i mówi:
— Przyniosłem dwie recepty: jedną dla krowy, a drugą dla mojej żony. Tylko proszę się nie pomylić, bo to moja najlepsza krowa!

***

Policjant zatrzymuje kobietę, która prowadziła samochód z nadmierną prędkością.
– Płaci pani mandat. Jechała pani 100 kilometrów na godzinę.
– To niemożliwe, wyjechałam z domu dopiero dwadzieścia minut temu!

***

Z Facebooka



Jak dawniej wyglądała praca w WSK? Zdjęcia z okresu PRL-u cieszą się wielkim uznaniem czytelników.

Mistrzowie parkowania



Miejsce do parkowania słabe, ale za to kierowca wysiądzie wprost na chodnik.

Fot. Czytelnik

Kronika towarzyska



Posłanka Krystyna Skowrońska i starosta Kazimierz Gacek podczas wizyty ministra finansów w Mielcu.

eprasa.pl 6035ea20c9